

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 492

Poznań, poniedziałek dnia 26 października 1931

Rok XXVI

## O akcję społeczną na rzecz bezrobotnych

W sprawie bezrobocia cztery momenty nie ulegają wątpliwości, a mianowicie:

że bezrobocie przybierze rozmiary większe i charakter ostrzejszy, niż się przeważnie sądzi;

że rząd środkami, jakimi rozporządza, bezrobocia pokonać nie może ani w przybliżeniu;

że wskutek tego niezbędną jest szeroko założona akcja społeczna na rzecz bezrobotnych; ostatecznie,

że akcja ta społeczna winna stać w harmonijnym kontakcie z działalnością rządową, ale zachować winna w pełni cechę akcji obywatelskiej.

Dlaczego to ostatnie? Akcja społeczna na rzecz bezrobotnych będzie wymagała wielkich ofiar materialnych w okresie niezwyklej depresji gospodarczej. Powodzenie przeto akcji tej społecznej w tak wyjątkowo trudnych warunkach będzie zależało od pełnego, od bezwzględnego zaufania społeczeństwa do tych, którzy akcją będą kierowali. Do rządu i do sterników władzy administracyjnej, i to nietylko do ich systemu politycznego, który tu zostawiamy na uboczu, ale i do ich metod gospodarczych i oszczędności duża większość społeczeństwa nie ma zaufania. Szczególnie w naszej dzielnicy. Narzucanie przeto komendy rządu i władz administracyjnych akcji społecznej za pomocą stawiania organizacji społecznych wobec faktu dokonanego równa się faktycznie paraliżowaniu akcji. Trzeba to powiedzieć wyraźnie i głośno, bo zbyt ważką sprawą jest w grze, zbyt wielkie zachodzi niebezpieczeństwo.

Może na wschodzie państwa z jego powikłanymi stosunkami narodowościowymi, rozgąszczoną propagandą bolszewicką i niskim poziomem oświatowym mas ludowych silniejsza ingerencja administracji państwowej jest niezbędna dla zmontowania akcji społecznej na rzecz bezrobotnych, ale u nas, na zachodzie Polski, takie metody działania dająby rezultat bardzo niepożądany. Myśmy przywykli z czasów już przedwojennych i wojennych do czego innego. Myśmy przywykli budować na poczuciu, zmyśle i wyrobieniu obywatelskim. Na tych granitowych podstawach wznosiliśmy każdorazowo, gdy tego zaszła potrzeba, sprawnie i energicznie gmach akcji społecznej i umieliśmy, o ile chodziło o biedę i nędzę, ratować sytuację w dzielnicy nietylko własnej, ale i w innych, najodleglejszych nawet polaciach kraju.

To było siłą naszą niespożyta. Tem sprostał nam niebezpieczeństwu największemu: pruskiemu systemowi eksterminacyjnemu i tem zaradziłyśmy klęsce wojny. A dzisiaj miałoby życie nasze społeczne — tylko dla tego, że tego wymagają uboczne, w dodatku źle zrozumiane względy politycz-

## Wobec wystąpienia sen. Boraha przeciw Polsce

Niestychane wystąpienie sen. Boraha przeciw Polsce wywołało zgodny odruch oburzenia ze strony całego narodu polskiego. Gdyż co prawda państwo polskie wskutek systemu, trwającego od pięciu lat, doprowadzone zostało do takiego stanu, że nawet małeńka Łotwa pozwala sobie na lekceważenie jego interesów, to jednak naród nasz posiada jeszcze dość siły, aby odeprzeć ataki na granice polskie, skądkolwiekby one pochodziły, i wyproszyć sobie impertynencje w rodzaju oświadczenia p. Boraha.

Nad tem, zdaje się, sen. Borah nie zastanawiał się. Niestety rozmaite wystąpienia tego amerykańskiego polityka wskazują, że zastanawianie się nad stosunkami politycznym w świecie i wogóle elementarne zaznajamianie się z niemym nie należą do jego specjalności. Sen. Borah, ściśle związany z wyborcami niemieckimi w Stanach, dał już wielokrotnie dowód zdumiewiającej ignorancji w sprawach politycznych. Uchodziło mu to dopóty, dopóki Stany Zjednoczone trzęsły światem. Dziś gdy Waszyngton szuka pomocy Francji celem pokonania swoich olbrzymich trudności nie wszyscy zamierzają słuchać tego, co przyjdzie na myśl sen. Borahowi. Nic więc dziwnego, że premier Laval udzielił mu odpowiedzi katerycznej, szorstkiej i lekceważącej, co zapewne nie ułatwiło rokowań, jakie z p. Lavalem prowadzi p. Hoover.

Inna rzecz, że sen. Borah nie działał niewątpliwie samodzielnie. Zajmuje on bardzo wysokie stanowisko w hierarchji amerykańskiej. Jest przewodniczącym senackiej komisji spraw zagranicznych, która ma znacznie większe kompetencje, niż odpowiednie komisje parlamentarne w innych krajach. Komisja amerykańska potrafiła przecież wypowiedzieć wojnę Wilsonowi z powodu traktatu wersalskiego i wojnę tę wygrać. Zuchwałe oświadczenie sen. Boraha jest więc nie-

wątpliwie zarazem pewnych niebezpiecznych nastrojów w Ameryce.

Na istnienie tych nastrojów zwróciłmy uwagę natychmiast, gdy postanowiona była podróż p. Laval'a do Ameryki. Wówczas jednak polski minister spraw zagranicznych p. Zaleski potrafił tylko zaatakować prasę polską z powodu rzekomo niepotrzebnej alarmowania opinii, wyrażając słynne „zdziwienie”, że się ktoś przejmuje tem, „coby mogło nastąpić w Ameryce.”

Dziś przejął się nawet p. Zaleski. Złożył bowiem w prasie następujące oświadczenie:

„Rząd polski nie ma zamiaru zajmować oficjalnie stanowiska wobec prywatnych przemówień p. Boraha do prasy, jednak mogę stwierdzić, że stanowisko nietylko rządu, ale i całego narodu polskiego jest znane powszechnie i streszcza się w formie absolutnego non possumus. Naród polski nie może podjąć i nie podejmie żadnej dyskusji na temat swoich granic, zresztą wystarczy chwila zastanowienia, żeby dojść do przekonania, jak wyglądałaby polityka światowa, gdyby za każdym razem, gdy ktoś zgłosił pretensję do cudzego terytorjum, zwoływano konferencje międzynarodowe dla rozpatrywania tych pretensyj. Mielibyśmy rewizje granic na całym świecie w permanencji”.

Szkoda wielka, że p. Zaleski nie złożył takiego oświadczenia natychmiast, gdy pojawiły się wiadomości o zamiarach amerykańskich. Uniknęłoby się wtedy może nowego poruszenia na terenie międzynarodowym sprawy naszych granic, co podnieca tylko beznadziejnie zamiary Niemiec i wywiera stan niepokoju w całej Europie.

P. premierowi Lavalowi oraz rządowi francuskiemu należy się w każdym razie wdzięczność ze strony narodu polskiego „a energiczną i skuteczną obronę jego interesów na terenie międzynarodowym.”

## Wyniki konferencji waszyngtońskiej

**Komunikat oficjalny: Plan Younga w mocy — Utrzymanie podstawy złota w Ameryce i Francji — Złoto francuskie zostaje w bankach amerykańskich — Ogólniki na temat pokoju, rozbrojenia, zaufania**

Waszyngton, 26. 10. (PAT.) Komunikat oficjalny, ogłoszony po zakończeniu rozmów Hoovera z Lavalem, ma następujące brzmienie:

Tradycyjna przyjaźń Stanów Zjednoczonych i Francji, nieistnienie jakichkolwiek spraw spornych pomiędzy naszymi dwoma rządami, tradycja długotrwałej współpracy na rzecz pokoju świata, tradycja, której pakt

ne systemu obecnego — doznać pchnięcia o sto lat wstecz, doznać skurczenia i wyjąłowienia? Musiałoby się to nietylko fatalnie odbić na samej akcji na rzecz bezrobotnych, ale musiałoby wogóle zubożyć i skarlować siły narodu w sposób niebezpieczny dla przyszłości na ziemiach zachodnich. Dlatego przestrzegamy obóz rządowy przed odpowiedzialnością wobec przyszłych pokoleń za osłabianie i pętanie energii społecznej żywych sił narodu, jak przestrzegamy go przed odpowiedzialnością za swoją zachłanność partyjną wobec szerokiego rzesz bezrobotnych, głodnych i biednych.

Jeżeli chodzi o akcję, zmierzającą do ulżenia doli tych rzesz, to przecież niedawno w Senacie członkowie B. B. podkreślali tak silnie — mniejsza z tem, z jakiego powodu — właśnie społeczny jej charakter. Darujemy senatorowi Iwanowskiemu kapitalny wynalazek, że rządy pomajowe systematycznie pracują nad „uspołecznieniem państwa”, podczas, gdy w rzeczywistości wszystko się robi, ażeby nie tyle upaństwowić, co „urządować społeczeństwo”. Ale faktem jest, że tenże senator Iwanowski — i zresztą nie on sam tylko ze senackiego B. B. — z całym naciskiem mówił o „przekazaniu społeczeństwu” akcji na rzecz bezrobotnych, o roli ko-

mitetów jako „organizatorów opinii publicznej”, a senator Dąbski, konserwatyście z tego samego klubu, wypuścił rolę, do której w akcji tej powołany jest Kościół i przestrzegali usilnie przed biurokracizmem.

A jak wygląda praktyka? Jak wygląda organizacja poznańskiego Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia według regulaminu, opracowanego w województwie poznańskim? Wszystko ma być sterowane przez władze administracyjne: plenum Komitetu, jego prezydium, jego wydział wykonawczy i jego sekcje. Przytem wszyscy członkowie Komitetu z wyjątkiem prezesów honorowych mają być nominatami wojewody. Nominatami jego mają być przeto między innymi także dwaj biskupi, zasiadający w prezydium Komitetu oraz jeden biskup i jeden prałat w łonie wydziału wykonawczego. A sekretarzem Komitetu ma być poprostu wojewódzki wydział pracy i opieki społecznej.

Czy to się nazywa akcją społeczną? Czy na takiej podstawie zwykło społeczeństwo wielkopolskie pracować? Czy w takich warunkach można ze społeczeństwa wykrzesać energję działania i gotowość do jak najdalej posuniętej obojętnej ofiarności? Czy tak się pojmuje rolę Komitetu Wojewódzkiego jako „organizatora opinii publicznej”? Czy to się nazywa unikaniem biurokracizmu. „przekazaniem społeczeństwu” akcji na rzecz bezrobotnych, „uspołecznianiem państwa”?

A temu wszystkiemu towarzyszy partyjny skład personalny Komitetu i jego organów naczelnych według koncepcji województwa. Przedstawiciele Kościoła mają być wszędzie zmajoryzowani, a ze społeczeństwa powołano — poza komisją rewizyjną — jednostronnie członków i sympatyków obozu rządowego. Powie kto: Złe to niewątpliwie, ale innych można bądź-cobądź skooptować. Jednakowoż skooptowanie to znówu zależy od woli wojewody, bez jego bowiem wniosku żadna kooptacja nastąpić nie może. A sekretarzem Komitetu ma być naczelnik wydziału dr. Macko, ten sam, którego próbkę mierzenia życia społeczno-gospodarczego „endekcją” czy „nieendekcją” danej jednostki podaliśmy w numerze sobotnim.

Spełniliśmy swój obowiązek. Obowiązek wobec doby bieżącej i bezrobocia oraz wobec przyszłości, która wymaga przeżycia sił społecznosci narodu polskiego, a nie ich osłabianie i pomniejszanie. Nie sądzimy, by z sytuacji, którą społeczeństwo przez województwo zostało zaskoczona, nie było drogi wyjścia. Jest ona możliwa, jeżeli obóz rządowy do haseł o społecznym charakterze akcji na rzecz bezrobotnych, które głosi uroczyście z trybuny parlamentarnej, dostosuje się realnie w praktyce życiowej. Zdaje się, że nie żądamy za wiele, tak, jak obca jest nam zachłanność partyjna, objawiona tak krańcowo przez stronę przeciwną. Jeżeli wskutek oporu władzy administracyjnej wynik będzie nie dobry, odpowiedzialność w opinii publicznej będzie ustalona.

# Święto Chrystusa Króla

## Wspaniały przebieg uroczystości w Poznaniu

Uroczystości wczorajsze w święto Chrystusa Króla, zorganizowane przez Komitet Dnia Katolickiego — były poświęcone wzniosłej sprawie nienaruszalności węzła małżeńskiego i jedności rodziny. Przemówienia wygłoszone przez mówców i dostojnych kaznodziei poświęcone były sprawie nierozwawalności małżeństwa katolickiego, które to hasła uwypuklały również napisy transparentów niesionych podczas olbrzymiego pochodu, który w południe przeszedł ulicami miasta z terenu Targów Poznańskich do Kolegiaty Farnej.

W południe liczne organizacje kościelne oraz bractwa i stowarzyszenia świeckie poszczególnych parafii naszego miasta, zdążyły na teren Targów Poznańskich do hali ciężkiego przemysłu. O godzinie 12.30 w obecności olbrzymich tłumów wypełniających przestronny gmach wystawy, odprawił nabożeństwo dziekan miasta Poznania ks. szambelan Rankowski. Podniósł kazanie wygłosił ks. biskup Dymek wskazując na wielkość i znaczenie sakramentu małżeństwa, który Chrystus już uświęcił w cichem i ukrytym swem życiu w domu św. Rodziny w Nazarecie.

O godz. 13.30 uformował się potężny pochód z wszystkich organizacji katolickich, który zwracał powszechną uwagę swą liczebnością, gdyż w chwili, kiedy czoło pochodu było już na Starym Rynku, koniec jego wychodził dopiero z terenów Targów Poznańskich. W pochodzie niesiono transparenty, na których wypisane były hasła, o które stacza ciężką walkę ogół społeczeństwa katolickiego.

## Cała Główna wzięła udział w niedzielnej święcie

Parafjalny Komitet Dnia Katolickiego w Główniej, w którego skład weszły prezesi wszystkich miejscowych organizacji, poza udziałem w wspólnej manifestacji parafii poznańskich, urządził osobne uroczystości w swojej dzielnicy. Po uroczystej mszy św., w której uczestniczyły wszystkie miejscowe organizacje ze sztandarami, rozwinął się pochód, który przeszedł ulicami dzielnicy, skierował się na Rynek Wschodni, by tutaj publicznie złożyć hold Chrystusowi Królowi.

Wieczorem w sali firmy H. Cegielski odbyła się uroczysta akademja. Przy zapelnionej po brzegi sali zagaił uroczystości prezes parafjalnej Akcji Katolickiej, p. dyr. Górnicki, wskazując na znaczenie podniosłego święta, które ma być początkiem Akcji Kato-

## Piękna manifestacja uczuć katolickich Ostrowa

Niedziela upłynęła w Ostrowie pod znakiem „Dnia katolickiego”. Nastrój uroczysty, domy udekorowano sztandarami narodowymi i chorągiewkami kościelnymi.

Dzień rozpoczął się solennym nabożeństwem w kościele o godz. 10.30. W prezbiterjum zajęli miejsce przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i komunalnych, oraz wybitniejsi obywatele. Przed wielkim ołtarzem utworzył się wspaniały wielki czworobok z organizacji społecznych i bractw kościelnych ze sztandarami. Sumę celebrował ks. wikary Wietrzykowski. Podniósł kazanie wygłosił ks. prob. Zamysłowski i wymownie wskazał, że przyszłość narodu naszego i państwa ściśle zależy od utrzymania katolickiego małżeństwa. Chór pod batutą p. Ossowskiego wykonał z stow.

W wypełnionej po brzegi delegacjami stowarzyszeń Kolegiacie Farnej, przemówił z ambony Jego Eminencja ks. Kardynał Prymas, wskazując na świętość sakramentu małżeństwa. Zwłaszcza w obecnej chwili gdy prądy liberalne w Polsce przypuściły szturm na jedność rodziny katolickiej, walka o święte ideały rodziny i godności małżeństwa stała się koniecznością. Nabożeństwo na zakończenie VIII. Dnia Katolickiego odprawił ks. prałat Stychel.

Po raz pierwszy w tym roku odbyły się uroczystości Dnia Katolickiego na terenie akademickim. Przed południem w kaplicy Domu Akademickiego odprawił nabożeństwo z kazaniem ks. prof. dr. Baranowski kapelan uniwersytecki.

O godz. 16.30 w sali 17 Collegium minus odbyło się zebranie uroczystościowe. Imieniem komitetu organizacyjnego zagaił zebranie treściwym przemówieniem przewodniczący komitetu p. Leon Calka. Mówca imieniem organizacji akademickich złożył hold Jego Em. ks. Kardynałowi Prymasowi, zapewniając, że młodzież uniwersytecka wierna jest ideałom katolickim i trwać będzie przy nich.

Następnie ks. prof. dr. Baranowski wygłosił prelekcję pod tyt. „Akademik a małżeństwo”; p. mgr. Marjan Pospieszalski mówił na temat „Młodzież akademicka a przyszłe prawo małżeńskie”. Podniósł recytację zastosowaną do chwili wygłosił p. Stefan Jańczak. Sala była przepelniona. (k)

## Orkiestra wojskowa piękna nową mszę Filke'go „Solennis”

Bepośrednio po nabożeństwie rozwinął się wspaniały pochód manifestacyjny i przeszedł ulicami miasta do Domu Katolickiego. Tu odbyła się akademja. Zagaił ją prezes parafji, akcji katolickiej p. mecenas Jankowski pięknym przemówieniem, wznosząc okrzyk na cześć Ojca św. i Prezydenta Rzplitej poczem orkiestra odegrała hymn papieski i narodowy. Chór kościelny odśpiewał dwa przepiękne utwory Nowowiejskiego: „Ufajcie” i „Króluj nam Chryste”. Deklamację udatną Kaz. Gołba „Wieczność” wygłosił p. Mrówczyński, a referat z wielkim zapalem o rodzinie katolickiej p. aptekarz Mierzejewski. Po uchwaleniu rezolucji w sprawie małżeństwa chrześcijańskiego odśpiewano „Rotę Katolików w Polsce”. (n)

# Palestra całej Polski przeciw projektowi rządowemu

## Stanowczy głos palestry stołecznej

W sobotę odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Izby Adwokackiej warszawskiej, na które przybyło około 800 osób. Zgromadzenie zwołane zostało celem zajęcia stanowiska w sprawie ustroju adwokatury.

Zagaił obrady dziekan Jan Nowodworski. Przewodniczącym obrano p. prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, adw. Bolesława Bielawskiego. Kontrkandydat wysunięty przez „sanację”, mec. Czesław Brzeziński, skupił bardzo małą ilość głosów.

Wyczerpujący, rzeczowy referat o projekcie rządowym ustawy o ustroju adwokackiej jej wicedziekan, adw. Zygmunt Sokółowski, wysuwając projekt uchwały,

Stanowisko walnego zgromadzenia było tak niedwuznaczne i zdecydowane, że nawet „opozycja”, zresztą bardzo nieliczna, przeciwstawiała się nie tyle postulatowi adwokatury o zakresie jej ustroju, ile usiłowała wykreślić z proponowanej rezolucji ustęp, krytykujący projekt rządowy. Usiłowania te pp. Porzyńskiego, Paschalskiego, Fichny, nie dały rezultatów i po dyskusji, w której m. in. zabierali głos pp. Z. Nagórski, St. Urbanowicz, St. Janczewski, Stopnicki, walne zebranie przyjęło wszystkimi (prawie 800) głosami przeciw 12 rezolucję, w bardzo stanowczy sposób protestującą przeciw rządowemu projektowi ustawy adwokackiej. Tekst tej rezolucji podamy jutro.

Swoje jednolite stanowisko palestra

Izby warszawskiej zadokumentowała również z okazji wniosku mec. St. Perzyńskiego (członka senackiego klubu B. B.), który proponował zalecić Radom Adwokackim i Naczelnej Radzie przestrzeganie apolityczności i bezpartyjności.

„W imieniu Rady Adwokackiej — odparł na to dziekan Jan Nowodworski — mam zaszczyt oświadczyć, że Rada Adwokacka w całości, ani też poszczególni jej członkowie nigdy i nigdzie w swej działalności nie kierowali się względami politycznymi. Zawsze i wszędzie działalnością Rady Adwokackiej i jej poszczególnych członków kierowała troska o dobro i godność stanu i dążenie do utrwalenia prawa i praworządności. Temi samymi względami kierować się będą organy samorządu adwokackiego i w przyszłości”.

Nad zbędnym, choć „podchwytliwym” wnioskiem adw. Perzyńskiego walne zgromadzenie nie miało potrzeby głosować, gdyż olbrzymią większością (przeciwko 18 głosom) postanowiło przejść nad nim do porządku dziennego, uważając, iż oświadczenie dziekana wyczerpuje kwestję

## Uchwała poznańskiej Izby Adwokackiej

Na ubiegłą sobotę, godz. 16-tą zwołane zostało do gmachu sądu okręgowego nadzwyczajne walne zgromadzenie poznańskiej Izby Adwokackiej z następującym porządkiem obrad: 1) referat adwokata dr. Jana Kreglewskiego o projektowanej ustawie o ustroju adwokatury; 2) referat adwokata dr. F. Rosnera o projektowanej noweli kodeksu postępowania karnego.

Po przemówieniu adwokat Kreglewski odczytał rezolucję, występującą stanowczo przeciw rządowemu projektowi ustawy o ustroju adwokatury. Rezolucje te, których pełny tekst podamy jutro, domagają się dostatecznej ochrony przed tego rodzaju zamachami na przyszłość i zapewnienia całemu społeczeństwu możliwości korzystania z usług niezawisłego adwokata.

Po odczytaniu rezolucji przez adwokata Kreglewskiego, prezes Izby, dr. Piechocki, otworzył dyskusję. Okazało się, że wśród zebranych na sali adwokatów panuje zupełna jednomyślność, jeśli chodzi o przeciwstawienie się projektowi rządowemu. Prezes dr. Piechocki skonstatował, że niema wątpliwości co do zgłoszonej rezolucji i zapytał, kto oświadcza się za rezolucjami, zaproponowanymi przez wydział Izby Adwokackiej. Wszyscy podnieśli ręce do góry na znak przyjęcia, a między innymi podniósł także rękę członek obozu rządowego adwokat i poseł B. B. Jeszke. Kiedy prezes dr. Piechocki zapytał, kto jest przeciwny tym rezolucjom, nie było ani jednego oponenta.

## Protest lwowskiej Izby Adwokackiej

Na sobotę zwołane zostało do wielkiej sali sądu karnego we Lwowie walne zebranie lwowskiej Izby Adwokackiej, na którym referowano sprawę przedłożenia rządowego o ustroju adwokatury. Referat wygłosił adw. Sommerstein. Uchwalono następnie rezolucję, w której Izba bardzo kategorycznie przeciwstawia się nowemu projektowi.

Po przyjęciu tej rezolucji zabrał głos przewodniczący zebrania, sen. Loewenhertz (jak wiadomo z B. B.). Zaznaczył o nsoją bezwzględna solidarność z Izbą, oświadczając, że gdy chodzi o niezależność stanu adwokackiego, będzie niezależności tej bronił wszelkimi środkami, aby nie dopuścić do wykształcenia ustawy. Oświadczenie to, przyjęte oklaskami, sprawiło duże wrażenie. Komentując je jako zapowiedź zmiany frontu B. B. wobec przedłożenia rządowego.

Uchwały protestujące powzięły także Izby Adwokackie w Przemyślu, Katowicach i Toruniu.

## Autorem projektu rządowego

— p. Aron Miller

„Gazeta Warszawska” donosi, że autorem projektu rządowego o ustroju adwokatury jest Żyd, p. Artur vel Aron Miller. Pismo podaje zarazem informacje o niezwykle szybkiej karierze p. Millera.

P. Artur vel Aron Miller liczy 29 lat i jest już sędzią apelacyjnym, zresztą najmłodszym w Polsce. Licząc sobie

lat 25 był już sędzią okręgowym. W ministerstwie sprawiedliwości odgrywa — jak widać — poważną rolę.

P. Miller — jak informuje „ABC” — ożenił się przed paroma miesiącami z córką rabina warszawskiego, prof. Schorra. Należy tedy mniemać, że jest wyznawcą zakonu mojżeszowego

Sędzia Miller jest szwagrem syna znanego fabrykanta łódzkiego — Uszera Kona, za którego wyszła druga córka rabina Schorra.

Najwidoczniej p. minister Michalowski był zdania, że zięć rabina warszawskiego, sędzia Artur vel Aron Miller, posiada większe kwalifikacje do opracowania ustroju adwokatury, niż komisja kodyfikacyjna.

## Wycofanie projektu?

Jeden z dzienników stołecznych podaje, jakoby w kołach prawniczych rozszły się pogłoski o wycofaniu przez rząd projektu kagańcowej ustawy adwokackiej, który wywołał burzę sprzeciwów Rząd zdecydowany jest jakoby na zmianę artykułów, które szczególnie rozdrażniły palestrę, a w pierwszym rzędzie art. 82 o skreślaniu adwokatów. Poza tem, jak zapewniają, zmienione zostaną przepisy o aplikacji.

Projekt kasował aplikację sądową dla kandydatów do stanu adwokackiego. Wobec konieczności budżetowych aplikacja sądowa ma być podobno przywrócona w zmienionym projekcie Chodzi o to, że rezygnacja z bezpłatnej trzyletniej pracy aplikantów sądowych, kosztowałyby skarb państwa miliony złotych.

## Uroczysta inauguracja roku akademickiego

W wczorajszą niedzielę odbyła się na uniwersytecie poznańskim uroczysta inauguracja roku akademickiego 1931/32.

O godz. 10 odprawił w kaplicy zamkowej przy udziale rektora i senatu akademickiego, nielicznych gości i pocztów sztandarowych oraz delegacji korporacji akademickich i organizacji studentek i studentów U. P., mszę św. ks. prof. Dettloff.

Po odprawieniu nabożeństwa przeszedł senat akademicki i profesorowie w togach, poprzedzani pocztami sztandarowymi do auli uniwersytetu, gdzie o godz. 11 rozpoczęła się właściwa uroczystość. Wobec szczerze wypełnionej nie tylko młodzieżą akademicką, ale również starszym społeczeństwem i przedstawicielami władz duchowych, państwowych, samorządowych i wojskowych, wśród których zauważyliśmy m. in. J. E. ks. Kardynała Prymasa Hlonda, p. prezydenta Cyryla Ratajskiego, dowódcę O. K. gen. Dzierżanowskiego sędzi, rozpoczął uroczystość chór akademicki odśpiewaniem pieśni „Gloria ad modum tubae” Guillaume Du-fay'a.

Następnie wstąpił na mównicę prorektor prof. dr. Stan. Kasznica, który wygłosił sprawozdanie za rok akad. 1930/31, kończąc je wręczeniem wśród utartych formuł insygniów nowo obranemu rektorowi prof. dr. Janowi Sajdakowi.

Z kolei zabrał głos, witany owacyjnie, J. M. rektor prof. dr. Sajdak, który po przemówieniu w obronie autonomii uniwersytetu (podamy je w numerze następnym), wygłosił wykład naukowy p. t. „Poglądy pedagogiczne św. Gregorza z Nazjanzu”.

Poraz pierwszy w roku bieżącym wydawał rektor i senat akademicki medale za wybitne postępy dotychczasowych absolwentów i studentów U. P. za ubiegłe 12 lat. Medalem złotym zostali odznaczeni: s. p. docent uniwersytetu prof. dr. Tyc i s. p. dr. Drdowska. Z powodu śmierci obojga oznaczonych medale przechodzą do archiwum uniwersyteckiego.

Medalem srebrnym zostali odznaczeni: dr. Dalski, mag. Eredziński, dr. Kuczma, dr. Piotrowski, p. Kierstenberg, dr. Cwirko - Godycki, dr. Zeyland, dr. Zeylandowa, mag. Jażdżewski, dr. Koczy, dr. Steffen, dr. Tomaszewski, dr. Wachowski, dr. Moszyński, dr. Różka, dr. Winił, dr. Dembiński, dr. Młoczewski i dr. Zaleski. Ponadto przeszło 30 odznaczonych zostało medalami brązowymi.

Na zakończenie chór akademicki odśpiewał „Gaudeamus igitur”.

## Walne Zebranie Młodzieży Wszechpolskiej

odbędzie się we wtorek, dnia 27 b. m. o godz. 20 w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

Wstęp tylko dla członków i zaproszonych gości.

# Wyniki konferencji waszyngtońskiej

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

świat oczekuje wskazań, mogących ułatwić mu przetrwanie obecnej depresji, tak zębnej dla wielu krajów. Pełne zaufania stosunki pomiędzy rządami są zasadniczym elementem szybkiego uzdrowienia, do którego winniśmy dążyć. Podjęliśmy przypadające nam w udziale zadania w duchu całkowitej szczerości. Postępy, jakie osiągnęliśmy, są realne.

Zbadaliśmy całością położenia gospodarczego świata, międzynarodowe stosunki z nim związane, problemy dotyczące projektowanych obecnie konferencji w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń, oddziaływanie depresji na sprawę spłaty długów między państwowych, zagadnienie stabilizacji międzynarodowych stosunków wymiany oraz inne kwestje gospodarcze i finansowe. Szczerze i serdecznie rozmowy pozwoliły nam zdać sobie sprawę w sposób jak najbardziej szczegółowy z istoty rozważanych problemów.

Nie zamierzaliśmy bynajmniej: 1) gażować naszych rządów, lecz raczej szukać na terenie faktów dla każdego z obu krajów środków działania najbardziej skutecznego w jego własnym zakresie. Jesteśmy wspólnie zdecydowani dążyć do tego, ażeby konferencja w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń nie pominęła wielkiej sposobności, jaka się nadarza i aby potrafiła spełnić to, co stanowi istotne zadanie w dziedzinie mocnej i trwałej organizacji pokoju.

## Poza oficjalnym komunikatem...

Paryż, 26. 10. (Tel. wł.). Z wiadomości, które poza oficjalnym komunikatem nadeszły do Paryża, należy wnioskować, że wyniki rozmów waszyngtońskich dadzą się określić, jak następuje:

Stany Zjedn. odczuwały obawę z powodu chwilowego zachwiania się dolara. Otrzymały poważne pod tym względem zapewnienia. Wycofywanie złota poddane zostanie kontroli, która wypłynie niezawodnie na uspokojenie nerwowości, panującej na giełdzie no-

## Prasa paryska, londyńska i nowojorska o wynikach konferencji i wystąpieniu sen. Boraha

Paryż, 26. 10. (Tel. wł.). Soc. Dem. Presse Dienst podając w streszczeniu komentarze prasy francuskiej do wyników konferencji waszyngtońskiej takie podaje na wstępie uwagi:

Wyniki konferencji waszyngtońskiej oznaczają ciężki cios dla Niemiec, którego skutki mogą być b. daleko idące. Laval okazał się w Ameryce doskonałym szermierzem francuskiego nacjonalizmu, skoro zdołał pozyskać dla swoich tez, dotyczących szczególnie problemu reparacyjnego, wszystkich amerykańskich mężów stanu, nie wyłączając Boraha.

Paryż, 26. 10. (Tel. wł.). Cała prasa francuska stwierdza zgodnie zwycięstwo Laval'a, odniesione w Waszyngtonie. Jasno i zdecydowanie została postawiona sprawa nienaruszalności planu Younga. W sprawie rozbrojenia Francji — stwierdza „Echo de Paris”

## Zaprzeczenie z Białego Domu

Waszyngton, 26. 10. (PAT). — W związku z pogłoskami, jakie pojawiły się w prasie, jakoby prezydent Hoover proponował rewizję Traktatu Wer-

Co do zobowiązań między państwowych uznajemy, że przed wygaśnięciem rocznego moratorium Hoovera może być potrzebne zawarcie układu na okres depresji gospodarczej, układu, co do warunków którego oba rządy czynią wszelkie zastrzeżenia. Inicjatywę takiego porozumienia powinny podjąć mocarstwa Europy szczególnie w tej sprawie zainteresowane w ramach układów, będących w mocy przed 1 lipca 1931.

Zajmowaliśmy się specjalnie głównymi środkami, dzięki którym nasze rządy mogłyby przystąpić do sprawy odbudowy równowagi gospodarczej i zaufania. Jesteśmy przedewszystkiem przekonani o doniosłości utrzymania stałego kursu walut jako podstawowego elementu odbudowy normalnego życia gospodarczego w świecie, dla którego utrzymanie paritetu złota we Francji i Stanach Zjedn. stanowi czynnik pierwszorzędny. Będziemy w dalszym ciągu badali wszelkie metody, mogące doprowadzić do ustalenia kursu walut.

Jakkolwiek krótki okres czasu, jakim rozporządzaliśmy, nie pozwolił nam na sformułowanie określonych programów, to jednak mogliśmy stwierdzić, że rozważaliśmy pod tym samym kątem widzenia istotę problemów gospodarczych i finansowych. Ta identyczność poglądów może ułatwić obu rządów prowadzenie skutecznej akcji.

wojorskiej. Francja otrzymała od Ameryki zapewnienie, że „bomba z 20 lipca r. b.” nie powtórzy się bez naradzenia się z Francją.

Prezydent Hoover nie zaproponuje nowego przedłużenia moratorium. Nie zażąda on również rewizji planu Younga i wszelkie wypłaty między państwowe prowadzone będą w granicach planu Younga przy ścisłym uszanowaniu praw Francji do odszkodowań wojennych.

— Laval nie przyjął żadnych zobowiązań poza te, które wypowiedziane zostały w memorandum francuskim z 15 sierpnia b. r.

London, 26. 10. (Tel. wł.). W prasie angielskiej dominuje pogląd, że Laval odniósł walne zwycięstwo nad Hooverem kosztem Niemiec. Zdaniem „Morning Post” spotkanie waszyngtońskie nie tylko nie przywróciło do przywrócenia zaufania, ale je wręcz podkopuje.

„Herald Tribune” — jak donoszą z Nowego Jorku — pisze w dzisiejszym numerze: Idealistów, którzy spodziewali się po konferencji waszyngtońskiej rozwiązania problemu reparacyjnego i załatwienia sprawy „korytarza polskiego”, spotkał srogi zawód. „New York Times” nazywa wystąpienie Boraha „karykaturalnie śmiesznym”.

salskiego, ukazało się oświadczenie z Białego Domu stwierdzające, że „Prezydent Hoover nic podobnego nie mówił.”

# Niezwykłe zajścia w Świeciu

Toruń, 26. 10. (Tel. wł.). — We wczorajszą niedzielę w Świeciu miało się odbyć zebranie członków Obozu Wielkiej Polski z placówki miejscowej i kilku pobliskich miejscowości. Na zebraniu miało nastąpić rozdanie nowym członkom odznak organizacyjnych. Program przewidywał nabożeństwo o godz. 10.30, a następnie pochód do strzelnicy, na który uzyskano pozwolenie władz.

W ostatniej chwili jednak burmistrz miasta Świecia cofnął pozwolenie na pochód. Wobec tego Młodzi udali się do kościoła luźno chodnikami. Mimo to policja w liczbie kilkudziesięciu posterunkowych, uzbrojonych w palki gumowe, zaczęła rozpędzać publiczność.

Po nabożeństwie Młodzi również luźno, grupkami w większych odległościach, udawali się do strzelnicy. Pośród Młodych wmiszała się ludność, powracająca z kościoła. Koło plebanji zgotowano serdeczną owację ks. dziekanowi Konitzerowi. Gdy już większe luźne grupy przechodniów

weszły z bocznych ulic na ulicę Dworcową, zbliżając się do strzelnicy, z tyłu nadbiegli policjanci i zaczęli rozpędzać idącą ulicą publiczność, używając kolb karabinów i palek gumowych. Wielu zupełnie przygodnych przechodniów zostało pobitych, i tak np. uderzony został kolbą w twarz p. Leon Zawiszewski z Marjanek, wracający z kościoła i nie należący wcale do O. W. P. Rannego opatrzył dr. Pokorski, zaszywając mu ranę na twarzy. Pobity został też ulomny chłopiec, Jan Szampowski.

Część Młodych, odcięta przez policję od strzelnicy, udała się na miejsce okólnymi drogami. Policja jednak wkroczyła do strzelnicy i wydała zakaz odbycia zebrania. Zawiadomiony o tem poseł dr. Sacha wezwał zgromadzonych do spokoju i do rezygnacji się. Policja mimo to aresztowała red. Łukaczyńskiego i 5 innych obywateli: Gatkowskiego, Mindkowskiego, Bambowskiego i dwóch innych. Pod wieczór trzej z nich zostali zwolnieni.

W mieście panowało silne podnie-

cenie i do późnego wieczora gromadziły się tłumy, roztrząsając szczegółowo zajścia tego dnia.

## Grandi w Berlinie

### Toasty i komplementy

Berlin, 26. 10. (Tel. wł.). Wczoraj przed poł. o godz. 9.30 przybył do Berlina włoski minister spr. zagran. Grandi wraz z żoną.

W godzinach przedpołudniowych minister Grandi złożył wizytę kanclerzowi Brüningowi i sekretarzowi stanu v. Bülowowi, którzy go rewizytowali. Wizyta Grandiego u Brüninga trwała 3 kwadranse, przyczem omówione zostały poszczególne zagadnienia polityczne.

Wieczorem kanclerz Rzeszy Brüning wydał obiad, na którym kanclerz Brüning wygłosił na cześć min. Grandiego toast, w którym wyraził zadowolenie, że premier Mussolini ma zamiar przybyć do Berlina. Kanclerz oczekuje, że sytuacja Niemiec spotka się z pełnym zrozumieniem u członków rządu włoskiego. Niemcy ufają, że walka ich z kryzysem gospodarczym oraz dążenie ich do wolności i równouprawnienia wywoła należyty oddźwięk we Włoszech.

W swej odpowiedzi min. Grandi, dziękując za przyjęcie, podkreślił, że rząd i naród włoski zachowali w pamięci pobyt ministrów niemieckich w Rzymie. Włochy zawsze odnosiły się ze zrozumieniem do roli, jaką Niemcom przypada w dziejach świata. Rząd włoski jest pewny, że Niemcy po przezwyciężeniu obecnych trudności ze wzmoczoną siłą i pełnym zaufaniem będą mogli wykonać swą drogę w przyszłości. Ożywiony duchem przyjaźni naród włoski wyciąga dłoń do tych wszystkich, którzy żywią te same uczucia i chcą współpracować w zgodzie nad urzeczywistnieniem pięknych i wielkich ideałów.

### Zgon radcy Zielezińskiego

Moskwa, 26. 10. (PAT). Wczoraj o godz. 8 rano zmarł na paraliż serca polski charge d'affaires, radca Adam Zieleziński. Od kilku dni radca Zieleziński, w następstwie przebytej grypy, czuł się źle i nie opuszczał łóżka.

### Prohibicja w Pruszkowie zniesiona.

Warszawa, 26. 10. (PAT). W Pruszkowie odbył się wczoraj plebiscyt przeciwko prohibicji, zorganizowany na zasadach nowej ustawy alkoholowej, która ustala minimalną frekwencję głosujących na 50 proc. uprawnionych. W głosowaniu wzięło udział 3200 mieszkańców na 13 052 uprawnionych do głosowania. Procent głosujących wyniósł zaledwie 23 proc., a zatem obowiązująca dotychczas prohibicja w Pruszkowie będzie zniesiona.

**Kurs złotego.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.87 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

**Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 207.75 zł., gotówką 206.71 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 175.76 do 176.02 zł., gotówką 175.42 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 26. 10. 1931 r.  
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z papierów procentowych poszukiwano 5 proc. pożyczkę konwersyjną po 40 1/2 proc. oraz 4 proc. pożyczkę inwestycyjną po 77 ostatnie jednakże bez kursu. Również w poszukiwaniu były 8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 i 1929 r. po 92 proc. Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 79 proc., przyczem wymieniano kurs 76 proc. w płaceniu, do notowania jednakże nie doszło. Poza to handlowano 4 proc. listy zast. konwert. po 29 1/2 proc. w transakcjach oraz 6 proc. listy żytnie po 14.— w oddaniu.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych handlowano Bank Polski po 109.— w oddaniu oraz mniejszą ilość R. Maya po 14.—

### Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

**Papiery procentowe:**  
(Kurs w procentach nominalu):  
5% Pożyczka konwersyjna 40 1/2 % P.  
3% obligacje miasta Poznania z 1926 r. 92.— % P.  
8% obligacje miasta Poznania z 1929 r. 92.— % P.  
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred. 29 1/2 % +  
(Kurs w złotych)  
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 14.— O.

**Akcje bankowe:**  
(Kurs w złotych za 1 akcję)  
Bank Polski I em. 109.— O.  
Tendencja spokojna.

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 26. 10. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: w obliczeniu ćwierć litrowego gęstościomierza 1) żyta 71.3 kg. (121 f. w. h.), 2) pszenicy 74.8 kg. (127 f. w. h.), 3) jęczmienia a) 64 kg. do 66 kg. b) 68 kg., 4) owsa 43.55 kg. (74.1 f. w. h.).

### Ceny orientacyjne

Zyto	22.25—22.50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	22.25—22.75
Usposobienie stałe.	
Jęczmień a) 64—66 kg.	21.25—22.25
Jęczmień b) 68 kg.	22.75—23.75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25.50—26.50
Usposobienie spokojne.	
Owies	21.25—22.25
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia 65% wł. work.	33.50—34.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	33.50—35.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	14.00—14.75
Otręby pszenne	12.75—13.75
Otręby pszenne (grube)	13.75—14.75
Rzepak	30.00—31.00
Gorczyca	40.00—43.00
Groch Victoria	21.00—26.00
Groch Folgera	24.00—26.00
Ziemniaki jadalne	2.50—2.80
Ziemniaki fabr. za kilo %	0.00—0.14
Ogólne usposobienie spokojne.	

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 75 tonn pszenicy 105 tonn, jęczmienia 30 tonn, owsa 10 tonn.

Ziemniaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 26. 10. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.86 1/2; sp.: 8.88 1/2; kup.: 8.84 1/2.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	121.70	125.01	124.39
Londyn	35.10	35.19	35.01
Nowy Jork			
czeki	8.912	8.932	8.892
Nowy Jork			
kabel	8.918	8.938	8.898
Parż	35.12	35.21	35.03
Praga	26.41	26.47	26.35
Szwajcaria	175.00	175.43	174.57
Włochy	46.50	46.62	46.38
Berlin	209.50		

Tendencja słabsza.

### Papiery wartościowe i obligacje:

4% poz. inwest.	76.50
4% poz. inw. szt. ser.	81.00
6% poz. dol.	60.00 61.0
5% poz. konw.	41.25

### Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—110.00
-------------	-------------

Tendencja utrzymana.

### Komentarz

Dla papierów państwowych tendencja utrzymana dla list zastawnych niejednolita, dla akcji utrzymana. Robiono jedynie Bankiem Polskim po kursie utrzymanym.

## PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.

reszta za 100 kg

Berlin, dnia 26. 10. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg.	214.00—217.00
Porosłe i słabe ziarno w wyjątkach dopuszczalne	
Tendencja spokojna.	
Pastwana pszenica march.	
70—71 kg.	201.00—203.00
Tendencja spokojna.	
Jara pszenica march 78 do 79 kg.	217.00—220.00
Tendencja spokojna.	
Zyto march 72—73 kg.	185.00—187.00
Tendencja stała.	
Jęczmień	164.00—173.00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	154.00—163.00
Tendencja stała.	
Owies march	138.00—147.00
Tendencja mocniejsza.	
Mąka pszenna	27.50—32.25
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia 70%	26.60—28.75
Najlepsze marki ponad notowania.	
Tendencja utrzymana.	
Ospa pszenna	10.15—10.40
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia	9.25—9.75
Tendencja mocniejsza.	
Groch Victoria	20.00—27.00
Makuchy lniane	13.20—13.40
Makuchy arachid. 50% loco Hamburg	0.00—11.70
Makucha arachid. 50% loco Hamburg	0.00—11.80
Wytłoki suche paryt Berlin	6.00—6.10
Śrót soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	0.00—11.70
Śrót soya ekstrahowany 43% loco Szczecin	0.00—12.20
Ziemniaki jadalne białe	1.40—1.50
Ziemniaki jadalne czerwone	1.60—1.80
Ziemniaki jadalne żółte z wyjątkiem nerkowych	1.90—2.20
Ziemniaki fabryczne	6—7 lg. pro % maczki.
Ogólna tendencja spokojna.	

## Proces przeciw posłom „Centrolewu”

Warszawa, 26. 10. (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 10,15 rozpoczął się proces brzeski. Na ławie oskarżonych zasiadli posłowie Lieberman, Barlicki, Dubois, Mastek, Prager, Ciołkosz, Witos, Klernik, Bagiński i Putek. Wszyscy oskarżeni są obecni. Ława adwokacka jest przepelniona.

O godz. 10,15 wszedł na salę sąd z sędzią Hermanowskim na czele.

Przed przystąpieniem do rozpraw obrońca Berenson zapytał, czy prawdą jest, że prowadzący protokół aplikant Leiserman jest jednocześnie komisarzem policji państwowej. Sędzia Hermanowski to potwierdził. Ława obrońców zgłosiła szereg wniosków. Pierwszym był wniosek o wyłączenie aplikanta Leisermana, ponieważ będąc funkcjonariuszem ministerjum spraw wewnętrznych, zasiada jednocześnie w charakterze aplikanta sądowego. Sąd postanowił wykluczyć Leisermana.

Następnie zgłoszono wniosek o przekazanie rozprawy sądowi krakowskiemu, a to dlatego, że miejscem czynu, o który są oskarżeni posłowie, a mianowicie zjazdu „centrolewu”, był Kraków — i o uznanie sądu warszawskiego za niewłaściwy. Sąd wniosek ten odrzucił.

Dalszy wniosek dotyczył odesłania aktu oskarżenia do uzupełnienia, albowiem wedle nowej procedury jest niedopuszczalne oskarżenie zbiorowe i należy każdemu oskarżonemu sprezywać zarzut przestępstwa i miejsce dokonania tego przestępstwa. Wniosek ten również został odrzucony.

Kiedy wywoływano świadków oskarżenia okazało się, że brakuje dwudziestu kilku świadków. Wielu z nich nadesiało do sądu zawiadomienie, że nie mają pieniędzy na przybycie na rozprawę. Do tych, którzy nie przybyli ze względu na brak funduszy, zalicza się także starosta dynowski. Prokurator zgłosił wniosek, ażeby zapłacić podróż tych świadków, którzy nie mają funduszy na przybycie na rozprawę. Wniosek poparła także obrona. Sąd wniosek ten uchwalił.

O godz. 12,30 zarządził przerwę 20-minutową, po której nastąpić ma odczytywanie aktu oskarżenia.

Na sali znajduje się około 40 dziennikarzy i z 50 osób publiczności. Wstęp na salę jest bardzo ograniczony. Przybyło kilku zagranicznych dziennikarzy i jeden poseł socjalistyczny z Belgji — Brouker. Do redakcji „Robotnika” nadeszła depesza z Brukseli od kongresu socjalistycznych dziennikarzy, którzy, nawiązując do procesu brzeskiego, przesyłają wyrazy swej solidarności.

W dzisiejszym „Robotniku” czytamy następującą notatkę:

„Kiedy byłych więźniów brzeskich wypuszczono za kaucją na wolność, marsz Piłsudski wyjechał na Madere. Kiedy rozpoczął się proces brzeski, marsz Piłsudski bawi w Rumunji. Czy to tylko przypadek?”

Z prasy zagranicznej są reprezentowane na sali „Lokal-Anzeiger”, „Berliner Tageblatt”, „United Press”, „Temps”, „Izwestja”, „New-York Times”, „Consolidated Press” (Londyn), „Exchange Telegram” (Londyn), „Chicago Tribune”, agencja Havasa.

Na ławie obrońców zasiadają adwokaci: Nagórski, Berenson, Jan Nowodworski, Sztetling, Benkiel, Barcikowski, Rudziński, Śmiarowski, Honigwill, Landau, Goldfarb, Szymański, Szurlej, Urbanowicz, Graliński, Potok, Ujazdowski, Czernicki, Komplet sędziowski stanowią: przewodniczący sędzia Hermanowski, sędzia Rykaczewski i Leszczyński, a nadto jako czwarty sędzia Łaskiewicz. Na fotelach prokuratorskich siedzą dwaj wiceprokuratorzy: Grabowski i Rauze. Czwarty sędzia zasiada dlatego, by uzupełnić ewentualny brak jednego z sędziów w razie choroby lub niemożności sprawowania funkcji.

Ustalono personalja oskarżonych.

Warszawa, 26. 10. godz. 3 popoł. (Tel. wł.) Ukończone zostało kilkadziesiąt odczytywanie aktu oskarżenia.

### Akt oskarżenia

Akt oskarżenia stanowi obszerną broszurę o przeszło stu stronach pisma maszynowego. Oskarżenie opiewa, że oskarżeni w okresie czasu od 1928 roku do 9 września 1930 roku po wzajemnym porozumieniu się i działając świadomie, przygotowali wspólnie zamach, którego celem było usunięcie przemocą członków sprawującego w Polsce władzę rządu i zastąpienie ich przez inne osoby, wszakże bez zmiany zasadniczego ustroju państwowego, przyczem działalność ich polegała:

1. na wywoływaniu i podniecaniu w masach nastrojów rewolucyjnych przez

a) podburzanie do nienawiści przeciwko rządowi — do obalenia go przemocą, do nieposłuszeństwa władzy, do nieplacenia podatków, oraz

b) przez dyskredytowanie, ośmieszanie i wyszydzenie władz państwowych, przyczem akcja ta była prowadzona w prasie, na kongresie, zgromadzeniach, wiecach i zebraniach oraz szerzona w odezwach i ulotkach;

2. na organizowaniu, szkoleniu i uzbieraniu kadr rewolucyjnych i na utworzeniu kierowniczej organizacji rewolucyjnej, występującej nazwaną pod nazwą „Centrolewu”, która ułożyła plan objęcia przemocą władzy, zwołała t. zw. „kongres krakowski”, opracowała rewolucyjne uchwały, przyjęte na tym kongresie, wydała nakaz zmobilizowania mas i urządzenia zbrojnego „marszu na Warszawę”, czego następstwem były w dniu 14 września 1930 r. krwawe wystąpienia w 22 miastach Polski,

lecz zamierzonego zamachu nie dokonali z przyczyn, niezależnych od ich woli, wobec udaremnienia ich akcji przez władzę.

Przestępstwa te przewidziane są w art. 51, 101 cz. I w związku z art. 100 cz. III K. K. i na zasadzie art. 18 i 24 k. p. k. podlegają właściwości sądu okręgowego w Warszawie.

Uzasadnienie oskarżenia jest bardzo obszerne. Zaczyna się od zobrazowania genezy „Centrolewu” na podstawie zeznań wiceministra spraw wewnętrznych Stamirowskiego oraz relacji organu krakowskiego, redagowanego przez oskarżonego Ciołkosza. Akt oskarżenia wywodzi, że do stronnictwa centrowych, które od początku odnosiły się negatywnie do pomajowych rządów, zaczęły się

przechylać stronnictwa lewicy: „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie i P. P. S., „która sama przewrót w dużej mierze przygotowywała”. Najcięższe zarzuty są sprezywane następująco:

Całe zestawienie tej akcji „uświadomienia” jako etapu walki przygotowawczej do usunięcia rządu, miało na celu zdepopularyzowanie marszałka Piłsudskiego, jego rządów w szerokich kręgach społeczeństwa, podważenie prestige’u i zaufania do niego. Nie cofano się nawet przed imputowaniem rządowi nietylko nieudolności do kierowania państwem, ale wprost nawet złej woli, zmierzającej do świadomego działania na szkodę chłopów i robotników. W walce z rządem postępowano się oprócz tendencyjnego i fałszywego oświeclania jego działalności nadto jeszcze rozpowszechnianiem przekręconych bądź fałszywych wersyj, dyskredytujących czynniki rządowe. Szerzenie fałszywych wersyj, fabrykowanych odpowiednio do potrzeby chwili, t. zn. dostosowanych do nastrojów słuchaczy, miało bezspornie na celu tylko wywołanie nienawiści do rządu. Niektórzy posłowie posuwali się nawet tak daleko, że pobudzali wprost do występień czynnych z bronią w rękę. Po wszechnie przytem obserwowany był fakt, że mówcy opozycji częstokroć podkreślali, iż wpływ ich obozu w armji i policji wzrasta, co miało zagwarantować względna łatwość obalenia rządu przemocą. Ta przygotowywana akcja do zamachu na rząd, akcja wytworzenia rewolucyjnego, buntowniczego nastroju w masach, była prowadzona przez opozycję na terenie pozaparlamentarnym, przedewszystkiem w prasie nielegalnej, ulotkach, biuletynach, w prasie partyjnej legalnej, w odezwach, na zgromadzeniach publicznych, zebraniach zamkniętych i zebraniach nielegalnych.

Osobny rozdział poświęcony jest „akcji prasowej”, która miała od dn. 19-go czerwca 1930 r. do września 1930 r. utrzymywać „nastroj bojowy”. Specjalny ustęp aktu oskarżenia mówi o „prasie nielegalnej, ulotkach, biuletynach”. Zalicza tu akt oskarżenia „Biuletyn Informacyjny nr. 1”, wydany w miejscu postoju w listopadzie 1929 r., „w którym w artykule „Próba zamachu stanu” omawiane są wypadki dn. 31 października 1929 r.: „Piłsudski osobiście uprzedził jednego z czynnych ministrów,

aby nie był obecny 31. 10. w Sejmie... bo tam poleje się krew”, że w czasie awantury, którą przewidywano podczas przemówienia Piłsudskiego oficerowie „mieli wkroczyć na salę, aby batożyć posłów, a w razie oporu — strzelac i rąbać”.

Biuletyn informacyjny nr. 2, również jak i nr. 1 nielegalny, z grudnia 1929 r. zarzuca „trwonienie pieniędzy przez rząd Piłsudskiego i jego kliki”. W artykule p. t. „Ordery za służalność” autor podaje: „Ostatnia sesja orderów „Polonia Restituta”... zostaje rozdana najrozmaitszym indywiduum Np p Butkiewicz — redaktor „Kurjera Czerwonego”, żyjącego z korupcji prasowej... szantażowania... „P Ehrenberg, redaktor „Kurjera Porannego” — sprzedajny jak prostytutka”. P. Jaroszewicz, wojewoda w Warszawie, „spekulant”, dostał order za puszczenie płażem morderstw i skrytobójczych napadów”. P. Maleszewski, komendant główny P. P., pijak i brutalny żołdak, za spółkę z Jaroszewiczem w sprawach „tuszowania”. W art p. t. „Piłsudski kłamie nie po raz pierwszy” autor oświadcza: „Zalgał się stary”. W artykule „Poseł Radziwiłł prowokuje dalej” jest mowa, że Radziwiłł w Krakowie mówił, że opozycja słaba, „bowiem nie było ani rozruchów, ani strajku, ani rozlewu krwi”. Tego się księciu jeszcze chce. Niechaj więc pomyśli szczególnie o rozlewie krwi księżęcej”. W artykule p. t. „Opowiadają w stolicy”: „Pułkownik Beck, adiutant Piłsudskiego, otrzymuje prócz pensji — 6000 zł. uiszczanych z funduszy dyspozycyjnych Piłsudskiego”. „Jeszcze premier Switalski wziął 23000 z funduszy dyspozycyjnych na wyjazd do Biarritz”. „Choroba Piłsudskiego robi postępy. Do Warszawy został sprowadzony na stałe prof. berliński dr. Roze, którego specjalnością jest fotografia mózgu. P. profesor napewno wzbogaci swą wiedzę, studując mózg Piłsudskiego”.

Dalej następuje streszczenie innych „Biuletynów Informacyjnych” oraz ulotek, które wedle aktu oskarżenia rozpowszechniali posłowie socjalistyczni. Wedle opinii biegłego Pisarkiewicza „Biuletyn” te były drukowane w drukarni „Robotnika” w Warszawie.

Szeroko w dalszych rozdziałach są omawiane wystąpienia organów opozycyjnych partyj: „Robotnika”, „Głosu Kobiet”, „Chłopskiej Prawdy”, „Naprzodu”, „Woli Ludu”, „Piasta”, „Wyzwolenia” i „Chłopskiego Sztandaru”, „Gazety Chłopskiej”.

Kolejny rozdział zajmuje się zgromadzeniami publicznymi, zebraniami zamkniętymi i zebraniami nielegalnymi.

Czwarty rozdział poświęcony jest przygotowaniom i przebiegowi kongresu „Centrolewu” w Krakowie dn. 29-go czerwca 1930 r., którego punktem kulminacyjnym było uchwalenie rezolucji następującej:

„Zgromadzeni w dniu 29 czerwca 1930 r. w Krakowie przedstawiciele polskiej demokracji oświadczają, co następuje: Polska znajduje się od czterech lat pod władzą dyktatury faktycznej Józefa Piłsudskiego; wolę dyktatora wykonują zmieniające się rządy; woli dyktatora podlega również Prezydent Rzeczypospolitej; podważone zostało u podstaw zaufanie społeczeństwa do prawa we własnym państwie; życie publiczne kraju karmione jest wciąż pogłoskami i zapowiedziami nowych zamachów stanu; odsunięto lud od jakiegokolwiek wpływu na politykę wewnętrzną i zagraniczną Rzeczypospolitej. Skoro teraz — na skutek zarządzeń Prezydenta Rzplitej — zamknął konstytucyjny głos Sejmu, skoro Prezydent zaniedbał swego obowiązku — ani żądań Przedstawicielstwa Narodowego nie wykonał, ani nie odwołał się do decyzji kraju w drodze nowych uczciwych wyborów, zabieramy głos my, zebrani w Krakowie przedstawiciele demokracji polskiej. Stwierdzamy: 1) walka o prawo i wolność ludu jest walką nie tylko Sejmu i Senatu, ale walką społeczeństwa; 2) bez usunięcia dyktatury nie sposób opanować kryzysu gospodarczego, ani rozwiązać wielkich zagadnień życia wewnętrznego kraju, które Polska — w imię swej przyszłości — rozwiązać musi; 3) usunięcie dyktatury jest koniecznym warunkiem utrwalenia niepodległości i zapewnienia całości granic Rzeczypospolitej; demokracja to pokój. Oświadczamy: 1) że walkę o usunięcie dyktatury Józefa Piłsudskiego podjęliśmy wszyscy razem i ją poprowadzimy dalej aż do zwycięstwa; 2) że tylko rząd zaufania Sejmu i społeczeństwa spotka się z naszym stanowczym poparciem i pomocą wszystkich naszych sił; 3) że na każdą próbę zamachu stanu odpowiemy najbardziej bezwzględny oporem; 4) że wobec rządu, które Polska — w imię swej przyszłości — rozwiązać musi; 5) że na każdą próbę teroru odpowiemy siłą fizyczną. Oświadczamy wreszcie, że skoro Prezydent Rzeczypospolitej niepomny swej przysięgi, stanął otwarcie po stronie dyktatury, rządzącej Polską wbrew woli kraju i

zezwała rządowi p. Sławka na nadużywanie uprawnień konstytucyjnych wobec państwa dla bieżących celów politycznych rządu, przeto Ignacy Mościcki winien ze stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej ustąpić. Wolna i Niepodległa Rzeczypospolita niech żyje”.

Osobny rozdział poświęcony jest przygotowaniom zbrojnym Stronnictwa „Centrolewu” przystąpiły do organizowania milicji Milicja P. P. S., która została zorganizowana w r. 1926 jako porządkowa, zmieniła swe przeznaczenie, a przeszkolenie je od r. 1929 przybrało charakter wybitnie bojowy. Kierownictwo naczelne przypadło komitetowi centralnemu tej partji. Przy Komitecie okręgowym P. P. S. była komenda okręgowa milicji. Jeżeli chodzi o Warszawę, to zreformowana po rozłamie r. 1928-go milicja P. P. S. podlegała okręgowej komendzie. Przy Komitecie dzielnicowym istniały komendy milicji, dzielące się na sekcje, drużyny i oddziały; trzy sekcje tworzyły drużyny trzy drużyny — oddział. Sekcję stanowiło 6 do 12 ludzi. Wedle instrukcji Komendancji dzielnic tworzyła kadry milicji i ściśle według wymienionych przepisów winni w szeregach milicji wyrabiać bezwzględna karność i poświęcenie dla dobra i całości partji.

W sierpniu 1930 r. partja urządziła pod pokrywką kursu przysposobienia wojskowego kurs instruktorski celem wyszkolenia instruktorów milicyjnych. Władze wojskowe zostały wprowadzone w błąd udzielając wykładów oraz subsydjów dla instruktorów kursów. Uczestnicy kursu zapoznawali się z użytkowaniem broni i taktyką walki, przyczem jednocześnie nie zaniedbano wykształcenia ideologicznego w duchu P. P. S.

Szczegóły, dotyczące milicji, podawane w akcie oskarżenia, znane są publiczności z dawniejszych procesów, skierowanych przeciwko działaczom P. P. S., jak Jagodziński, Chodyński, Synowiecki itd. Chodziło w nich o zamach na Piłsudskiego oraz o zajęcia w Warszawie dn. 14 września 1930 r. Ze szczegółów nieznanych godzi się zanotować opis rewji milicji, dokonanej w lasach Zawierciańskich przez pos. Dubois, oraz szczegół, że podczas interwencji policji w Chrzanowie, która wstrzymała jadących do Krakowa na kongres „Centrolewu” Ślązaków, „poseł Korfanty groził policji, iż na wypadek niedopuszczenia aut ciężarowych łatwo może dojść do rozlewu krwi; wobec groźnej postawy jadących policja przepuściła auta ciężarowe wraz z uczestnikami”.

Relacje te oparte są na zeznaniach m. in. Pórzyckiego, który podczas procesu warszawskiego — według aktu oskarżenia — padł ofiarą napadu. Akt oskarżenia cytuje zeznanie Pórzyckiego, który twierdzi, że zamachu na niego dokonali ludzie P. P. S., którzy go uprowadzili poza Warszawę i, postrzelili, porzucili.

Te szczegóły należą do rozdziału o akcji terrorystycznej bojówek P. P. S., po którym następuje rozdział o „działalności „Centrolewu” na terenie międzynarodowym, godzącej w interesy państwa i rządu polskiego”. Są tu szczegóły o wystąpieniu pos. Ciołkosza w Berlinie w sprawie Pomorza interwencji Drugiej Międzynarodówki itd.

Ostatni w końcu rozdział dotyczy „akcji rewolucyjnej „Centrolewu” w

*Koda „Przemysłowa” jest doskonałą dla samej kobiety*  
*Paulina*

Pw 7907 Z 1102

#### Unikajcie zarazy!

Jedynym wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtań, gdzie lokują się zarazki kryjki, anginy, dyfterytu, szkarlatyny odry jest środek zapobiegawczy Paramint „Erbe”.

Paramint „Erbe” są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu, stanowią też najskuteczniejszy, w/g dzisiejszego stanu wiedzy, środek dezynfekcyjny wszelkiego, gdzie zachodzić może obawa zakażenia, a mianowicie: przy pielęgnowaniu osób chorych, zakażnie, podczas epidemii, jak w domu jak i w szpitalach, szkołach i t. d.

1-2 pastylek Paramint „Erbe” rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach zapobiegają infekcji.

Nie zwlekajcie przeto ani chwili i kupcie w najbliższej aptece lub drogerji tabletki Paramint „Erbe”

Dr. L. K.  
Pw 7813-39,33

okresie, poprzedzającym aresztowanie przewodniczącego i dzień 14 września jako wynik poprzedzającej akcji". Wedle aktu oskarżenia dn. 25 sierpnia na wiecu w Przeworsku b. poseł Gruszka nawoływał do „marszu na Warszawę”, a oskarżony pos. Sawicki wzywał, aby „tych, którzy rządzą za pomocą dyktatury, wieszają na latarniach i stawiać pod ściankę”.

Poza tem następuje opis demonstracji jakie zaszły w Warszawie, Toruniu, Grudziądzu itd.

Zamykają akt oskarżenia zeznania oskarżonych.

H. Lieberman zeznał, że stronnictwa „Centrolewu”, który „występował jako międzypartijna organizacja parlamentarna 6 stronnictw lewicy i środka”, „miały nadzieję, że albo doprowadzą do normalnej współpracy Sejmu z rządem albo spowodują ustąpienie z rządu i zastąpienie go przez inny, który będzie się liczył z stanowiskiem Sejmu”.

N. Barlicki stwierdził, że uchwały „Centrolewu” zapadały jednomyślnie w deklaracji P. P. S., jaką złożył na kongresie krakowskim, był punkt stwierdzający, że p. Prezydent stał się powolnym narzędziem w rękach marszałka Piłsudskiego. Deklaracja miała za zadanie wskazać na groźną sytuację w kraju, która mogła spowodować chaos i niepożądane rewolucje. Jeżeli w przemówieniu użył słów: „walka przenosi się na ulicę”, to miał na myśli, iż społeczeństwo zaczyna interesować się położeniem kraju.

A. Pragier „na kongresie krakowskim był jako gość i interesował się tylko wyglądem manifestacji ulicznych dlatego też jeszcze przed odczytaniem deklaracji opuścił salę kongresu”.

St. Dubois twierdzi, że w organizacji T. U. R. (Tow. Uniwersytetu Robotniczego) nie było żadnych bojówek ani też milicji. „Mógł mówić (na stokach cytadeli), że marszałek Piłsudski odstąpił od linii, wytkniętej przez Okrzeję i Mireckiego”.

Mieczysław Mastek „na pewien czas przed kongresem z polecenia CWK P. P. S. jako przewodniczący komitetu okręgowego zajął się techniczną stroną przygotowania kongresu krakowskiego: uchwalił kongresu nie czytał”.

Adam Ciołkosz „w organizowaniu kongresu nie brał żadnego udziału, bo był dn. 18. 6. 30 pobity przez Andrzeja Czumę. Zebrania dn. 14 września były zwoływane dlatego, że było trzeba zwołać Sejm. W marcu 1929 r. przemawiając na wiecu w Tarnowie powiedział: „Prezydenci Rzplitej nie mają szczęścia, ponieważ jednego zastrzelili jak psa, drugiego wypędzono jak psa, trzeci słucha jak pies”. Kiedy następnie zrozumiał niewłaściwość powiedzenia, wyraził swe ubolewanie.

Wincenty Witos stwierdza, że „Centrolew” dażył do obalenia rządu, ale na drodze parlamentarnej.

Wład. Kiernik zeznał, że „na posiedzeniach „Centrolewu” był opracowany projekt uchwały, potem jednomyślnie przez kongres przyjęty”.

Józef Putek miał zeznać, że w Krakowie był. Był też na placu Kleparskim, lecz ponieważ stał w pobliżu megafonu, treści nie słyszał.

Kaz. Bagiński stwierdza, że „Centrolew” „uważał za swój obowiązek, być przygotowanym do objęcia rządu, gdy rząd, sprawujący władzę, sam ustąpi lub zostanie obalony”.

Adolf Sawicki miał złożyć następujące zeznanie: „Wiosną 1928 r. przeszedł do Sejmu z listy dzikiej. Zaraz zaproponował pułk Stawkowi przyjęcie go do klubu B. B. W. R. Ponieważ nie otrzymał odpowiedzi, wstąpił do klubu Stronnictwa Chłopskiego. Na krótko przed rozwiązaniem Sejmu zaproponował wojewodzie Kościłkowskiemu współpracę z rządem. Potem był w tej sprawie jeszcze u referenta Wysockiego. Politykę prowadził radykalną, ale w stosunku do rządu ustosunkował się życzliwie”.

Akt oskarżenia nosi datę 8 września 1931.

ślane i źle zredagowane, klójące się — poprzedniami. Mały, ale klasyczny przykład mieliśmy wczoraj. Senat wprowadził poprawkę do ustawy podatkowej w sprawie rzemiosł, a stało się to tylko dlatego, że w Sejmie przedstawiciel naszego klubu pos. Marjański, który miał poprawkę tę zaproponować, nie doszedł do głosu.

Regulaminy muszą być różne, zależnie od tego, do jakiego ciała się odnoszą. Inną są regulaminy w więzieniu, dlatego, że tam są ludzie pozbawieni wolności, inne w szkole, dlatego, że tam są dzieci. Dla towarzystwa akcyjnego musi być regulamin odpowiedni, gdyż, tam chodzi o szybkie zrobienie interesu. W towarzystwach sportowych jest teraz taki zwyczaj, że jeżeli dwie, trzy osoby przyjdą na posiedzenie, to to już regulaminowo wystarczy, dlatego, że tam są sprawy sportowe, niecierpiące zwłoki i t. p. To wszystko nie może się stosować do parlamentu. Tu chodzi nie o interes 24-godzinny, lecz częstokroć o interes przyszłych pokoleń, o gwarancję pomyślności kraju. To wszystko, co tam się skraca, tu należy często przedłużyć. Były głosy, żeby te przywileje oddać w ręce marszałka Sejmu. Nie wyobrażam sobie, żeby marszałek aż tak wielką odpowiedzialność mógł przyjąć, żeby od niego zależało zagwarantowanie przyrodzonego prawa każdego polskiego, bez którego niema posła i niema parlamentu, prawa swobodnego wypowiedzenia się tak długo, póki się nie wypowie. (Okl. na prawicy i na lewicy). Pewne mi, że prawa nie może zależać nawet od mojego naiwnostwo i naiwsumienniejszego poglądu jako marszałka, lecz musi być zagwarantowane w regulaminie. Te poprawki, które panowie proponują bez względu na to, czy będą stosowane, czy nie, czy będą stosowane często, czy rzadko, są już naruszeniem podstawy zdrowego parlamentarizmu.

**nie chodzi o sprawę drobną**

Twierdzono, że sprawa ta została w Sejmie przejawskawiona. Tak nie jest. To co tu zostało powiedziane jest prawdą, a prawda nie jest jaskrawa, lecz przedstawia się w barwach jasnych. Ale to naszego życia jest jaskrawe i wszystko co jest jasne, jaskrawo się na tem tle odbija. (Oklaski na ławach opozycji). Nie mam specjalnego powodu być przywiązany do poprzednich sejmów. Klub mój w tych sejmach nie odgrywał tej roli jaką odgrywa obecnie klub B. B. W. R., nigdy nie czuł się tam panem i nie pragnął nim być, pragnę tylko stwierdzić, co było i co historia kiedyś zapisze, że mianowicie pierwszy sejm przez uchwalenie tego regulaminu stworzył dobrą szkołę życia i zdrową podstawę parlamentarizmu polskiego. Z początku przemówienia i argumenty powstawały u posłów z natchnienia, albo wpływały z argumentów przeciwnika. Ale w drugim i trzecim sejmie zrozumiiano, że to nie są prawdziwe argumenty, że są to argumenty złe i coraz bardziej starano się używać argumentów, któreby wpływały z sumienia i mózgu, z prawdziwej wiedzy i z doświadczenia.

Nietylko dzielnice zbliżyły się do siebie, ale i ludzie. Z początku posłowie odurzani wolną Polską i kochający się, myśleli, że to wystarczy, później poczęli się klócić, gdy trzeba było stworzyć program pracy, gdy zaczęto budować państwo. To było konieczne, bo uczucie, najsilniejsze i nawet wibrane nie jest budowniczym, nie jest nawet jednym z czynników budujących. Ale to się stało i byliśmy już na drodze jedynie prawidłowej, dzielącej, jak na całym świecie, ludzi na odmienne przekonania, ale ufających sobie wzajemnie. Bardzo obawiam się, aby ta zdobycz nie została zaprzepaszczona.

Klub nasz uważa obecne zmiany za tak szkodliwe, że zupełnie nie weźmie udziału w głosowaniu nad tą sprawą. (Oklaski na prawicy i na lewicy).

**IV koncert symfoniczny**

Krzepiący i podnoszący na duchu nastrój naszych koncertów niedzielnych jest prawdopodobnie dla wielu miłą niespodzianką. Nie spodziewano

się bowiem na ogół pięknych rezultatów. Atmosfera panująca wśród słuchaczy, jest na tych koncertach tem cenniejsza, że wywołana samą muzyką oraz chęcią słuchania jej; nie zaś przyczynami ubocznymi. Tutaj nastrój jest prosty, szczerzy i bezinteresowny, tak jak proste i szczerze są budki, dla których ci sami niemal słuchacze, zapelniają salę co niedzielę. Ludziom tym potrzebna jest prawdziwa muzyka, której tak mało dotychczas mieli. Dla niej też w pierwszym rzędzie przychodzi Ważną rzeczą jest także to, że istnieje plan i ustalony porządek rzeczy, dzięki któremu wie się, że co niedzielę usłyszy się coś nowego. Bo co innego koncerty nieprzewidziane, dorywcze, zaskakujące publiczność — tak jak to było dotąd — swym programem jak i wykonawcami, a co innego ustalone, zgóry ułożone i przemyślane. Te organizują słuchacza oraz ustalają i wyświetlają jego stosunek do rzeczy. Wie on bowiem wtedy, że usłyszy nie jedną, wyrwaną na chybił trafił z szeregu symfonię Beethovena ale w stosunkowo krótkim czasie usłyszy je wszystkie. To go oczywiście zachęca i podnieca do regularnego uczęszczania na koncerty i rozbudza zainteresowanie. Wziąwszy choćby Brahmsa. Na koncertach, które — jak dotąd — urzędowało się z rzadka, mało który z dyrygentów wybrałby właśnie Brahmsa, bo tyle jest rzeczy znacznie efektowniejszych i dających większe pole do popisu, niż te jego symfonie. Chyba, że ktoś jest specjalistą w interpretowaniu tego autora. Ale znow taka specjalność nie zawsze znajdzie wśród przeciętnej publiczności (nie na symfonicznej muzyce chowanej) należyta ocenę i tyle odzwiedku, żeby warto było ryzykować. To też nie pamiętam, czy kiedy, kto w Poznaniu Brahmsa dyrygował lub grał. Może Abendroth. A jednak przecież w dziedzinie symfonii jest to tak ważny autor, że bez względu na to, czy go kto lubi, czy nie, znać się go powinno. To też teraz, kiedy jest możliwość pokazania go planowo i wielostronnie, zagadnienie przyjmuje zupełnie inny obrót. Wykonywanie jego dzieł będzie słuchacz traktował nie tylko z punktu widzenia zaspokojenia własnych upodobań estetycznych, lecz także instruktynie, jako zapelnienie luki w znajomości literatury muzycznej. Zmienia on wtedy nastawienie a ucząc się, z biernego konsumenta staje się świadomym oraz aktywnym współczynnikiem w szerzeniu istotnej kultury muzycznej. A o to przecież głównie chodzi.

St. Wiechowicz.  
(Dokończenie nastąpi).

**Próbné jazdy pociągów.**

W związku z opracowaniem szeregu zmian w kolejowym rozkładzie jazdy który obowiązywać będzie od dnia 22 maja r. 1932, odbywają się obecnie próbné jazdy pociągów. I tak dn. 22 bm. o godz. 1020 wyjechał z Warszawy do Krakowa wraz z komisją specjalny pociąg próbny, z dużą ilością wagonów tak międzynarodowych jak i wagonów wchodzących w skład pociągu krakowskiego, który ma być w przyszłości skasowany. W ten sposób w nowym rozkładzie jazdy pociąg wiedeński dowozić będzie w przyszłości skład krakowski do Zabkowic, skąd wagony krakowskie specjalnymi pociągami łącznikowymi dostawać się będą do Krakowa.

Poza tem dn. 27 b. m. odbędzie się próbna jazda pociągu Lwów—Poznań przez Kraków—Katowice, a dn. 30 b. m. próbna jazda pociągu między Warszawą a Dęblinem. Obie te próby mają na celu przyspieszenie biegu pociągów i ustalenie właściwych czasów postoju.

**Jubileusz wybitnego kapłana diecezji sandomierskiej.**

(KAP) W tych dniach w Kowali, pod Radomiem duchowieństwo sandomierskiej diecezji obchodziło 40-letni jubileusz pracy kapłańskiej zasłużonego kapłana ks. prał. St. Puławskiego. Ks. prałat jako profesor seminarium został wywieziony na wygnanie do Kostromy, gdzie przebywał trzy lata. Wystawił kościół i plebanję w Jedni. Wybudował plebanję w Koprzywnicy. Urządził koronację obrazu M. Boskiej w Sulisławicach. Był promotorem synodu diecezjalnego. Po wojnie odbudował dwa kościoły zrujnowane. Za zasługi obywatelskie otrzymał „krzyż zasługi”. Licznie zebrani duchowni składali wyrazy uznania solenizantowi J. E. Ks. Biskup Jasiński zaszczytnie uroczystość swoją obecnością i w dłuższym przemówieniu składał uznanie jubilatowi za jego ofiarne prace dla Kościoła i społeczeństwa.

**O prawa i godność Sejmu**

**Przemówienie posła Czwartynskiego (Kl. Nar.) w Sejmie 23 października 1931 r.**

Pragnę stać na stanowisku przyznania inicjatorom tych zmian regulaminowych bezinteresownych i czystych intencji, przyznania, że chodzi im istotnie o usprawienie prac Sejmu a o nic więcej. Czuję się wówczas swobodniejszy w argumentowaniu i w tłumaczeniu, w czem się myślę. Co się tyczy przemówienia p. Cara: Naturalnie nie niema bardziej przekonywającego, jak dane.

**Falsze p. Cara.**

P. Car przedstawił nam regulamin Izby francuskiej i powiedział, że jest tam instytucja, której w naszym regulaminie niema, mianowicie instytucja mandatarjuszy i tylko ci mandatarjusze od grup posiadających więcej, niż 50 członków, mogą przemawiać więcej, niż 50 minut. Dodał, że wobec tego, u nas, gdyby ta instytucja istniała, mogłyby przemawiać tylko dwa kluby. Okazuje się jednak, że tak nie jest. W parlamencie francuskim każdy przedstawiciel mniejszej nawet grupy ma prawo przemawiać tyle razy, ile razy 50 mieści się w liczbie posłów, którą grupa reprezentuje. (P. Rybarski: P. Car miał regulamin w ręku i tak go czytał. Wrzawa). Nie chodzi jednak o ten szczegół.

**Najlepsze regulaminy**

Podnoszono tu, że regulamin nasz parokrotnie był już zmieniany i to przez poprzednie Sejmy. Istotnie zmiany były w nim dokonywane, ale w pierwszym Sejmie były to zmiany, dotyczące djet poselskich, w związku z wypiętą w markach, a i później były różne zmiany, a zawsze jednomyślnie przyjmowane. Usuwano to, co było przestarzałe. Gdy marszałkiem był p. Daszyński, okazała się potrzeba zwiększenia uprawnień marszałka w związku z dyskusją budżetową, która z konieczności stawała się coraz dłuższą i wtedy Sejm znowu jednomyślnie zmienił regulamin, aby robota bardziej trudna swoją drogą mogła być dokonana prawidłowo i na czas.

Najlepszymi są nie te regulaminy parlamentarne, które chcą być idealnymi, ale te, które trwają bez zmian. Wtedy ustalają się zwyczaje parlamentarne, a wiadomo, że często są one silniejsze od przepisów. Jeśli więc życzymy sobie wyrobienia tradycji parlamentarnej, to musimy ją zapoczątkować, nie zmieniając regulami-

nu zbyt często. Uważam, że dotychczasowy regulamin jest dobry. Wyrósł on z naszej psychiki, z ukochania wolności, z poszanowania i zaufania do obywatela polskiego, z zaufania do jego sumienia do wyrobienia w sobie umiejętności i charakteru trzymania siebie samego na wodzy właśnie dlatego, że wolność jego nie jest krępowana. (Głos na ławach BB.: Liberum veto).

**Dawne Sejmy i dzisiejszy.**

Pierwszy Sejm był przez to dobry, bo był takim jaką była Polska i jakimi byli Polacy. Był wiernym odbiciem uczuć, porywów, pragnień społeczeństwa. A jednak potrafiłono moralnie zdrowym instynktem stworzyć zdrowy i dobry regulamin, dobre podstawy pracy, mimo, że pochodząc z różnych dzielnic, wychowani w innych warunkach, prawie, że innym polskim językiem mówili i prawie że się nie rozumieli. I odrazu umiano położyć właściwą granicę wszelkiej swawoli, prywacie, wszelkiemu warcholstwu, a uznać wolność słowa jako poczucie prawa wolnego obywatela. Już drugi Sejm był lepszy od pierwszego, trzeci lepszy od drugiego. Odbywała się selekcja ludzi, przemówień i argumentów. Chodzi o to, żeby panowie zrozumieli, że takie cnoty wyrabiają się dopiero przez nadużycie wolności i przez klęskę poznal samego siebie, tak samo i tu odbywało się to udoskonalenie, powoli i przez własne błędy. Regulamin, który wtenczas uchwalono, odpowiadał naszej psychice i kładł wyraźnie tamę wszystkiemu co w danych latach zgnubiło Polskę. Ten pierwszy Sejm i późniejsze zbliżyły ludzi do siebie. Pracowano razem z coraz większym zaufaniem do siebie, pomimo, że się było odmiennego zdania. Tej rzeczy nie należy zbywać ogólnikiem. Trzeba poznać dokładnie prawdę. Jeżeli ktoś się przekona, że to co było, było lepsze niż to, co jest obecnie, to musi zmienić swoje zdanie.

**Interes i sumienie.**

Te ciągle zmiany regulaminu mnie przestraszają i napełniają obawą, że jeżeli jakaś rzecz nie przejdzie tak szybko, jak rząd sobie tego życzy, to nastąpi dalsza zmiana regulaminu, aż dojdzie się do tego, że zaczną wychodzić z Sejmu same ustawy nieprzem-

**Zebranie Wydziału Kobiecego przy Zarządzie Wojewódzkim Stronnictwa Narodowego**

odbędzie się dziś, w poniedziałek, 26 b. m., o godz. 8 wieczorem w lokalu Stronnictwa Narodowego, przy ul. św. Marcina 65, wejście z podwórza na lewo.

Na porządku dziennym program prac na rok bieżący i ustalenie kierowniczek sokcyj.

Stronnictwo Narodowe na Woj. Poznańskie.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## Niezwykła szajka złodziejska

**Na jej czele stał właściciel ziemski, w którego mieszkaniu gromadzono obfitą zdobycz — Brodnica i cała okolica żyła pod terorem bandy**

Nasz korespondent pomorski donosi: Wielką sensację w powiecie wywołała wykrycie pewnej szajki złodziejskiej, głównie ze względu na skład tej bandy, która od drugiego czasu była postrachem okolicznych mieszkańców. Na czele stał właściciel 600-morgowego majątku Adam Staniszewski z Bobrowisk, który występując w roli dziedzica, nie mógł związać końca z końcem, a odprzedawszy w międzyczasie połowę swych włości, przeistoczył się w popularnego rabusia.

W czasie rewizji w domu St. odkryto cały magazyn rzeczy, pochodzących z kradzieży u Perla Rajfenajzena w Brodnicy, Pelkego w Cielętach, Meikego w Świerczynach i t. d. W wyniku dalszych rewizji policja wykryła w jednym pokoju pod podłogą specjalnie urządzone skrytkę, w której znajdował się dalszy łup złodziejski, mianowicie

rowery, broń, uprząż oraz bogata garderoba męska i damska. Rzeczy te obłożono aresztem i odstawiono na dwóch wozach do Brodnicy.

W międzyczasie zgłaszają się na policji liczni poszkodowani, m. in. dziedzic z Mszana rozpoznał swą uprząż, którą skradziono mu przed rokiem; ks. prob. Dębiński z Pokrzydowa odzyskał zrabowaną w tym samym czasie dubeltówkę, a właściciel ziemski Stencl z Szramowa — również dubeltówkę, płaszcz i buty.

Jak się okazuje, zorganizowana przez St. banda złodziejska, rabując w powiecie, znosiła swą zdobycz do mieszkania St., który ją następnie sprzedawał paserom w b. Kongresówce, skąd przybył na Pomorze. Policja aresztowała St., jego żonę i dorastającego syna, ucznia szkoły handlowej oraz dwie młode kobiety.

## Pod kołami autobusu

**zgnął na miejscu rolnik p. Wolski z Trzebawia**

Straszny wypadek samochodowy zdarzył się na szosie Poznań—Stęszew w Rosnówku (pow. poznański). W pobliżu tak zwanego szlabanu przy domu szosowym, gdzie zwykle zatrzymywał się autobus, stanął rolnik p. Antoni Wolny z Trzebawia, dając sygnał zbliżającemu się autobusowi, by się zatrzymał. Autobus miał jednak wywieszoną tabliczkę, że wszystkie miejsca są zajęte i kierowca nie reagował zatem na znaki, a p. Wolny widocznie przekonany, że autobus stanie usiłował przebiec na drugą stronę i wpadł pod koła. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Zwłoki i autobus (własność p. Juliana Gębrowicza ze Stęszewa) pozostawiono na miejscu wypadku do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej. Dokładna przyczyna wstrząsającego wypadku nie jest jeszcze wyjaśniona. (k)

## Piaskiem w oczy

**Znowu napad rabunkowy**

W Chojniku (pow. odolanowski) na drodze do Kuźnicy Kąckiej obrabowali nieznaną złościny rolnika p. Augustyna Przybyła z Kuźnicy Kąckiej. Gdy p. Przybył wracał wieczorem do domu z lasu wyskoczyło niespodziewanie trzech osobników, zasypując napadniętemu piaskiem oczy. Następnie bandyci wyciągnęli mu z kieszeni marynarki portfel z kwitami, 2 książki dowodowe na konie i 40 zł oraz portmonetę z zawartością 5,— zł, poczem zbiegli niepoznani.

Tego samego dnia p. Przybył był na licytacji drzewa i wracał właśnie do domu. Istnieje przypuszczenie, że rabunku popełnić mogli osobnicy, którzy obserwowali go w obozisku w Chojniku podczas licytacji. (k)

## KALENDARZYK

Poniedziałek, 26 października 1931.  
Słońce: wschód 6,36; — zachód 17,36; — długość dnia 10 godzin.  
Księżyc: wschód 16,15; — zachód 6,18; — pełnia.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:  
Poniedziałek, godz. 7 rano, Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. Cels. Pochmurno. Wiatr północno-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 11 st. Cels., najniższa plus 2 st. Cels.

Przepowiednia pogody na wtorek: W dalszym ciągu pogoda ustalona; dalsze obniżenie się temperatury.  
Kal. rzk.: Ewaryst; jutro Sabina.  
Kal. słow.: Lutosław; jutro Witomil.

## Zebrania

Dziś o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w Domu Rzemieślniczym;  
Jutro o 19,30 Koło Przyjaciół Harcerstwa przy 20. Pozn. Druż. Harc., w I. szkole wydz., ul. Działyńskich 4;

## Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41 — Apteka Św. Piotra, ul. Półwiejska 1. — Apteka Św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12.  
Wilda: Apteka „Fortuna”, Górna Wilda

## ZYCIE AKADEMICKIE

— \* V. Zjazd Delegatów Akademickich Kół Misjologicznych. Jak rok rocznie tak i w tym roku naczelna władza reprezentacyjna akademickiego ruchu misjologicznego w Polsce, Związek Akademickich Kół Misjologicznych zwołał zwyczajny piąty z rzędu Zjazd Delegatów Akademickich Kół Misjologicznych na dzień 1—3 listopada br. do Lwowa. Przygotowania zjazdu są już na ukończeniu, przyczem zjazd zapowiada się imponująco, gdyż swój udział w nim zgłosiło przeszło 50 delegatów ze wszystkich ośrodków uniwersyteckich. Z Poznania wyruszy delegacja Związku Akademickich Kół Misjologicznych z kol. magistrem Ludwikiem Zalrockim na czele Akad. Koła Misjologicznego przw U. P. oraz nowo utworzonego pierwszego w Polsce Koła Misjologicznego przy Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu. Dotychczasowe zjazdy odbywały się pod znakiem pracy organizacyjno-administracyjnej obecny zjazd w odróżnieniu do poprzednich odda się pracy naukowej, rozrządaniu zagadnień misjologicznych. Referaty naukowe wygłosił m. in. prof. dr Fr. Bujak na temat „Kulturalne znaczenie misyj”; prof. dr. Stach, delegat duchowny A. K. M. we Lwowie na temat „Akcja misyjna konsekwencją katolicyzmu”. Poza referatami naukowymi, akademickimi i omówieniu spraw organizacyjnych w zamkniętym kole delegatów, odbędą się uroczyste nabożeństwa oraz odczyty publiczne, omawiające działalność misyjną OO. Bernardynów Jezuitów; Misjonarzy OO. Młody akademicki ruch misjologiczny poszczycić się może tem, że zaledwie w czteroleciu własnego istnienia stworzył już placówki seniorów, za pośrednictwem których zamierza przenieść na teren starszego społeczeństwa energię i zapal dla sprawy misyjnej. Szlachetny dotychczasowy wysiłek pracy akademickiego ruchu misjologicznego w Polsce jest najlepszym wyrazem i dowodem, że idea misyjna na terenie akademickim ma odpowiedzialnych kierowników duchownych i pionierów z pośród rzeszy akademickiej. V. Zjazdowi Delegatów Akademickich Kół Misjologicznych „Szczęść Boże”.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

— \* Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę, dnia 28 bm, o godzinie 18,30. Porządek obrad: Różne wybory i sprawy urzędnicze, uzupełnienie regulaminu o zabezpieczeniu robotników i rzemieślników na wypadek bezrobocia, zatwierdzenie bilansów Targów Poznańskich i Spalarni śmieci, uchwalenie kredytu na pokrycie kosztów zmian budowlanych ochronki na terenach powstających, zmiana planu zabudowy części Jeżyc pomiędzy ul. Poznańską, ul. Jeżycą, ul. Nad Bogdanką i torem kolejowym Poznań — Wronki zmiana planu linii wytycznych terenów między ul. Pałacza a Józefa Chociszewskiego, sprawa utworzenia Księgi wieczystej dla terenów oddanych Sokolej Spółdzielni Budowlanej sprzedaż parcel miejskich Spółdzielczemu Stow. Mieszkan. Urzędników Samorządowych Miejskich w Poznaniu, wykupno terenu ulicznego Jeżyce karta 632, sprawa rozparcelowania terenów miejskich w Dębu.

— \* Sekcja poznańska - pomorska Polskiego Tow. Oto - Laryngologicznego, Posiedzenie kwartalne odbędzie się w wtorek, dnia 27 bm, w klinice Oto-lar. U. P. przy ul. Fredry 7.

— \* Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet Koło Jeżyc odbędzie się w środę, 28 października o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

## WYCHOWANIE, KURSY

— \* Z Związku Drogerzystów, W poniedziałek 16 listopada o godz. 20 rozpocznie się pod kierownictwem p. mag. L. Kozłowskiego w Poznańskiej Szkole Drogerijnej przy ul. Śniadeckich (Miejska Szkoła Handlowa 11 p.) nowy kurs fotochemiczny, na który przyjmuje się oprócz reprezentantów zawodu drogistowskiego jako hospitantów także i niedrogerzystów. Bliższych szczegółów udziela i zgłoszenia pisemne przyjmuje biuro Związku Drogerzystów Rzpl. Polskiej, Poznań, ul. Nowa 7, telefon 16-38.

## KOMUNIKATY RÓŻNE

— \* Pokaz gazowy, Dnia 28 bm odbędzie się w Poradni Gazowni przy ul. Grobla 15 o godzinie 17 pokaz racjonalnego i oszczędnego stosowania gazu w gospodarstwie domowym. Do urozmaicenia pokazu przyczyni się wykład p. Żółtowskiej.

— \* Z okazji narodowego święta czeskosłowackiego, przypadającego na 28 października, p. konsul czeskosłowacki przyjmuje od godz. 11 do 13 w Konsulacie przy pl. Sapieżyńskim 8.

## WYKŁADY

— \* Interesujący odczyt, W lecie r. b. odbył się w Moskwie międzynarodowy kongres psychotechniczny, w którym wziął również udział prof. U. P. dr. Stefan Blachowski. Otóż o wynikach obrad tego kongresu na tle egzotycznego życia Moskwy opowie prof. Blachowski w odczycie p. t. „Refleksje o psychotechnice zachodniej i sowieckiej”. — Odczyt odbę-

Przy zatruciu, wywołanem zepsutemi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastawanie naturalnej wody „Franciszka-Józefa” jest cennym środkiem pomocniczym.  
nw 6525

## KRONIKA MIEJSCOWA

— \* Czem jest powszechny spis ludności? W sali rady miejskiej odbyła się konferencja prasowa, na której komisarz spisu ludności na miasto Poznań p. radca Zaleski i wojewódzki komisarz dla spisu ludności p. referendarz Głodowski zapoznali przedstawicieli prasy poznańskiej z przygotowaniem do spisu ludności na terenie miasta Poznań i województwa poznańskiego. Znaczenie spisu ludności jest w wielu powodów nader doniosłe i ważne. Już na zjeździe wydawców dzienników i czasopism w Warszawie ze strony prezydium tego zjazdu przyrzeczono jak najwydatniejsze poparcie spisu ludności. Normalnie prowadzona statystyka nie daje bezwzględnie ścisłego obrazu, to też spisy ludności, dokonywane w pewnych odstępach czasu (ostatni w roku 1921) stają się koniecznością. Przez dłuższy czas taki ogólny spis ludności daje podstawę dla przewidywań ekonomicznych, politycznych i społecznych. (k)

— \* Z targu, Dnia 26, b. m. na placu Sapieżyńskim placono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,20—3,80 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 0,80—1,00 zł; mendel jaj 1,90—2,10 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 2,40—2,80 zł; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,40 zł; wotowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,40—3,20 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurecząt 3,00—3,70 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,50 do 1,80 złotych; para kuropatew 3,00 złote; królik 2,00 zł; bażant 4,50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 3,00—3,60 zł; lina 3,20—3,60 zł; okonia 1,20—2,00 zł; karasia 1,20—2,60 zł; białych ryb 0,80—1,60 zł; sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2,80 zł; 1 kg. szczupaka 3,00—3,60 zł; za ryby: śnieży 60—80 g. mniej. Placono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,70 zł; szpinaku 40 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pecek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 10—20 gr; rabarberu 20—30 gr; włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 0,20—0,30 zł; owoce: 1 kg. pomidorów 1,00—1,20 zł; 1 kg. jabłek 0,40—1,00 zł; 1 kg. gruszek 0,40—1,00 zł; 1 kg. winogron 1,00—2,40 zł; za grzyby: 1 kg. kurków 1,00 do 1,20 zł; 1 kg. zielonych grzybów 1,00 do 1,20 zł; 1 kg. podpieńiek 40—60 gr; 1 kg. glogu 40 gr; mendel raków 0,50—2,00 zł. — Targ niezbyt ożywiony, dowozy średnie, ceny naogół bez zmian. (hu)

## KRONIKA WYPADKÓW

— \* Nożownictwo, Wieczorem wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Warszawską do poranionego na głowie p. Czesława Marciniaka z Zęgrza. Jak się okazało, powodem zajścia były zatargi osobiste. Sprawcy krwawego czynu, Franciszek Kozłowski (Zagórze 12) i Franciszek Szrama bez stałego mieszkania, zbiegli. (k)

— \* Skutki pijaństwa, W niedzielę późnym wieczorem wezwano Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) do Dąbrówki (pow. poznański). Lekarz udzielił tam pomocy poranionemu strzałem z rewolweru 52-letniemu Michałowi Salacie. W mieszkaniu swego szwagra Myszyńskiego, napotkał Salata nietrzeźwego Jana Kubię, który mimo ostrzeżeń domowników manipulował rewolwerem. W pewnej chwili padł strzał, który zranił Salata w udo. Ofiarę pijackiej lekkomyślności przewieziono do szpitala miejskiego. (k)

## KRONIKA POLICYJNA

— \* Kradzieże i włamania, Bieżąca kronika policyjna notuje 25 kradzieży i

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny  
**bezpłatny**  
dodatek dla naszych abonentów.

włamań. M. in. włamano się do jadalni p. Henryka Juraszki przy Górnej Wildzie 15 i skradziono radioaparat, 20 zł gotówki, ciastka oraz czekoladę wartości 1500 zł. — Z mieszkania przy ul. Działuńskich 7 skradziono p. Franciszce Plewińskiej 300 zł gotówki i książeczkę oszczędnościową na sumę 500 zł. — Przy ul. Gajowej 4 z biura p. Bronisława Bydka skradziono 2 książki handlowe i korespondencje, których wartość ocenia się na 2 tys. zł. — Z mieszkania p. Jana Głowińskiego zrabowano przy pomocy dobranych kluczy kilka płaszczów z przedpokoju. Straty ocenia poszkodowany na 300 zł. — P. Stefanowi Górnemu przy Wierzbicach 34 porwaną z samochodu wskaznik elektryczny i reflektor boczny. (k)

**KRONIKA SĄDOWA**

— \* **Z nożem na przeciwnika.** Przed wydziałem karnym tutejszego sądu okręgowego rozegrał się epilog sprawy awanturnika, niejakiego Bartoszewskiego, mieszkańca Chwaliszewa. Bartoszewskiego sprowadzono na lawę oskarżonych z aresztu wojskowego. Oskarżony żywił jakąś nieopanowaną nienawiść do swego przeciwnika Kaźmierczaka. Gdy go w lutym rb. zobaczył przypadkowo, zapalał zemstą — i nie namyślając się długo, wywołał wielką awanturę, przyczem Kaźmierczakowi zadał nożem cały szereg poważnych ran w brzuch i t. d. Kaźmierczak zachwiał się i runął na ziemię — ale rozindycjonny Bartoszewski rzucił się ponownie na swą ofiarę i znecał się w okropny sposób. Ofiarą napaści zajęli się lekarze i 3 miesiące trwały, nim się wyłazał z rany. Bartoszewskim zaś zajęła się policja. Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego wymierzył bestjałskiemu rzeźmieszkowi karę ciężkiego więzienia przez 18 miesięcy. (z)

**JARMARKI**

— \* **Wieleń n. N.** W środę, dnia 4 listopada br. odbędzie się jarmark kramny oraz na konie, bydło, produkty rolnicze, drób itp.

**Z WIELKOPOLSKI**

— \* **Buk.** (Ujęcie morderców stróża.) W okolicach Nowego Tomyśla i w pow. grodzkim dokonywała kradzieży i włamań nieuchwytna przez dłuższy czas banda. Obecnie, po dłuższym pościgu i licznych rewizjach domowych, udało się przytrzymać czterech osobników, którzy są sprawcami tych kradzieży. Podczas rewizji domowej u niejakiego Korpusa w Tomicach w powiecie poznańskim, znaleziono 4 rewolwery. Jednego z bandytów ujęto w Mesinie po dłuższym pościgu. Jest uzasadnione przypuszczenie, że policji udało się ująć bandę opryszków, wśród których znajduje się morderca stróża z Buku, zamordowanego przed kilku tygodniami podczas usiłowanego włamania na probostwo. (k)

— \* **Gniezno.** (Napać rabunkowy.) W lesie miejskim w pobliżu Gniezna napać czterech nieznanymi osobnikami na robotnika Antoniego Zasadę z Kędzierzyna. Napastnicy rzucili Zasadę z roweru i zrabowali mu 60 zł. (k)

— \* **Środa.** (Z sądu.) 28 oskarżonych stanęło przed kilku dniami przed sądem za niszczenie pól w okolicach Słupi, przez chodzenie po miejscach, znanych chyba jeszcze z „cudu“ z przed kilku laty. Możliwe nawet, że będą to członkowie sekty, która do tej pory w Słupi grasuje. Za deptanie pól i roślinności skazano oskarżonych na drobne kary, a jedną kobietę, która zachwalała się stawiała, twierdząc, że i tak będzie dalej tamędy chodziła, skazał sąd na 10 dni więzienia.

— (Z targu.) Na ostatnim targu, który odbył się w czwartek, grasowali różni amatorzy cudzego dobra; i tak jednemu z nich udało się wyciąć pewnej niewieście kieszonkę z płaszczem i w ten sposób zaopatrzyć się nielegalnie w gotówkę 60 zł. — Sprawcy nie schwytano.

— (Pożary.) W Szlachcinie wybuchł 22 bm. pożar w zagrodzie chałupnika Michałaka Ludwika i zniszczył doszczętnie stodołę ze zbożem. Szkoda wynosi około 1500 zł, ubezpieczenie tylko 1200. W czasie pożaru zerwał się silny wiatr i przeniosł szybko ogień na sąsiedni chlew p. Franciszka Wizły, któremu spłonął opał wartości około 700 zł. Przyczynę pożaru nie zdołano dotychczas ustalić. — W Kokożkach zapalił się w nocy na 21 bm. stóg zboża u gospodarza Fr. Czerniaka. Ogień zdołał ogarnąć i drugi stózek, który również zgorzał doszczętnie. Straty wynoszą około 1200 zł. Stogi nie były ubezpieczone. (ak)

— \* **Września.** (Komitet rodzicielski.) W czwartek, dnia 29 bm. odbędzie się o godz. 4 po południu w auli gimn. państw. walne zgromadzenie komitetu rodzicielskiego. Po walnym zebraniu odbędzie się konferencja wywiadowcza dla rodziców i opiekunów młodzieży.

— (Z Tow. śpiewu „Lutnia“.) Tow. śpiewu „Lutnia“ urządza w przyszłym miesiącu przedstawienie amatorskie wesołej komedji p. t. „Wesele Fonsia“ Próż tego przygotowuje się kółko muzyczne „Lutni“ do nowego koncertu.

— (Zmiana właściciela.) P. bud. Fr. Rikowski nabył drogą kupna dom z placem budowlanym przy ul. Warszawskiej róg ul. Szkolnej od p. inż. Gorjanowicza za cenę 28 tys. zł. (y)

**Modrze**

Agencję Kurjera Poznańskiego  
przejmuje z dniem 1 listopada r. b. p.

**Józef Jakubowski**

**Modrze**

Zamówienie oraz przedpłatę na  
listopad i dalsze miesiące, prosimy  
uskutecznić tylko u **p. J. Jakubow-**  
**skiego.** Powyższa agencja przyjmuje  
abonament i ogłoszenia po cenach ory-  
ginalnych bez żadnych dopłat.  
Dostawa jeszcze tego samego dnia.

— \* **Śrem.** (Z gimnazjum.) Z grona profesorskiego miejscowego gimnazjum przeniesieni zostali profesorowie: polonista Kwaśniewski i filolog Lisiecki. Jako nowe siły nauczycielskie wesli: matematyk Witczak i filolog Hoffman.

— (Bagnista ulica.) Ul. Chmielna obecnie na skutek stałych deszczów zamieniła się w bagno. Należałoby ująć zasypać chociażby żużlami.

— (Objazdowe teatry.) W ostatnim czasie często zjeżdżają do Śremu objazdowe zespoły artystów teatrów wielkomijskich. (c)

— \* **Śmigiel.** (Napać na stróża.) Stróż nocny majętności Czacz w powiecie śmigielskim napotkał nocą kilku osobników podczas kradzieży węgla w podwórzu i spłoszył ich wystrzałem rewolwerowym. Wówczas złodzieje dobyli rewolwerów i zaczęli strzelać w kierunku stróża, chybając jednak. Ostrzeliwujący się członkowie bandy zdołali zbiec, lecz zostali rozpoznani przez stróża, tak że aresztowanie jest sprawą najbliższych dni. (k)

— \* **Ujście.** (Pomoc dla bezrobotnych.) W ubiegły wtorek odbyło się posiedzenie Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, których mamy w tutejszym małym miasteczku przeszło 300. Na zebraniu tem uchwalono szereg wniosków, zdających do osiągnięcia jakichkolwiek funduszy na pomoc dla bezrobotnych. Szeroka dyskusję wywołała sprawa dożywiania dzieci. P. dr. Sniurówic stwierdził przez badanie dzieci, że zgóry 100 będzie potrzebowało koniecznego dożywiania. Koszty takiego dożywiania wyniosłyby narazie na 3 miesiące zimowe około 1500 zł. Uchwalono stawić wniosek do Magistratu o wyasygnowanie takiej kwoty. Dalej uchwalono urządzić zbiórki uliczne w każdą niedzielę w miesiącu. Do nadleśnictwa skierowano wniosek o naptańsze drzewo opałowe dla bezrobotnych. Magistrat będzie pobierał przy wszystkich wydawanych poświadczeniach, wykazach itd., 10 gr więcej na bezrobocie. (um.)

— \* **Czarnylas.** pow. odolanowski. (Z życia pszczelarzy.) Dnia 11 bm. odbyło się w lokalu p. Kołaka zebranie pszczelarzy, które zgłosił prezes p. Podlak. Referat o zazimowaniu pszczół wygłosił wiceprezes p. Petrich. Uczczono pamięć śp. kanonika Marcina Szychałowicza, znanego wielkopolskiego pszczelarza. Omówiono sprawę uczenia 25 rocznicy śmierci śp. ks. dr. Dzierżona, która przypada na dzień 25 października. Uchwalono urządzić w tym dniu zebranie o godz. 14 w szkole w Ludwikowie i sadzić pamiątkową lipę, imieniem ks. dr. Dzierżona. (po)

— \* **Kępno.** (Wydalony z granic państwa.) Z powodu nielegalnego pobytu na terenie państwa polskiego władze tutejsze wydalily obywatela niemieckiego Wilhelma Grossera, administratora „Kina Centralnego“ w Kępnie. (ck)

— \* **Inowrocław.** (Pod kołami kolejk.) W cukrowni w Wierzchosławicach w powiecie inowrocławskim uległ ciężkiemu wypadkowi pracownik cukrowni Wiborski z Markowic. Wpadł on pod kolejkę fabryczną i został przejechany, odnosząc ciężkie obrażenia wewnętrzne i złamanie obojczyka. Poranionego odstawiono w stanie ciężkim do szpitala. (k)

— \* **Bydgoszcz.** (Napać rabunkowy.) Na ul. Emila Warmińskiego przechodzący osobnik uderzył pewną panią w głowę i wyrwał jej z rąk torebkę, poczem usiłował zbiec. Świadkiem zajścia był przechodzący ulicą konduktor tramwajowy, który zastąpił drogę uciekającemu bandycie i przytrzymał go. Bandyta dobył rewolweru i wymierzył nim w pierś konduktora; dzięki temu manewrowi rabuś zdołał zbiec. (k)

**Z życia towarzysztw**

— **5-lecie Stowarzyszenia b. żołnierzy 57 p. p. (dawniej 3 p. strzelców Wlkp.)** W roku bieżącym mija 5 lat, od założenia Stowarzyszenia b. żołnierzy 57 p. p. (dawn. 3 p. strzelców wielk.). Odbyte w tych dniach (17 b m.) walne zebranie, miało charakter uroczysty. Referat na temat: „Położenie geograficzne Polski wygłosił p. dr. Lewandowski. Następnie dokonano wyborów uzupełniających członków zarządu. Prezsem wybrano p. kpt. rez. Józefa Maleszewskiego, sekretarzem zaś p. Mieczysława Bukowieckiego.

Ustupający prezes Stowarzyszenia, por.

rez. p. Urbanowski z Gierlachowa, przedłożył zebraniem wyczerpujące sprawozdanie z pięcioletniej działalności organizacji. Stowarzyszenie powstało w 1926 roku z inicjatywy przedwcześnie zgasłego pracownika na terenie narodowym i społecznym śp. kpt. rez. Franciszka Kaczmarka i byłego dowódcy 57 p. p. płk. w stanie spoczynku Unruga, licząc 26 członków - założycieli. W roku 1927 liczba członków wynosiła 171, w 1928 r. 372, a w roku sprawozdawczym wzrosła na 754 członków. Ruchliwy zarząd Stowarzyszenia rozwijał owocną działalność na polu wojskowo - wychowawczym, niesienia pomocy członkom, oraz kulturalnej pracy oświatowej w samem Stowarzyszeniu przez umiejętnie dobrane wykłady i prelekcje. Wspomnieć należy również doroczne koncerty, urządzane na rzecz gwiazdki dla żołnierzy macierzystego pułku w czynnej służbie, które cieszyły się powodzeniem. Do podtrzymania sprawności wojskowej służyły częste strzelania, które cieszyły się dużą ilością uczestników. W roku bieżącym zdobyli cenne nagrody: I. p. por. rez. Dąbrowski, II. p. Stróżniak i III. p. Maciejewski; nagrodę dowódcy 57 p. p. płk. Zongolowicza — protektora Stowarzyszenia zdobył p. Feliks Stróżniak.

Zegnął się ze Stowarzyszeniem, p. prezes Urbanowski podkreślił na zakończenie, konieczność organizowania się byłych żołnierzy zwłaszcza w obliczu agitacji odwetowej głoszonej przez rewizjonistyczne Niemcy.

Należy nadmienić, że wszelką korespondencję w sprawach Stowarzyszenia należy kierować do prezesa zarządu p. knt. rez. Józefa Maleszewskiego w Poznaniu, ul. Mickiewicza 29. (k)

**Międzynarodowe zapasy**

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju zapasniczego w hali reprezentacyjnej P. W. K. odbyły się w niedzielę następujące spotkania:

— W czwartym już spotkaniu Sztikker pokonał w 50 min. Estończyka Jaago. Z otrzymanych w charakterze premji 300 zł. ofiarował p. Sztikker 100 zł. na Poznański „Caritas“ dla komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

Węgier Szoradi pokonał w 12 min. Czecha Kohuta. „Czarna maska“ zwyciężył już w 15 min. Niemca Nabera. Niemiec Grunwald pokonał w 22 min. Kozaka Orłowa, a Bułgar Martynoff w 4 min. Gdańszczanina Karlewskiego.

Dzisiaj w poniedziałek odbędą się następujące spotkania: „Czarna maska“ — Martynoff — Sztikker — Orłow, Karlewski — Klawajtis, Jaago — Naber i Szoradi — Grunwald.

**RUCH W TOWARZYSTWACH**

— **Sekcja krawiecka przy Zjednoczeniu Pracowników Rzemieślniczych.** Zebranie plenarne odbędzie się dzisiaj 26 b. m. o godzinie 20 w sali posiedzeń Domu Rzemieślniczego.

— **Koło Przyjaciół Harcerstwa przy 20. Pozn. Drużynie Harcerskiej.** We wtorek, 27 bm. o godzinie 19.30 odbędzie się w I. szkole wydz. przy ul. Działuńskich 4 zebranie plenarne, uroczajone referatem p. prof. Zajdy.

— **„Akord“, Tow. Śpiewacze Poznań-Jężyce.** Ze względu na zbliżający się termin występu uprasza się wszystkich członków o regularne uczęszczanie na lekcje śpiewu, które odbywają się w poniedziałki i czwartki na sali p. Bigosa przy ul. Kraszewskiego, róg ul. Zwierzynieckiej.

**TEATRY**

— **„Świerszcz za kominem“**  
Dzisiaj t. j. w poniedziałek o godzinie 8 wieczorem czarowna opowieść Dickens p. t. „Świerszcz za kominem“ Ta pełna sentymentu sztuka, świetnie grana przez cały zespół z pp. Biesiadeczką, Janowskim, Łukowską, Modzelewskim, Nowackim, Noskowskim i Wierzejską na czele, jest zawsze mile przyjmowana przez publiczność. Piękne dekoracje p. Z. Szpingera podkreślają nastrój i walory sztuki będącej perelką romantycznej literatury angielskiej. Pozostałe bilety sprzedaje kasa.

Jurto t. j. we wtorek „Lazurowe wybrzeże“ w premierowej obsadzie.

— **Rekord śmiechu**  
Frenetyczne oklaski towarzyszą przebiegowi akcji znakomitej farsy francuskiej Bisson'a i Mars'a pt. „Niespodzianki rozwodowe“ wystawianej dzisiaj w Teatrze Nowym, a pełnej tak niespożytego humoru i tak nieprzeciętnej siły komicznej, że od pierwszego momentu, aż do kapitalnego finału widownia pławi się wprost w atmosferze nieustannej wesołości i rozbrzmiewa nieopohamowanym śmiechem. Przechabawne typy stwarzają pp. Czarnecka w roli nieznośnej teściowej, oraz pp. Górski, Kaden i inni.

— **„Przedmieście“**  
W 13 barwnych obrazach rozwija Br. Langer akcję swojej niezmiernie

interesującej sztuki p. t. „Przedmieście“, którą Teatr Nowy wystawia we środę i w czwartek.

— **Srodowisko podmiejskie,** w jakim autor lokuje główne postacie swej sztuki, uchwycone z wielkim temperamentem nawskrós oryginalnym realizmem stanowi zajmujące tło. a wszystkie poszczególne postacie w interpretacji pp. Cieszkowskiej, (we wzruszającej kreacji dziewczyny podmiejskiej) tudzież pp. Czajkowskiego, Górskiego, Roślana, Balcerzaka i in. składają się na artystyczną całość o dużej wartości.

**Wielki Koncert Orkiestry Bałajkowej pod dyrykcją Dubrowina.**

W nadchodzącą sobotę, dnia 31 października rb., o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Domu Ewangelickiego (ul. Wjazdowa) jedyny, atrakcyjny Koncert Rosyjskiej Orkiestry Bałajek ze śpiewami solowymi i chóralnymi pod dyrykcją W. Dubrowina, znakomitego dyrygenta i wirtuoza na bałajce. Znakomity ten zespół w Poznaniu reklamy nie potrzebuje, tembardziej, że przed kilku już laty występował w naszym mieście z wielkim sukcesem artystycznym i kasowym. Znakomici artyści wykonają po mistrzowsku najpiękniejsze pieśni rosyjskie, romanse cygańskie, pieśni burłaków pieśni więziennicze, pieśni Dalekiego Wschodu oraz poraz pierwszy w Poznaniu najnowsze pieśni rosyjskiej Emigracji.

Będzie to wieczór przepiękny, jedyny w swoim rodzaju, pełen przedziwnego sentymentu i czaru. Kto pragnie poznać piękną duszę rosyjskiego ludu, kto pragnie zachwycić uszy swe najpiękniejszymi melodjami, kto pragnie usłyszeć najpiękniejsze pieśni rosyjskie i romanse cygańskie w naprawdę doskonałym wykonaniu — niech korzysta ze sposobności i śpieszy w sobotę do Domu Ewangelickiego. Bilety na ten atrakcyjny koncert po cenach najniższych od 1—4 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, tel. 56-38. zw 11609

**„FONTANKA w POZNANIU“**

W nadchodzącą sobotę, dnia 31 października r. b., o godz. 11-tej wiecz. odbędzie się w teatrze „Słońce“ Wielka Rewja Humoru, tańca i Piosenki pod hasłem:

„FONTANKA w POZNANIU“, w której udział przyjmą: najznakomitsza polska gwiazda operetkowa, jedyna, niezastąpiona, ulubienica Poznania JADWIGA FONTANÓWNA, która po rocznej nieobecności w Poznaniu a wielkich tryumfach we Lwowie poraz pierwszy w „Słońcu“ przypomni się „swojej“ publiczności.

Niewątpliwie cały Poznań z entuzjazmem przyjmie swą „marnotrawną córkę“, zwłaszcza, że FONTANKA przybywa w towarzystwie drugiego marnotrawnego syna, mistrza humoru i groteski, ulubienica Poznania BOLESŁAWA FOTYGI FOLAŃSKIEGO, który po rocznej nieobecności w Poznaniu z nad półtawiańskiego grodu wraca skruszony do Poznania i swojej najmiłszej poznańskiej publiczności opowie swe niesamowite przygody w kresowym grodzie. JADWIGA FONTANÓWNA na sobotnim wieczorze wraz z najlepszym polskim wodewilistą i komikiem operetkowym. (i do tego również ulubieńcem Poznania) JOZEFEM SENDECKIM wykona szereg najpiękniejszych duetów operetkowych swego bogatego repertuaru. BOLESŁAW FOTYGO FOLAŃSKI reklamy nie potrzebuje. Przyjeżdża z powrotem do miasta, które go wita sercem całym. Przyjeżdża skruszony i pokorny i cto wypowiada się nam wszystkim... Zgóry go rozgrzeszamy i przybaczamy wszystkie grzechy lwowskie... W sobotniej rewji wezmą ponadto udział jeszcze inni pierwszorzędni artyści ale o tem jutro... Dzisiaj dodajemy jeszcze, że na sama wiadomość że w sobotę w „Słońcu“ FONTANKA i FOLAŃSKI zawrząło w Poznaniu jak w ulu a u p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, rozpoczął się istny szturm po bilety, zwłaszcza, że ze względu na ciężkie czasy ceny biletów najniższe od 1—4 zł. A wiec w sobotę wszyscy do „Słońca“ oglądać FONTANKĘ!!! zw 11608

**Teatr Polski**

DZIS — „Świerszcz za kominem“.  
Wtorek, 27 10. „Lazurowe wybrzeże“.  
Środa, 28 10. „Lazurowe wybrzeże“.  
Czwartek, 29 10. „Lazurowe wybrzeże“.  
Piątek, 30 10. „Roxy“ po cenach popołudniowych.  
Sobota, 31 10. „Lazurowe wybrzeże“.  
Niedziela, 1. 11. wieczorem „Świerszcz za kominem“.  
Poniedziałek, 2. 10. „Lazurowe wybrzeże“.  
Początek o godzinie 8 wieczorem

**Teatr Nowy**

DZIS — „Niespodzianki rozwodowe“.  
Wtorek, 27. 10. „Niespodzianki rozwodowe“.  
Środa, 28 10. „Przedmieście“.  
Czwartek, 29. 10. „Przedmieście“.  
Początek o godzinie 8 wieczorem

**TEATR OBJAZDOWY**

Wl Brackiego — „Kajzer“ Macieja Wierzejskiego  
DZIS — Gostyni.  
Wtorek — Jarocin.  
Środa — Września.  
Czwartek — Gniezno.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ŚPIEWANE DOKUMENTY POLSKOŚCI WARMJI

Tam za Zisłó, w łokolicy  
Psiankno dolina:  
Tam siedziała i płakała  
Polsko grafina.

W cianiu drzewa zielonego  
łodpoczywała,  
Psiosnka smutno i żalobno  
sobzie spiewała:

Łojciec wzianty jest na Syber  
Cara ruskiego,  
Bracia w wojnie zaginęli  
Za wolność drogo....

Z najwyższym a przyjemnym zdumieniem spotykamy się z tak specyficznym narodowo-polskim motywem w piosnce ludowej na terytorjum... wschodnio-pruskim, ściśle warmijskim, które uchodziło za stracone dla polskości. Ze tak nie jest, woła wielkim głosem pieśń ludowa polska na Warmji, której liczne i różnorodne okazy pracowicie i pieczołowicie zebrał syn ziemi warmijskiej, p. Augustyn Steffen). Niezmiernie charakterystyczne dla zbioru jest to, że motywy pieśni nie są specyficznymi warmijskimi, że owszem mamy tu do czynienia z samymi warjantami pieśni ogólnopolskich, co dowodzi siły związku Warmji z Polską nie tylko w przeszłości, ale i w czasie obecnym. Gdyby go dziś nie było, pocuciem łączności z macierzą podtrzymywanego, niewątpliwie się tak liczne pieśni polskiej okazy na ziemi warmijskiej uparcie nie utrzymywały. Ten właśnie charakter dowodowy stanowi najcenniejszy walor zbioru, bo wartość pieśni artystyczna nie jest, wedle mego zdania, zbyt wysoka.

W drugim rzędzie ważny jest ten zbiór z punktu widzenia etnografii: przynosi on materiał zupełnie nowy i poraz pierwszy tak obfity (zgorą 200 pieśni, a wiem od wydawcy, że przygotowuje tom drugi tekstów i trzeci melodji), rozświetlający znacznie historię pieśni i wogóle historię kultury duchowej ludu warmijskiego, dzięki wielkiej ilości pieśni i różnorodności motywów; są tu i pieśni obrzędowe, weselne, dożynkowe etc., i dymy np. o pani, co pana zabiła, i miłosne np. o tem, jak to „zakochacz sze lotwo, zostacz sze trudni“, i humorystyczne: „Za jeżorem, za leszczynó łoblopszoł chłop gospodynio, — Tru dry ra la la — łoblopszoł chłop gospodynio. Kot zamniałczoł, pszes zaszczekeł: Chłop szep sze spoczul, jak łuczekeł — Tru dry itd.“ Są też pieśni żołnierskie np. o żołnierzu, co leży zraniony na łące zielonej, dziadowskie, etc. etc. I jeszcze z innego względu zasłużył się p. Steffen przez wydanie tych pieśni: mają one wartość jako zbiór tekstów dialektycznych z terytorjum dotąd bardzo słabo wyzyskanego.

Wartość zbioru jest duża, nie tylko ze względu na jego objętość, ale także jakościowo, co z uznaniem stwierdza sędzia najkompetentniejszy, drugi obok prof. Bystronia przedmówca, prof. Nitsch, który zbieracza w tajemniczył w arkana dialektologii do tego stopnia, że wywijał się on bez zarzutu z trudnego zadania wyrażenia tekstu dialektycznego ortografją ogólnie narodową, nie pismem fonetycznym. Jest to rzecz niełatwa, a ważna, bo szata fonetyczna stanowi bodaj najcharakterystyczniejszą cechę gwary wogóle, a nieobojętną również, powiedziałbym konieczną, charakterystykę pieśni, dzieła sztuki, o którym wszak stanowi porównanie treści, jak forma, — a do niej też należy szata głosowa.

W naszym wypadku strona formy, obawiam się, może dla zwyczajnego czytelnika stać się powodem osłabienia efektu estetycznego, wobec tego, że obfituje w dźwięki zbyt odskakujące od typu większości gwar polskich, przynajmniej tych więcej znanych, i przez to może nawet wywoływać efekt humorystyczny — odpadnie on oczywiście a w każdym razie osłabnie po pewnym oswojeniu się z niezwykłymi dźwiękami. Inny składnik formy językowej: niezwykle słownictwo, tego

\*) Augustyn Steffen. Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmji. Tom I. Wstępami zaopatrzył dr. Jan St. Bystron, prof. Uniwersytetu Jagiell. oraz dr. Kazimierz Nitsch, prof. Uniwersytetu Jagiell. 1931. Nakładem Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Poznańskiego

niebezpieczeństwa za sobą nie pociąga, tem bardziej, że wydawca postarał się niezrozumieniu zapobiec przez dodawane pod linją objaśnienia. Bardzo

pożyteczny jest dodany na końcu spis pieśni według miejscowości. Szata zewnętrzna wydawnictwa gustowna.  
Dr. Edward Klich.

## ŻYCIE KULTURALNE

### NAUKA

**Z Pol. Akademii Umiejętności.** Wydział historyczno-filozoficzny odbył posiedzenie z referatami prof. dr. F. Bujaka n. t. „Z dziejów rolnictwa polskiego w XVI wieku (chów bydła w Ks. Oświęcimskim i Zatorskim)“ oraz doc. dr. W. Wachholza n. t. „Prawo pracy. Zagadnienia ogólne“

**Polskie Tow. Filologiczne.** Oddział lwowski odbył posiedzenie naukowe z następującymi odczytami: 1. Dr. R. Skulski: Wergiljusz w Polsce (Przegląd prac, poświęconych historii życia pogrobowego poety rzymskiego na gruncie polskim). 2. Dr. St. Pilch: Prace polskich filologów, poświęcone jubileuszowi Wergiljusza.

### TEATR

**Nowy sezon teatralny w Toruniu.** Z Torunia donosi nam nasz korespondent: Teatr toruński szczęśliwie przetrwał krytyczny okres wojny pomiędzy ZASP-em i Związkiem Dyrektorów i w b. m. otworzył swoje progi dla nowego sezonu. Z powodu trudności finansowych dyrektor Benda zlikwidował zupełnie dział muzyczny i prowadzi obecnie teatr dramatyczno-komedjowy. Powrócił na scenę toruńską jako naczelny reżyser Ryszard Wasilewski, b. reżyser teatru Zelwerowicza w Wilnie. Kierownictwo literackie objął prof. Münnich. Zespół odświeżono szeregiem nowych sił, wśród których nie brak wiele obiecujących młodych talentów, jak Romana Pawłowska, Chaniecka, Hańcza i Kostrzyński. Pozyskano również nową charakterystyczną w p. Mirskiej-Zarembinie, która przybyła tu z Reduty. — Sezon zainaugurowano stylem wystawionym „Wieczorem trzech królów“, po którym przyszła kolej na wdzięcznego „Urwisa“ Katerwy, z Janiną Porębską i na sensacyjną „Ulicę“ Rice'a z Wasilewskim w roli Morana. Na Zaduszki przygotowuje dyrekcja niegranego tu jeszcze, tak popularnego w Krakowie „Młynarza i jego córki“. Nowy sezon zapowiada się więc pod względem artystycznym szczęśliwie. Niewiadomo tylko, jak się przedstawiać będzie strona finansowa zwłaszcza wobec kryzysu finansowego i niewystarczających subwencji: miejskiej i rządowej. A. M.

### MIEJSKIE TEATRY W WARSZAWIE NIE BĘDĄ JESZCZE OTWARTE

Z Warszawy donoszą nam:

Na ostatnim czwartkowym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono wprawdzie wnioski specjalnej komisji, aby magistrat teatry uruchomił, nie oznaczono wszakże żadnego terminu. Jeden z wniosków mieścił termin „do listopada“, ale Rada uznała go tylko za „dezcyderat“, tak, że magistrat ma ręce wolne i nie potrzebuje ustępować przed presją ZASP-u, który usiłuje zawiązać teatrami miejskimi i obrócić je na swój „kolektyw“.

Może teraz, gdy w ten sposób wyjaśniło się, iż Z. A. S. P. celu nie osiągnie, aktorzy zdecydowali się pomysłcie rozsądnie o swoim i o losie teatrów, t. j. może przerwać strajk i przyjąć engagement u dyr. Krzywoszewskiego, który objął jak wiadomo teatry miejskie w administrację poręczającą. W taktyce ZASP-u przejawia się zresztą duża i aż irytująca naiwność. Licząc na poparcie w Radzie miejskiej przez żywo demagogiczne, ogłaszano już np. że z ramienia strajkujących będzie dyrektorem teatru Narodowego. Letniego itd. zupełnie tak, jakby adherenci ZASP-u już teatrami miejskimi byli rządzący. Ale przed paru dniami grono aktorów postanowiło zgłosić się do dyr. Krzywoszewskiego, coż kiedy na zwołanem przez ZASP zgromadzeniu wytłomaczono im, że w najbliższy czwartek miasto już bezwarunkowo odda teatry „kolektywowi“, więc trzeba wytrwać w strajku. „ABC“ dowiedziało się, co to za argumenty miały ostatecznie przekonać Radę miejską. Oto uprzedzono aktorów, że radny Jastrzębiec, pełniący obok radzieństwa funkcje kabaretowego konferencjera w „Ananasi“, oskarżył magistrat o spowodowanie śmierci p. Zejdowskiej, żony jednego z aktorów Teatru Narodowego, która istotnie przed paru dniami zmarła na udar serca. P. Jastrzębiec — zapewnił — wykaże, że zgon ten został spowodowany oporem magistratu przeciw kolektywizacji scen miejskich i Radzie nie pozostało nic innego, jak ZASP-owi się poddać.

Otóż „ABC“ zauważyło, iż p. Zejdowski był jednym z pierwszych aktorów, którzy przez dyr. Solskiego zostali w porozumieniu z p. Krzywoszewskim zaangażowani na obecny sezon. Jeżeli więc co przyspieszyło zgon śp. Zejdowskiej, to oburzenie na ZASP, który zorganizował strajk przeciw zaangażowaniu się i nie pozwolił w ten sposób na otwarcie teatrów miejskich. Czy można się dziwić, że opinia publiczna z coraz większym oburzeniem odnosi się do „zaspowców“, którzy nieszczęścia rodzinne gotowi są nawet wyzyskiwać do niesmacznych komedji? T. W.

### SLAWISTYKA

**Sztuka słowacka w Pradze.** Piszą nam z Pragi: Wystawa słowackich obrazów i słowackiej książki znalazła niejako uzupełnienie w koncercie muzyki słowackiej, urządzonym przez sekcję muzyczną związku artystów słowackich. Wykonano szereg pieśni, zarówno ludowych, jak komponowanych. sonatę skrzypcową Schneidera-Trnavskiego, fortepianową „rapsodję słowacką“ Laurkosa i in. (pm)

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

**W stolicy sztuki.** W ostatnim zeszycie „Tęczy“ kończy drukowane od kilku numerów wspomnienia z młodzieńczych studiów paryskich znakomity malarz, Władimir Hofman. Wspomnienia te, napisane z zacięciem humorystycznym, p. t. „Moja pierwsza jazda do Paryża“ obfitują w liczne anegdotki, z życia międzynarodowej braci artystycznej, która od wielu już lat i do dziś jeszcze za stolicę swą uważa Paryż. W Hofman w czasie pierwszego pobytu swego w Paryżu, studiował w pracowni prof. Géroma. Za prawdziwego jednak swego nauczyciela uważa mistrza J. Malczewskiego. Interesujące wspomnienia ilustrowane są rysunkami piórkowemi autora. (tk)

### VARIA

**Występ po śmierci.** Z Pragi donoszą nam: Zmarła niedawno znakomita aktorka Narodowego Teatru, Marja Huebnerowa, uczestniczyła w nakręcaniu filmu „Rozbójnik“ według komedji Karola Czapka. Film ten został dopier o teraz wyświetlony, już po zgonie znakomitej aktorki, która w ten sposób już po śmierci odbyła premierę nowej swej kreacji. (pt)

### LITERATURA

**Co to jest karykatura?** Wprawdzie ta książka, napisana przez Jotesa (Jerzy Szwajcer) a zatytułowana „Okiem karykaturysty“ nosi na wierzchniej bibułkowej okładce napis: „powieść“, lecz przez pół jest ona lekkim i miłym traktatem o karykaturze wogóle, ze szczególnem uwzględnieniem karykatury polskiej. W drugiej zaś mieści wrażenia z podróży. Jakże autor ze swym ołówkiem odbywał, zbierając „wzorki“ i „materiał“ do swych bardzo zabawnych, jak wiadomo, karykatur. Nie brak ich oczywiście w książce. Bywają Warszawy powitają znane sobie typy z Ziemiańskiej, od Loursa, i z pierwszych rzędów foteli na wielkich premjerach. Autor ilustruje nadto swój traktat o karykaturze rysunkami mistrzów światowych jak Sem. Gulbransson, T. T. Heine, Belloc i in. W zestawieniu z Sichulskim. Głowackim i samym autorem, daje to bardzo interesujący wgląd w różnorodny charakter i sposób karykaturowania. (ln)

### SZKOLNICTWO

**Rozwój psychiczny młodzieży.** Wyniki pracy wychowawczej zależą w znacznej mierze od zrozumienia psychiki dziecka i od zastosowania się do głównych praw jego rozwoju psychicznego. Z pożytkiem przeczyta każdy, kto z dziećmi i z wychowaniem ich ma do czynienia, pracę dr. M. Kreutza p. t. „Rozwój psychiczny młodzieży“, wydana niedawno przez Książnicę-Atlas. Autor kreśli linię rozwoju psychicznego w okresie dzieciństwa i młodości, od lat niemowlęcych do lat dwudziestu kilku. Wykazuje odrębność struktury psychicznej dzieci i młodzieży, opisuje dzieciństwo i okres młodości. Opis teoretyczny uzupełniają cenne praktyczne wskazówki wychowawcze. (tk)

### RUCH REGIONALISTYCZNY

**„Ziemia dziśniejska“.** Ruch regionalny który znajduje w Wielkopolsce żywe zainteresowanie wśród młodzieży szkolnej szerzy się na naszych północno-wschodnich rubieżach. W Głębokiem wychodzi piśmie regionalne p. t. „Ziemia dziśniejska“. Znajdujemy w niem zebrane opowieści ludowe o samotnych kapliczkach, lub np. górze Wargañskiej, leżącej na szlaku Batorego. Z pyłu zapomnienia wydobyto ze zbiorów rodzinnych Rudominów dokument nadania IP. Piotrowi Rudominie dóbr Pokrewne przez Jana Kazimierza w 1667 r. Umilowanie swych stron rodzinnych znalazło również swe ujście w artykule o pięknie i uroku kresów wschodnich. (J. St.)

### Książki nadesłane

Aleksander Markwicz: „Filomaci“ (1816—1926). Część I. Wilno. Wielkopolska. Nakł. autora. 1931. Grudziądz.  
Aleksander Hertz: „Ludzie i idee“. Biblioteka „Drogi“. Warszawa, 1931.  
Aleksander Pawłowski: „Kazimierz Sosnowski“ Warszawa 1931. Drukarnia W. Lazarskiego

## Z PRACOWNI I Z WYSTAW

### UMARŁ PIUS WELOŃSKI

Szeroka publiczność, czytając tę wieść żalobną, w pierwszym mgnieniu oka zapewne poszukała w pamięci: „Weloński?... Któryś z wielkich dawnych artystów... Ach tak prawda! Ale musiał być już bardzo wiekowy...“

Weloński rzeczywiście nie był młodym. Urodził się w 1849 roku. Ale nie data urodzenia czyni z niego artystę naprawdę dawniejszego pokolenia. Zastużona sława otoczyła imię jego jeszcze za młodu i uczyniła go pół wieku temu czołowym przedstawicielem rzeźby polskiej. Życie zagranicą a wreszcie starość, w tym wypadku prawdziwie „molesta senectus“, od szeregu już lat odciął go od ruchu artystycznego w Polsce. Przyszycyżajono się mówić o nim jak o chlubie epoki dawno minionej, jak o rówieśniku Guyskiego czy Grotgera.

Weloński skończywszy Warszawską Szkołę Rysunkową i Akademię Petersburską, po kilku latach studiów i podróży osiadł na stałe w Rzymie. Był to czas, kiedy stolica Włoch ze swymi zabytkami, muzeami, marmurami, modelami i wirtuozyjnymi kamieniarzami uważaną była jeszcze za jedyne środowisko, zapewniające prawdziwy rozwój młodych talentów. Weloński, niepospolicie zdolny, nabył szybko dużą wiedzę. Jak większa część artystów polskich z epoki pozytywizmu, był w swej sztuce romantykiem. Nie tylko w znaczeniu rzeźbiarskim, jako kolorysta na wzór Rude'a, ale i w treści swych kompozycji głęboko przemawiających niedomówioną alegorią do psychikę narodu w niewoli. „Bojan“, „Kalina“, „Sclavus Saltans“, „Gladiator“ stały się rewelacjami tego, co z ducha trzech wieśszorz zamknąć można w bronzie czy rramurze. Te właśnie dzieła dały Welońskiemu wyjątkowe stanowisko w ówczesnej sztuce polskiej. Wykonał liczne pomniki i biusty, jak kardynała Crackiego, biskupa Nowodworskiego, Liszta, Sienkiewicza, znaną płaskorzeźbę, przedstawiającą Sobieskiego pod Wiedniem etc. Dziełem lat późniejszych są monumentalne Stacje na Jasnej Górze. Do historii przejdzie jednak przedewszystkiem jako twórca owych alegorycznych posągów, jako ten odległy mistrz, żyjący w Wiecznym Mieście, bliżej Boga, dalej od ludzi, otoczony przez dwa pokolenia nimbem jedyneego wśród rzeźbiarzy barda narodowego. pt.

**Odnaleziony Donatello.** Z Rzymu donoszą nam: Ongi istniał w bazylice św. Antoniego w Padwie ołtarz, ozdobiony licznymi płaskorzeźbami Donatella z końca XIV wieku. Rozebrał go w wieku XVII i zastąpiono barokowym, płaskorzeźby zaś rozmięszczono po ścianach bazyliki. Ale gdy w roku 1885 architekt Boito usiłował rozebrać ołtarz zrekonstruować, okazało się, że kilku rzeźb brakuje. Otóż dwie z nich znalazły się teraz we Florencji, u antykwarjusza nazwiskiem Romano. Zapytany o ich pochodzenie, oświadczył antykwaryusz, że nabył je od niejakiego Zamatto, właściciela domu w Padwie, przy ul. Altinatio. Dom ten został niedawno zburzony i Zamatto sprzedał Romanowi dwie płaskorzeźby, które były wmurowane w jedną ze ścian. Sprawy zajęły się, władze, gdyż zarówno Zamatto, jak Romano winni byli w myśl przepisów prawnych, zawiądomić urząd konserwatorski. Rzeźby obłożono na razie sekwestrem, a epilog sprawy rozegra się przed sądem karnym.

Być może, iż dzieła te byłyby wywędrowały zagranicę, zawsze łakomą na autentyki dawnej sztuki włoskiej (mimo że tyle razy okazywały się one falsyfikatami). Autentyków tych, jak wiadomo, nie wolno wywozić z granic Włoch: chyba za specjalnem zezwoleniem, którego udzielają władze w każdym poszczególnym wypadku. Otóż policja medjołańska wykryła ostatnimi dniami istną fabrykę takich dokumentów. Za dwoma z nich miały wywędrować właśnie do Francji obrazy Tiepola i Moretto da Brescia. Może i Donatella spotkałby ten sam los? (rp)

### Pisma nadesłane

„Nowiny Społeczno-Lekarskie“, Nr 20. Treść: Z życia Związku Lekarzy Państwa Polskiego. — „W obronie lekarzy analityków“. — „Budżet i higiena szkolna“. — Stowarzyszenie polskich lekarzy i dentyków w Ameryce Północnej. — Dr Kleber-Dokowska: „Medycyna społeczna i ekarskie życie zawodowe zagranicą“. — Dr J. Bednarski: „Potrzeba organizacji zawodowej lekarzy“. — „O sekcję naukową przy Zrzeszeniu lekarzy Kasy Chorych m. Warszawy“. — Dr. M. Wawkonowicz: „Odpowiedź dr. Gruszczyńskiemu“. — Dr A. Gruszczyński: „Replika“. — List dr J. Bujalskiego. — Z karty żalobnej. — Kronika. — Z pism i książek.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## O wywozie buraków zagranicę

Z kół plantatorów buraków piszą nam:

Do artykułu, umieszczonego w K. P. z dnia 21 b. m., nr. 484 — pt. „Uzłachetnianie buraków”, pragnąłbym dorzucić kilka słów, mając na uwadze korzyść rolników w eksporcie buraków, jednakże abstrahując zupełnie od potrzeby tego eksportu. — Otóż, jak wiadomo, w cukrowniach naszych nastąpiło ogromne zmniejszenie kontyngentu plantacji — resp. odbioru buraków przez cukrownie. Rolnicy, aczkolwiek zmniejszyli część swego arealu plantacji, mieli przy bardzo korzystnym ub. roku dla buraków, jeszcze poważną ilość ponad swój kontyngent, które byli zmuszeni oddać cukrowni na łaskę. Podkreślam na łaskę, gdyż cukrownie zapłaciły za ponadkontyngentowe buraki zaledwie 30 groszy za 100 kg., i to w czerwcu bież. roku. Niemniej i kontyngentowe buraki prawie na łaskę oddajemy, gdyż cukrownie placą co chcą i kiedy chcą, mianowicie za ostatnią kampanję ukończyli placić we wrześniu br. — placili, raczej kapali groszami przez cały rok, mimo to doskonale umieli policzyć procent temu dostawcy, który w jakikolwiek sposób wcześniej bądź to drogą zaliczki gotówkowej lub przez wykupienie weksli konto swe obciążył. Wreszcie ustalono iż 3,02 za 100 kg buraków o przeciętnym proc. cukru 17,14 (na oznaczenie procentu dostawca buraków wpływu nie ma), każdy setny procent mniejszy obniża cenę buraka o 1 grosz na 100 kg, czyli panowie z cukrowni liczą wartość 1 proc. cukru w burakach, (plus-minus 1 kg cukru) na zł 10,—. Poza tem przychodzi dopłata do przewozu buraków ponad 60 gr za kg, dopłata, jeżeli brud wynosi ponad 15 proc. (na oznaczenie brudu dostawca wpływu nie ma), i wiele innych powszechnie znanych haczyków cukrowych, od których oczywiście rolnicy starają się uciekać.

To też wolny wywóz buraków w roku ubiegłym nietylko był pierwszorzędny interesem, ale dawał rolni kom pewną satysfakcję, że nie będzie zmuszony oddać za darmo buraków swych dla świń angielskich, które cukier z naszych buraków spożywają po 13 groszy za kilogram. Poza tem cukrownie niemieckie ustaliły zgóry cenę na 2,70 do 3,— Mk. za 100 kg, czyli 5,60 do 6,30 złotych, w tem 1 Mk., natychmiast po odstawie, resztę w sierpniu br. Odliczając wytkoki, których niemieckie cukrownie nie dawały, na zł 0,25 przy 100 kg buraków i ewentl., dalszą odstawę, na zł 0,25, pozostało jeszcze na czysto rolnikowi zł 5,80 za q. buraków i pewność, kiedy i ile dostanie, podczas gdy z naszych cukrowni pod odliczeniem wspomnianych wyżej potrąceń, niejednemu rolnikowi, zwłaszcza oddalonemu od cukrowni, pozostało bardzo często zaledwie 2,50 zł, czyli zysk przez odstawę buraków do Niemiec wynosił 100 proc.

Tyle byłoby do objaśnienia o wywozie buraków, bo jeżeli panowie z naszych cukrowni chcą żyć, a jak, tego się nie pytamy, to tem więcej ma prawo do życia ten biedny rolnik, dający swą własność i ciężką pracę połączone z kłopotem, dla utrzymania naszych cukrowni. Natomiast w innym świetle przedstawia się zezwolenie na przywóz cukru i to, jak „Kurjer Poznański” pisze, w takiej ilości, jaka odpowiadałby mniej więcej wydajności naszych wywiezionych buraków. O tem niech decydują ekonomiści. X.

## Z KRAJU

(k) **Sprawa nadzoru nad fir. „Pepege”.** Przed Sądem Grodzkim w Grudziądzu odbyło się zebranie w sprawie oświadczenia się stron, czy nadzór nad firmą „Pepege” ma być nadal utrzymany. Zastępcy Halperinów, właściciele fabryki, przedstawili plan sanacji fabryki i zaspokojenia wszelkich pretensji wierzycieli w ciągu dwóch lat. Nadzorca sądowy zgodnie ustalił, że sanacja fabryki oraz całkowite zaspokojenie wierzycieli w tym czasie jest możliwe. Decyzja Sądu w tej sprawie ogłoszona zostanie za kilka dni.

(k) **Pozwolenia na przywóz towarów reklamowanych z Austrii zostały wstrzymane.** Według otrzymanych wiadomości zostało wstrzymane wydawanie pozwoleń przywozowych w ramach kontyngentów austriackich przez min. przemysłu i handlu. (az)

— Narodowy Bank Finlandji postanowił podnieść stopę dyskontową od dnia 26 b. m. do 8 proc.

## Ciężkie położenie przemysłu drzewnego

Pod wpływem destrukcyjnego działania kryzysu gospodarczego, przemysł drzewny ziem zachodnich traci resztki sił żywotnych. Ta, jeszcze przed kilku laty, intensywnie rozwijająca się gałąź gospodarstwa narodowego obecnie zamiera, wyczerpawszy swój kapitał podstawowy w walce o prawo istnienia.

Smutnem, lecz niestety, naturalnem pokłosiem zaburzeń kryzysowych w organizmie naszego drzewnictwa, jest mnożenie się w ostatnim czasie upadłości nawet wśród tych przedsiębiorstw, których organizacja pracy, rozmiary i jakość produkcji, a zwłaszcza stosunki handlowe na rynku krajowym i eksportowym, dawały jakoby rękojmię przetrwania kryzysu.

Wystarczy nawet pobieżnie przejrzeć statystykę cen półwyrobów drzewnych z przed niespełna dwóch lat i porównać je z cenami, notowanymi obecnie, żeby znaleźć wytłumaczenie upadku wspomnianych placówek przemysłowych.

Tak bowiem, za metr sześć. sosnowego towaru stolarskiego loco Poznań w końcu 1929 r. płacono 180 zł, to obecnie, zresztą bardzo nieliczni odbiorcy ofiarują 95—100 zł, pokrywając należność przeważnie weksłami. Różnica cen za szalówkę sosnową sięga nawet 50 proc. 1929 r. — 90 zł, obecnie — 45 zł). Wobec takiego spadku cen podstawy finansowe tartaków musiały załamać się nawet mimo niżsżej cen surowca. Spadek ów w tym okresie ujawnia się z pewnym opóźnieniem w porównaniu ze zniżką cen tarcicy.

W związku z mnożeniem się nadzorów sądowych w branży drzewnej, wyłoniła się kwestja, której rozpatrzenie przez kompetentne sfery leży w interesie ogółu przemysłowców. Chodzi bowiem o to, że nasutek zgłoszenia upadłości, władze sądowe powierzają nadzór nad przedsiębiorstwem drzewnem osobom w większości wypadków nie mającym nic wspólnego z drzewnictwem. Akcja nadzoru ogranicza się wyłącznie do rewizji i badań ksiąg kasowych tartaku bez względu na całokształt gospodarki zakładu. A przecież niezależnie od czynników natury koniunkturalnej w dużej mierze wywiera wpływ na materialny stan przedsiębiorstwa system gospodarowania, stopień racjonalizacji produkcji i fachowości producenta i t. p. Otóż powyższe momenty nie są obejmowane przez nadzór.

Sprawa ta, jak słyhać, zainteresowała związek drzewny, działający na terenie Wielkopolski, którego staraniem jest za pośrednictwem Izby Przem.-Handlowej skłonić władze sądowe do wyznaczania, w wypadku zgłoszenia upadłości, zaprzysiężonego rzeczoznawcy drzewnego. Warto przytem zaznaczyć, że dyrekcje lasów państwowych stoją w pierwszym szeregu wierzycieli przemysłowców. Ci ostatni, uzyskawszy kredyt w zakupie surowca, udzielają lasom państw. hipotecznej gwarancji. A ponieważ wyprodukowany materiał nie znajduje odbiorców, przeto uiszczenie należności, ustalonych w terminach od 6 do 12 miesięcy, staje się wręcz niemożliwe. Stąd upadłości.

Deficytowe produkcje ostatnich lat zachodnio-polskich tartaków zniewoliły niemal wszystkie przedsiębiorstwa do zakupu surowca w ilości minimalnej wzgl. nawet wstrzymania się od kupna.

## Zebranie wierzycieli p. Łuczaka

W sali nr. 1 sądu grodzkiego, odbyło się w sobotę zebranie wierzycieli w sprawie upadłości p. Jana Łuczaka. Zebranie, które było bardzo licznie obsesane, miało za zadanie rozpatrzenie zarzutów wierzyciela Fromma na zawiadawców i nadzorców sądowych, powzięcie uchwały, czy postępowanie prowadzić nadal na rachunek masy i wybór nowych zawiadawców oraz wydziału wierzycieli.

Po odczytaniu sprawozdania zawiadawcy, p. Biedzińskiego za ub. 10 miesięcy, z którego wynikało, że dochody wynosiły 1.174.212,65 zł a rozchody 1.127.417,64 zł, czyli że zysk obejmował sumę 46.795,61 zł, przystąpiono do odczytania tekstu zarzutów p. Fromma przeciwko p. Łuczakowi, rewizorom księgowym, nadzorcóm i sądowi. Zarzuty przeciwko sądowi autor wycofał, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusja nad wnioskami końcowymi.

Powszechna depresja kryzysowa, obejmująca swemi mackami ogół drzewiarzy, kruszy wszelkie nadzieje poprawy sytuacji. Za tem przemawia cały szereg momentów, powstałych na gruncie recesji koniunktury, a sięgających daleko w przyszły rozwój stosunków na terenie handlu drzewnego. Brak źródeł kredytowych, zanik ruchu budowlanego i wreszcie upadek eksportu — oto kardynalne czynniki, które wyległy się w atmosferze kryzysu i założyły decydujący cios naszemu tartactwu.

Koncepcja kredytu pod zastaw rejestrowy na drzewo, walcowana od szeregu lat w sferach ministerjalnych, do tego czasu pozostała projektem. Natomiast ostatnio w ustroju eksportu drzewnego zaszły doniosłe zmiany, idące w kierunku usolidnienia akcji wywozowej. Już w r. ub. na konferencji w min. rolnictwa, na której m. in. rozpatrywano postulaty sfer drzewnych, stwierdzono potrzebę zmian w organizacji eksportu.

W ramach konkretnych uchwał na zebraniu Izby Przem.-Handlowej w Warszawie latem r. b., w którym udział wzięli obok przedstawicieli Rady Naczelnej Zw. Drzewnego, delegaci min. rolnictwa oraz min. przem. i handlu, — znalazł się całokształt projektów reorganizacji wywozu drzewa. Jako zrealizowanie zasadniczej koncepcji należy uważać powołanie do życia przez Radę Nacz. komitetu eksportowego dla tarcicy z drzew iglastych i dla papierówki. W skład komitetu wchodzi członkowie zarządu R. N. oraz delegaci regionalnych związków drzewnych. Te ostatnie wyłaniają z siebie sekcje eksportowe, współdziałające z komitetem, a których statuty obowiązują zrzeszonych w związkach członków.

Sądząc z rygorystycznego charakteru statutu celem jego jest z jednej strony wyeliminowanie ze środowiska eksporterów czynników niesolidnych z drugiej zaś — w granicach istniejących możliwości popieranie przedsiębiorstw, zasługujących na zaufanie pod względem przestrzegania zasad etyki kupieckiej, zwyczajów handlowych w stosunkach z zagranicznymi odbiorcami i t. d. Jak z tego wynika, przedwzięta myśl projektodawców było podniesienie poziomu moralno-fachowego wśród eksporterów, tudzież zdecentralizowanie akcji wywozowej, co czyni ją bardziej elastyczną, a tem samem skuteczniejszą. Poza tem ze wszelkich ulg i pomocy, udzielanych przez poszczególne resorty ministerjalne, staraniem Rady Naczelnej korzystać mogą wyłącznie zarejestrowani w organizacji członkowie, których m. in. nie będzie dotyczyć zamierzone podwyższenie cel wywozowych z dnia 1 listopada r. b. do wysokości 10 zł od 100 kg tarcicy sosnowej i 3 zł od 100 kg papierówki. Wreszcie w celu ożywienia eksportu ma nastąpić obniżenie stawek taryfowych na kolejach oraz uruchomienie kredytu pod zastaw rejestrowy na drzewo. Należy jednak przypuszczać, że ta forma pomocy finansowej, z uwagą na ogólnie wyczerpanie źródeł kredytowych, nie prędko ujrzę światło dzienne.

Wyżej naszkicowane zmiany w organizacji eksportu drzewnego niewątpliwie wykażą doniosłe znaczenie zwłaszcza w przyszłości, gdy warunki koniunkturalne ulegną poprawie.

St. Kanafowski.

rzuty przeciwko sądowi autor wycofał, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusja nad wnioskami końcowymi.

W punkcie pierwszym, wnioskodawca domagał się skreślenia p. Łuczakowi pensji 1000 zł. i wydania zakazu brania przez p. Łuczaka udziału w jakiegokolwiek pracy w jego dawnych przedsiębiorstwach. W głosowaniu, aczkolwiek publikacja głosowania nie nastąpiła, przypuszczać można, że wniosek ten upadł.

Następnie uchwalono nową rewizję ksiąg, którą przeprowadzić ma rewizor wyznaczony przez sąd, oraz po 1 przedstawicielu dwóch ugrupowań wierzycieli.

Kwestję wytoczenia procesu odszkodowawczego nadzorcóm, powierzono wydziałowi wierzycieli.

Kwestję prowadzenia przedsiębiorstw, względnie spieniężenia masy odroczone aż do wyniku rewizji.

Wreszcie wybór nowych zawiadaw-

ców odroczone do następnego zebrania, które się odbędzie 21 listopada o 16 na tejże samej sali.

## Liczby bezrobotnych w poszczególnych krajach

Na porządku dziennym 55 sesji rady administracyjnej Międzynarodowego B'ura Pracy, która rozpoczęła swe obrady w Genewie w dniu 12 b. m. rozpatrywane będą wszystkie sprawy dotyczące kwestji bezrobocia na całym świecie.

Cyfrę, jakimi rozporządza M. B. P., nie dadzą się wprawdzie porównywać, gdy chodzi o rozmaite kraje (jedne państwa podały liczbę bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, inne — liczbę wszystkich bezrobotnych zarejestrowanych), niemniej jednak są zastanawiające i wykazują zatrażający wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Według danych M. B. P., bezrobocie w poszczególnych krajach przedstawiało się następująco: Niemcy — 4.104.000 bezrobotnych zarejestrowanych w dniu 15 sierpnia r. b. wobec 2.882.500 w sierpniu roku ub., Austria — 196.321 bezrobotnych, pobierających zapomogi, wobec 156.124 w roku ub., Belgja — 62.339 otrzymujących zapomogi w lipcu r. b., wobec 15.202 w lipcu r. ub., Danja — 36.100 bezrobotnych zwązkowców wobec 26.232 w r. ub., Francja — 53.673 bezrobotnych zarejestrowanych w sierpniu r. b. wobec 11.214 w r. ub., Wielka Brytania wraz z północną Irlandją — 2.142.821 bezrobotnych ubezpieczonych i 670.342 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. b. wobec 1.500.990 bezrobotnych i 618.658 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. ub., Węgry — 29.412 bezrobotnych zsyndykalizowanych, wobec 21.860 w r. ub. Włochy — 693.273 bezrobotnych zarejestrowanych i 30.636 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. b., wobec 375.548 bezrobotnych i 24.056 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. ub., Norwegja — 22.431 bezrobotnych zarejestrowanych w sierpniu r. b., wobec 12.923 w sierpniu r. ub., Polska — 251.608 bezrobotnych, zarejestrowanych i 81.224 częściowo bezrobotnych w lipcu r. b., wobec 173.627 bezrobotnych i 70.597 częściowo bezrobotnych w lipcu r. ub., Holandia — 65.952 bezrobotnych, ubezpieczonych w sierpniu r. b., wobec 32.755 w roku ub., Szwecja — 44.261 bezrobotnych zsyndykalizowanych w lipcu r. b., wobec 27.170 w r. ub., Szwajcaria — 18.506 zarejestrowanych w sierpniu r. b., wobec 10.351 w r. ub., Czechosłowacja — 210.908 zarejestrowanych w lipcu r. b., wobec 77.309 w r. ub., Kanada — 32.400 bezrobotnych zsyndykalizowanych w lipcu r. b., wobec 18.473 w r. ub., Nowa Zelandja — 48.670 bezrobotnych zsyndykalizowanych w sierpniu r. b., wobec 5.371 r. ub., Stany Zjednoczone A. P. — w lipcu r. b. bez pracy było 18,9 proc. wszystkich robotników zrzeszonych, wobec 15,7 proc. w r. ub. — obecnie ogółem 8 milj. bezrobotnych.

Zaznaczyć należy, że powyższe dane odnoszą się do stanu bezrobocia w najpomyślniejszym okresie roku. Stąd prosty wniosek że o ile nie nastąpi wkrótce poprawa światowej sytuacji gospodarczej, należy liczyć się z wyjątkowo ciężkim okresem zimowym.

## Z różnych stron Polski

Z Jasnej Góry.

(KAP) W ubiegłym tygodniu, od 13 do 17 października odbywała się Kapituła Generalna Zakonu OO. Paulinów w Polsce na podstawie Konstytucji Zakonu, zatwierdzonych przez Ojca św. w 1930 r. Kapituła przewodniczył wizytator apostołski w osobie ks. Władysława Bohosiewicza z kongregacji ks. ks. Redemptorystów. W rezultacie wyborów dokonanych na tej kapitule, generałem zakonu został O. Pius Przędziński, znany ogólnie w Polsce i zagranicą, ze swej działalności. Urodził się w roku 1865, wstąpił do zakonu w 1892 r., od szeregu lat był prawą ręką dotychczasowego rządcy zakonu O. Piotra Markiewicza. Według konstytucji generał zakonu ma stałą siedzibę w klasztorze Jasnogórskim. Ze względu jednak na konieczność częstego wydalania się OO. Generała z domu dla załatwiania spraw ogólnozakonnych, klasztor Jasnogórski ma wedłu Konstytucji zarząd osobny z przeorem domu na czele. Na urząd przeora Jasnogórskiego został mianowany O. Dominik Zienkowski, rodem z Warszawy.

Kapituła uchwaliła szereg postanowień, dotyczących spraw zarówno ogólnozakonnych, jako też poszczególnych klasztorów, poczem obrady zakończono uroczystem „Te Deum laudamus”.

Kowalski wciąż niepoprawny.

(KAP) Jak wiadomo, sąd najwyższy odrzucił skargę kasacyjną Jana Kowalskiego, głowy sekty marjawickiej, a tem samem ostatecznie uprawomocnił się wyrok sądu apelacyjnego, skazujący Kowalskiego na 3 lata więzienia za czynny niemoralny. Kowalski mimo wyroku zasadzającego, jest wciąż niepoprawny. W wydawanym przez siebie piśmie „Głos Prawdy”, oprócz zwykłych napaści na Kościół i papieża, zamieszcza ohydne wiersze pornograficzne, oraz notatki w stylu „Wolnomyśliciela”.

Agencja nasza wciąż otrzymuje zapytania, kiedy władze ostatecznie zlikwidują sektę, poniżającą świętości, obrażającą uczucia religijne i tak niechlubnie zapisaną w historii naszego narodu.

# RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

## Przeciw sztucznej normalizacji urodzin

Są sprawy życiowo zasadnicze i o wysokiej, społecznej dobiegłości, których rozstrząsanie na łamach prasy codziennej jest rzeczą bardzo trudną, gdyż istnieje zawsze obawa wprowadzenia do dyskusji momentów nieistotnych. Do takich kwestyj, poruszających dziś umysły szerokich mas należy stanowisko, jakie się zajmuje w stosunku do sprawy regulacji urodzin.

Ekonomista angielski Tomasz Robert Malthus (zmarły w r. 1884), postawił tezę, że naturalny przyrost ludności wzrasta w postępie geometrycznym, a przyrost środków utrzymania w postępie arytmetycznym. Odtąd na podstawie prawa Malthusa pojawiły się tendencje regulowania urodzin z przyczyn ściśle materialistycznych. Równocześnie jednakże przeciw malthuzjanizmowi, a w czasach ostatnich przeciw neo-malthuzjanizmowi powstała bardzo silna reakcja przedstawicieli różnych, odrębnych stanowisk. Do walki wystąpili więc sami ekonomiści, wychodząc z założenia, że powstrzymanie naturalnego przyrostu ludności tem samem obniży liczbę konsumenta towarów, choćby nawet korzystnym ekonomicznie było obniżenie liczby producentów. Ze swej strony reformatorzy społeczni sprzeciwiali się malthuzjanizmowi dlatego, że widzieli w tem tylko wybieg, a nie lekarstwo na zło społeczne, gdyż przekształcenie stosunków ekonomicznych bez uciekania się do sztucznego pomniejszenia ludzkości, a raczej na drodze równowagi społecznej powinno doprowadzić do unormowania się stosunków ekonomicznych. Najsilniej przeciw normalizacji urodzin opowiedziała się myśl państwowa poszczególnych narodów. Choćby bowiem państwo, przez obniżenie się naturalnego przyrostu ludności pozabawia się w perspektywie widma bezrobocia, równocześnie przecież powstaje wizja o wiele groźniejsza, kompletna demilitaryzacja kraju, pozabawienie państwa jego naturalnych obrońców, a dalej narażenie się na obcą kolonizację, na przemęszanie rasowe, na deprecjację własnej kultury i własnego dorobku umysłowego. Pozatem naturalny przyrost ludności w poszczególnych kra-

jach zawsze będzie przedstawiał poważne dyferencje, stąd regulacja urodzin wprowadzona przez jedno państwo, może być przez inne użyta jako broń skuteczna w walce międzynarodowej.

Z neo-malthuzjanizmem walczą zasadniczo i systematycznie Kościół katolicki, chociaż i niektóre odłamy kościołów protestanckich w Europie centralnej, w Anglii i w Ameryce również opowiedziały się bardzo ostro przeciw sztucznej normalizacji urodzin. Kościół katolicki staje na stanowisku, że naturalny przyrost ludności nie może być normalizowany ze stanowiska materialistycznego, ponieważ jedynym regulatorem życia jest Bóg, który przyrodzie nadał jej prawa od wieków. Jednakże Kościół, orjentując się w trudnej sytuacji ekonomicznej, w jakiej świat zawsze znaleźć się może, biorąc pod uwagę matematyczną stronę teorii Malthusa, a nie jej wniosek praktyczny — wysuwa ze swej strony, jako środek zaradczy: wstrzemięźliwość seksualną w miejsce sztucznej normalizacji urodzin. — Więc punkt widzenia katolicki zarówno sprzeciwia się przerywaniu rozpoczętego już życia, jak i sztuczemu powstrzymywaniu tegoż życia przy równoczesnym dokonywaniu małżeństwa. Każdy zabieg sztuczny w tej dziedzinie jest z punktu widzenia religii katolickiej przestępstwem moralnym.

W obronie neo-malthuzjanizmu wysuwano częstokroć ten argument, że niezależnie od jakichkolwiek przepisów religijnych czy prawnych i tak istnieje, i to nawet szeroko rozwinięta sztuczna regulacja urodzin, lecz dokonywana w warunkach zadających kłopot wszelkim pojęciom o cywilizacji, że więc należy pogodzić się z faktem jej konieczności, o istnienia, a tylko unormować ją ze stanowiska higieny i dobra społecznego. Argumenty te, poparte statystyką i straszliwymi szczegółami wyjątkami z życia codziennego, oddziałują bardzo suggestywnie i prowadzą do błędnych wniosków ze słusznych nieraz przesłanek. Błąd i pomysłka polega na tem, że bierze się pod uwagę tylko ostateczne wyniki zła i tym chce się zaradzić, a nie zwalcza się samych przyczyn istotnych.

Zło nie leży w nadmiernej liczbie urodzin, gdyż n. p. Polska w stosunku do swego obszaru jest naogół słabo

zaludniona, ale zło tkwi w warunkach ekonomicznych i moralnych, jakie panują w kraju.

Tendencja więc państwowo - społeczna winna kierować się ku zwalczaniu tych przyczyn najbardziej podstawowych.

Faktem jest przecież nie ulegającym wątpliwości, że olbrzymi procent stosowania sztucznych zabiegów przeciw nowemu życiu ma miejsce nie w stosunku do rodzin doprowadzonych nędzą do takiej ostateczności, ale właśnie tam, gdzie egoizm i wygoda uprzywilejowanych dąży do stworzenia sobie warunków jeszcze lepszych i jeszcze pomyślniejszych, a więc wśród warstw posiadających. Dalej w równym, lub większym stopniu sztuczne przeciwdziałanie naturalnemu przyrostowi ludności dokonuje się najczęściej poza obrębem rodziny w celach społecznych i niemoralnych w imię jedynej zasady używania życia.

Należy więc uważać za absurdalne nadawanie sankcji takim właśnie usiłowaniom, które same w sobie podkopują cały porządek społeczny, obniżają poziom etyczny, wprowadzają chaos prawny tam, gdzie dla normalnego i pomyślnego rozwoju narodu trzeba oprzeć się na silnych i trwałych fundamentach.

O tem, że warunki higieniczne u nas są częstokroć oplakane, że kobiety warstw najniższych żyją w stosunkach bardzo przykrych, że kryzys ekonomiczny warunki te jeszcze pogarsza, zapominac nie wolno, ale należy szukać lekarstwa na zło społeczne u samych podstaw i tam mu przeciwdziałać.

Reforma społeczna, która w tej chwili jest rzeczywiście potrzebna, musi iść po linii z jednej strony ekonomicznego podniesienia kraju, celem umożliwienia rodzinom ich normalnego rozwoju, wydania na świat dzieci i wychowania ich, a z drugiej strony prawo winno silniej i skuteczniej zwalczać przestępstwa moralne w tym stopniu, żeby krzywdą dotknięte kobiety nie uciekały się do sztucznych zabiegów, co najczęściej jest wynikiem stosowania w praktyce życiowej podwójnej moralności.

Ze swej strony społeczeństwo nie może oglądać się jedynie na inicjatywę oficjalną, ale musi w szeroko pojętej akcji charytatywnej współdziałać

w akcji zwalczania tragicznych skutków przesilenia gospodarczego, a w obrębie rodzin własnych i organizacji społecznych szerzyć zasady etyki chrześcijańskiej.

## Ze świata

### Na Zjeździe Kobiet z uniwersyteckim wykształceniem.

W kwietniu r. b. odbyło się w Ameryce zebranie Rady Międzynarodowej Federacji Kobiet z dyplomem uniwersyteckim. Zjazd ten został zwołany do Wellesley College, niedaleko Bostonu gdzie równocześnie obchodzone pięćdziesięciolecie założenia am. stowarzyszenia kobiet z uniw. wykształceniem.

Na zjeździe po złożeniu sprawozdań z prac Biura i stałych Komitetów, omawiano działalność różnych zjednoczeń narodowych i związane z tem zagadnienia. Ogólne zainteresowanie wzbudziła kwestja przyłączenia się do akcji popierania przyszłej konferencji rozbrojeniowej. Mmo rozbieżnych opinii reprezentantek poszczególnych krajów przeważało zdanie że kwestji rozbrojenia nie można uważać za czysto polityczną, ponieważ wchodzi ona także do zakresu zagadnień natury humanitarnej i jej powodzenie wpłynąć może na poprawę ogólnej sytuacji moralnej i gospodarczej, wreszcie, że akcja na rzecz ogólnego pokoju wymieniona jest w statutach Federacji.

Pogląd ten wyrażony został w odpowiednio zrehabilitowanej rezolucji.  
(La Femme Polonaise).

### Co Mussolini mówi o kobiecie.

„Największą z jej zalet jest piękność. Nie mówię tu o jakimś specjalnym typie, ale o oroku kobiecym który przyciąga i jest jej wdziękiem. Jeżeli piękność łączy się z inteligencją, nic nie jest niepodobnego dla kobiety.

Usilnie zalecam młodzieży żeńskiej, aby nigdy się nie pozbywała zalet kobiecości. Kobieta winna być słodką sama, balsamem w życiu męzczyzny.

Na ogół ma ona zalety podziwiania godne: intuicja jej, odporność jest wspaniała; jest ona nawiąką do cierpienia i potrafi je znosić długo. Wytrzymałość kobiety jest niezwykła. Tam, gdzie męzczyzna może czekać pięć miesięcy, kobieta wyczeka pięć lat. Męzczyzna ma zalety bardzo piękne, ale najzupełniej odmienne od zalet kobiety.

Współpraca kobiety w życiu społecznym jest niewątpliwie postępową; o ile jest inteligentną, wydaje rezultaty zadziwiające, pod warunkiem, aby jej towarzyszyła dobroć i słodycz; w tym kierunku młodzież kobieca faszystowska, pomaga nam w sposób nieoceniony". (md)

## Angielskie kobiety czynu

Dzieje Anglii obfitują w momenty, gdy wola kobiety angielskiej, nieugięta i świadoma celu, wycisnęła swe piętno na biegu wypadków. Trzy z najwybitniejszych Angielek 19 wieku odżyły niedawno w pełnych pietyzmu wspomnieniach biograficznych, jakie im poświęca niestłabnąca ani na chwilę zabiegliwość pamiętnikarzy. Są to Elżbieta Fry, Millicent Fawcett i Florence Nightingale.

Elżbieta Gurney, takie było jej pannieńskie nazwisko, urodziła się w 1780 roku jako najstarsze dziecko bankiera Johna Gurneya w mieście Norwich (Anglia środkowa, w pobliżu wschodniego wybrzeża). Rodzina jej należała do sekty zwanej „Society of Friends“ (Towarzystwo przyjaciół), popularnie znanej jako „quakers“ (kwakierzy). Od rychłej młodości odwiedzała biednych i tworzyła klasy, gdzie dzieci warstwy robotniczej mogły pobierać najelementarniejszą przynajmniej naukę czytania i pisania. Mając dwadzieścia lat, wychodzi za mąż za majątnego bankiera Józefa Fry'a. Wśród licznych dzieł miłosierdzia, wśród wyteżonej pracy społecznej nigdy nie zaniedbywała domu i dzieci. Po śmierci ojca, mając 29 lat, przyjmuje zgodnie ze zwyczajem sekty kwakierów, urząd karnodziejki. Doznawała w czasie nabożeństw takich „przypływów miłości, radości i pokoju“, że znalazła w tej działalności praktyczno-religijnej niemalą część swego powołania, a słuchacze do głębi się przejmowali cudownym patosem i słodyczą jej głosu. Potrafiła ona zmieścić serca zarówno najbardziej zatwardziały zbrodniarzy jak i najubożniejszych ludzi świata.

Sława jej polega przedewszystkiem na epokowym dziele w dziedzinie reformy więziennictwa. W londyńskim więzieniu Newgate trzymano wówczas 300 kobiet, razem z dziećmi, w dwóch niewielkich salach. „Pijaństwo, że-

bractwo, kłatwy, karciarstwo, walki zapaśnicze, sprosne śpiewki, nieprzyzwoite tańce, paradowanie w męskim stroju“, to były według współczesnego opisu pierwiastki, z jakich składało się życie przymusowych lokatorów Newgate'u. Sam gubernator więzienia bał się przestąpić próg tego piekła. Lecz Elżbieta Fry, natchniona pobożnym entuzjazmem i miłością bliźniego, nie bała się wejść w ten przybytek najohydniejszego upadku moralnego. Postarała się o odzież i normalne zajęcie dla więzionych. Uczyla, urządziła czytanie biblii, a piękny głos i głęboka powaga prelegentki dotarły do wszystkich serc. Stała się duszą towarzystwa stworzonego w 1817 roku celem poprawy kobiet przebywających we więzieniach Anglii. W następnych latach udała się na kontynent, gdzie niebawem odczuło dobroczynny jej wpływ. Wielka powaga i nieustraszoną szczerość, z jaką traktowała swą misję, sprawiły, że ukoronowane głowy słuchały jej rad i wdrażały dzieło reformy wszędzie tam, gdzie bystry wzrok angielskiej filantropki dostrzegł straszliwie braki ówczesnego systemu więziennictwa.

Partja pani Fry, do której należała jej siostrzenica Elżbieta Gurney, jechała własnym wygodnym ekipażem przez Belgję, Holandję i Niemcy; a w każdym miejscu postoju siostrzenica narysowała naprędce szkic ołówkowy i napisała list do domu, tak iż powstał tym sposobem ilustrowany dziennik całej wyprawy. Wszędzie sława pani Fry zapewniała im serdeczne przyjęcie. Na jednym z dworów królewskich „ciocia nasza sama wyglądała jak księżna w pięknym pełnym płaszczu jedwabnym“ Księżka kazał wszystkim usiąść i mieli „całkiem poufną pogawędkę przez pół godziny, zakończoną przemłą admonicją ze strony cioci, co przyjęli w najsympatyczniejszy sposób“.

Dziennik Elżbiety Gurney ukazał się niedawno w Londynie p. t. „Podróż Elżbiety Fry na kontynencie,

1840—1841, z dziennika Elżbiety Gurney“. Dzięki sympatycznej postaci bohaterki i ujmującej naiwności stylu pamiętnik ten nic ze swej świeżości nie zatracił.

Milosierna kwakierka zabrała nam tyle miejsca, że niewiele pozostało dla dwóch innych bohaterek. Najgorzej na tem wychodzi Millicent Fawcett, której życie opisuje w wzurających słowach żona wielkiego angielskiego autora w niedawno wydanej biografii, Mrs. Ray Strachey, długoletnia przyjaciółka zmarłej szermierki praw kobiecych. Przez sześćdziesiąt lat Millicent Fawcett była protagonistką ruchu kobiecego w Anglii i dożyła chwili, gdy dzieło całego jej życia zostało uwieńczone sukcesem, gdy kobiety angielskie wywalczyły sobie prawo wyborcze do parlamentu, tę „magna charta“ nowoczesnych społeczeństw demokratycznych. O Millicent Fawcett powiedziano piękne słowo, iż „współpracownicy jej liczyli na nią w każdej potrzebie, jak liczyli na wzejście słońca“.

Świetlana postać Florence Nightingale jest znana w całym cywilizowanym świecie. Żadna historia szpitalnictwa nie może być kompletna bez relacji dzieła tej reformatorki nowoczesnych szpitali. Książka, wydana niedawno w Londynie p. t. „Florence Nightingale (1820—1856)“ przez I. B. O'Malley, jest godnym pomnikiem nadludzkich prac bohaterki wojny krymskiej. Cała prawda o niej zamknięta się w uwadze Miss O'Malley, że „prawdziwymi jej poprzedniczkami były św. Katarzyna z Sjeny i św. Teresa — mistyczki, kobiety stanu i administratorki jak ona“.

Lepiej jednak aniżeli w świetle średniowiecznych jej poprzedniczek można zrozumieć ducha Florence Nightingale w świetle jej następczyń, gdyż była ni mniej ni więcej jak tylko wielką nieświadomą swej misji pionierką wolności kobiet. Życie angielskiej panny z tak zw. „dobrej rodziny“ w 19 wie-

więzieniem. Więzieniem były liczne te restrykcje dla osoby o tak wielkich pragnieniach edukacyjnych, o zdolnościach praktycznych, które ją przeznaczały do odegrania roli dominującej, o wszechwładnym poczuciu powołania, któremu ani dom, ani klasztor, jedyne dwie sfery otwarte paniom z „dobrej domu“, nie mogły wystarczyć. Walki i niedole psychiczne, powstałe z tego konfliktu, odzwierciedlała się w dziennikach i listach z młodości Miss Nightingale, z których biografka przytacza dość obfite materiały. O płomiennym jej temperamentem możemy sobie wyrobić pojęcie z wykrzyknika w jednym z listów, pisanym w wieku 25 lat: „Boże, mój Boże, czemuż mnie opuścił?“

Choćby Florence sama była wychowana w tradycji angielskiej High Church, zawsze odznaczała się szczególnym umiłowaniem Kościoła rzymsko-katolickiego, a podczas wojny krymskiej siostry katolickie należały do najzaufniejszych jej pomocnic. Epopeja tej wojny rozgrywa się przed naszymi oczami w drugiej części życiorysu wielkiej pielęgniarki. Silnymi słowami Miss O'Malley kreśli żywe obrazy ohydnych koszarów w Skutari, gdzie mieścił się szpital, będący w wyższych piętach piekłem brudu, robactwa i cierpień dla rannych żołnierzy, podczas gdy w dolnych regionach tego gmachu żony żołnierzy w zupełnym zaniedbaniu znosiły męczarnie febr i choroby. Stronice tej biografii jasno uwydatniają heroiczny wysiłek administracyjny, jaki był potrzebny, zanim Miss Nightingale mogła stworzyć porządek z tego rozdzierającego serce chaosu. Florence Nightingale była ponad wszelką wątpliwość najwybitniejszą Angielką 19 wieku, może wszystkich wieków, całkiem godną, by stać jako równa obok naszego dr. Marcinkowskiego. Była kobietą naprawdę wielką!

Dr. Marjan Z. Arend.

Poznań.

# SPORT

## Wspaniały sukces

**Pokonalismy Jugosławję w piłce nożnej 6:3 (5:2), górując zdecydowanie nad przeciwnikiem.**

Przebieg meczu. Jak było do przewidzenia mecz powyższy wzbudził zainteresowanie i zgromadził na stadionie miejskim, mimo niepewnej pogody, rekordową ilość, bowiem około 14 000 widzów. Punktualnie o godz. 14.30 wybiega na boisko drużyna gości, ubrana w niebieskie koszulki z godłem państwowym na piersiach. Powitana hymnem narodowym, który wszyscy wysłuchali z odkrytymi głowami. Po kilku treningowych piłkach, ukazując się przyjmowana owacyjnie reprezentacyjna drużyna Polski. Po naszym hymnie narodowym i powitaniach sędzia, p. dr. August Krist, z Prostejow przystąpił do losowania boisk. Polscy przysługiwali prawo wyboru, a goście rozpoczynają grę.

Atak ich podchodzi do linii obrony, lecz Martyna wykopuje piłkę w pole, przejmując ją nasz atak, którego akcja kończy się już w 3 min. bramką strzeloną po krótkim zamieszaniu z najbliższej odległości przez Balcera.

### 1:0 dla Polski.

Na widowni powstaje olbrzymi entuzjazm, co zagrzewa naszą reprezentację. Po kilku zmiennych atakach strzela Martyna w 6 min. za sfaulowanie Kotlarczyka I wolny, który w ostatniej chwili wylapuje bramkarz gości Spasic. Gra przenosi się na połowę gospodarzy, przyciemnia w 8 min. nieszcześliwy wybieg Fontowicza omal, że nie kończy się wyrównaniem. Sfaulowany Martyna strzela wolny, piłka przechodzi przez całe boisko do prawoskrzydłowego Riesnera, który w 10 min. trafia „bombą” w słupek. Rzut dożny wykonuje również Riesner. Piłkę dostaje na głowę Ciszewski, skierowując ją do bramki, lecz w ostatniej chwili interweniuje bramkarz gości, jednak wypuszcza piłkę z rąk, a nadbiegający z impetem Balcer łokuje ją po raz drugi w siatce gości. Entuzjazm nie do opisania!

### Polska prowadzi 2:0.

Goście wyglądają nieco zdeprimowani. Gra przybiera powoli na ostrości, przyciemnia w 14 min. Jugosławia ma za faul Balcera wolnego, którego jednak nie wykorzystano. Wkrótce potem z kolei Balcer strzela wolny za faul na Ciszewskim, co kończy się również niewykorzystanym kornierem. Po wykopie bramkarza piłkę dostają goście, przyciemnia demonstrują pod bramką Polski wysoką technikę piłkarską, zakończoną w 17 min. strzałem Beka z 11 m. którego Fontowicz, zasłonięty, nie zauważył.

### Goście zdobywają pierwszą bramkę.

Drużynę polską ten sukces jeszcze bardziej podnieca. Przeprowadza ona szereg niewykorzystanych ataków, podczas których Nawrot fauluje pomocnika gości. W 21 min. świetnie wybiegający bramkarz wybiera w ostatniej chwili piłkę z pod nogi Nawrota. Następny atak polski kończy się sfaulowaniem Ciszewskiego, za które sędzia dyktuje wolny. Strzał Martyny z połowy boiska grzęźnie w siatce.

### Polska prowadzi 3:1.

Od tej chwili ataki gości są bardziej chaotyczne, podczas gdy drużyna Polski coraz mocniej naciera na bramkę przeciwników. W 23 min. strzał Beka idzie na aut, a w minutę potem centre Tirnanica wylapuje Fontowicz. Niewykorzystany dotąd Kniola poczyna otrzymywać od Nawrota coraz więcej piłek i w 25 min. posyła silną „bombę”; wykopuje ją w ostatniej chwili bramkarz na aut. Nawrot gra odciążenie z Kniolą, który w 25 min. uzyskuje z 25 m. czwartą bramkę dla naszych barw.

### Polska prowadzi 4:1.

Po kilku zmiennych atakach napad polski znajduje się znowu pod bramką gości, a bombę Nawrota w 30 min. i wolny w 32 min. wylapuje Spasic. Gra przenosi się w szybkim tempie pod bramkę Polski i w 33 min. Hitrec po pojedynku z Martyną strzela — zresztą nie bez winy Fontowicza, oraz zaslaniającego go Martyna — drugą bramkę dla swych barw.

### 4:2 dla Polski.

Polacy atakują mimo to w dalszym ciągu, jednak ostra gra gości wywołuje od czasu do czasu przerwy. Po wolnym, strzelonym przez Mysiaaka za faul na nim psuje Kniola w 37 min. doskonałą okazję podwyższenia wyniku. Wreszcie w 40 min. Riesner oddaje piłkę Ciszewskiemu, ten posyła ją do tyłu Kniolę, który silnym strzałem łokuje piłkę po raz piąty w siatce przeciwników.

### 5:2 dla Polski.

Goście tracą zupełnie głowę. Centre Knioly z prawego skrzydła wylapuje bramkarz: dla odmiany w 44 min. Nawrot z pół metra nie trafia do pustej bramki.

Korner strzelony przez Balcera kończy pierwszą część gry. Druga połowa. Goście wbiegają na boisko w zmienionym składzie: środkowy ich napastnik Sekulic przechodzi na lewe skrzydło na miejsce Zecewica a stanowisko kierownika napadu obejmuje Bek. Grający dotąd na lewym łączniku. Na jego miejsce idzie rezerwowi Bonanic a kontuzjowanego bramkarza Spasica zmienia Czulic. Grę rozpoczynają Polacy. Niebawem jednak goście przejmują piłkę i w akcjach ich widać znaczną poprawę, ujawniającą się w większej ciągłości, a przede wszystkim w dążności do polepszenia wy-

niku. Po kilku zmiennych atakach Balcer inicjuje świetny przebieg, zakończony szóstą bramką dla Polski.

### Polacy prowadzą 6:2.

Zaczyna się zanosić na dwucyfrową porażkę gości. Od tej chwili uzyskuje Jugosłowianie nieznacznie przewagę w polu, która rośnie w dalszym ciągu. W 8 min. centre skrzydłowego przetrzeliwuje Nawrot, biorąc piłkę z powietrza. Wykop bramkarza Jugosłowian kończy się w minutę potem trzecią bramką dla gości, a uzyskuje ją Hitrec również nie bez winy Fontowicza.

### 6:3 dla Polski.

Od tej chwili drużyna polska gra znacznie słabiej; ataki jej kończą się na pomocy lub na poprawiającej się w drugiej połowie obronie gości. W 11 min. korner Riesnera jest niewykorzystany, a krótko potem prawoskrzydłowy gości fauluje Martyna, który jednak niebawem wstaje i gra w dalszym ciągu. W 16 min. śliczną centre Knioly puszcza umiejętnie między nogami Ciszewski, a nieprzygotowany Balcer nie wykorzystuje doskonałej okazji do podwyższenia rezultatu. W minutę potem strzał Ciszewskiego z podania Riesnera przechodzi tuż ponad poprzeczką. Przebieg Nawrota z kolei likwiduje bramkarz, wybierając piłkę z pod nogi. Drużyna polska, która zaczęła się otrząsać naciera w dalszym ciągu, a strzały naszych napastników przechodzą bądź nad poprzeczką, bądź też interweniuje szczęśliwie obrońcy względnie bramkarz. W 20 min. wolny za sfaulowanie Martyny — niewykorzystany; to samo zapisane należy wkrótce na konto gości. Niebawem drugi strzał Hitreca przechodzi tuż obok słupka, a piłkę Beka w 27 min. wylapuje Fontowicz. Goście od tej chwili zdecydowanie ujmują inicjatywę gry w swoje ręce, podczas gdy drużyna polska poczyna słabnąć zwłaszcza w ataku. Nasza pomoc ma teraz bardzo trudne zadanie powstrzymywania naporu gości, którzy za wszelką cenę dążą do poprawy wyniku. Jednak świetna jej gra przy współdziałaniu obrony, a zwłaszcza Martyny — likwiduje wszystkie niebezpieczniejsze momenty. Goście popisują się pięknymi „kawalkami” technicznymi i kombinują precyzyjnie, wykorzystując przede wszystkim skrzydłowych. Niebawem „główka” Hitreca z centre Sekulica przechodzi obok słupka, a w dwie minuty potem Nawrot posyła bombę, wziętą z powietrza po centre Balcera obok słupka. W 34 min. Mysiak ratuje w groźnej sytuacji pod naszą bramką, rzucając się w ostatniej chwili pod nogi Bonancicowi. Goście nie wykorzystują kornera, strzelonego przez Sekulica. — W 39 min. strzał Ciszewskiego przechodzi ponad poprzeczką, a w dwie minuty piłkę Hitreca łapie Fontowicz. Ataki gości, jakkolwiek bardzo groźne, jednak nie przynoszą wyniku. W 43 min. wolny strzelony przez Martynę ze środka boiska wylapuje bramkarz, który minutę potem chwytą drugą bombę Martyny. W ostatniej minucie przebieg Balcera kończy się kornierem, lecz Polacy już nie strzelają z powodu zakończenia gry przez sędziego.

Ocena drużyn. Stwierdzić należy, że zwycięstwo polskiego zespołu było zupełnie zasłużone. Był on na wysokości swego zadania dzięki jednolitej i świetnej grze tyłów, które rutyną i techniką zdolały w drugiej połowie powstrzymać napór gości. Zawiodł zupełnie Fontowicz, który poza dwoma częściowo zawinionymi piłkami razil niepewnością chwytów. Usprawiedliwia go jednak fakt, że walczył silnie kontuzjowany, bowiem poprzedniego dnia poparzył się mocno i potłukł przy pracy. W obronie wybił się świetnie wykopami Martyna, aczkolwiek ponosi on również część winy za zdobycie drugiej bramki przez gości. Pomoc z braćmi Kotlarczykami, oraz Mysiakiem grała doskonale, walcząc przedewszystkiem skutecznie w defensywie, a precyzyjne podania przy zasilaniu ataku zwłaszcza Kotlarczyka I, budziły podziw nawet wśród gości. W ataku bezwzględnie najlepszą częścią była lewa strona. Nawrot, Ciszewski, a przede wszystkim świetnie dysponowany Balcer, którego łwią zasługą było uzyskanie tak wysokiego wyniku. W drugiej połowie, Nawrot i Ciszewski opadli na siłach, wskutek czego akcje naszego napadu traciły na ciągłości i skuteczności. Riesner, grający na prawym skrzydle, miał doskonałe momenty był jednak mało wykorzystywany. Kniola, który grał z widoczną tremą, nie pokazał poza dwoma świetnie strzelonymi bramkami oraz kilkoma dalszemi momentami nic nadzwyczajnego. Drużyna, jako całość, była bezwzględnie lepszą od gości, wybijając się przede wszystkim ambicją, zacięciem i wolą zwycięstwa, której, niestety, brakło Jugosłowianom.

Goście nie ziszcili częściowo pokładanej w nich nadziei. Przedewszystkiem zauważyć się dał brak zrozumienia u graczy, którzy indywidualnie reprezentowali wysoką klasę piłkarską. Zawiedli przede wszystkim, poza Hitrecem, sprowadzeni specjalnie ze Szwajcarii Sekulic i Bek. Zławsza Sekulic, jako kierownik napadu, nie znając zupełnie partnerów nie umiał się dostosować do nich i odpowiednio wykorzystywać. Najlepszym graczem okazał się Hitrec. Ponadto podkreślić należy brak współpracy pomocy z atakiem zwłaszcza do pauzy. Obrona również nie spełniła swego zadania i przegrała się na dobre dopiero po przerwie. Goście po początkowych zmianach w drużynie nabrali więcej elastyczności w akcjach.

Przechodząc do stylu gry stwierdzić należy, że drużyna jugosłowiańska reprezentowała zupełnie odrębny niż nasza.

Lekkie podania i niezbyt efektowne strzały jednak precyzyjne przypominały szkołę wiedeńską, którą Poznań miał już możliwość kilkakrotnie oglądać.

Zawody prowadził doskonale sędzia czeski, p. dr. Krist, który w zarodku tłumil wszelkie chęci i próby ostrej gry. Zwycięstwo powitała publiczność entuzjastycznie.

**Co mówią dygnitarze piłkarscy?** Kpt. związkowy PZPN p. mjr. Loth: „Nie chciałbym nikogo faworyzować. Gracze polscy dali ze siebie więcej niż się tego spodziewałem”.

Kpt. związkowy Jugosławji p. inż. Simonovic: „Byłem zaskoczony grą drużyny polskiej a zwłaszcza Balcera. Takiego lewoskrzydłowego i takiej gry jak on zaprodukowałem nie widziałem nigdzie, mimo że dużo jeździłem. U nas zawiódł przedewszystkiem bramkarz, który miał tremę. Polacy, dysponowani strzałowo wykorzystali swoje pozycje. Po zmianie stron przestawiłem nieco drużynę co wyszło jej na dobre”.

Kierownik ekspedycji gości p. prof. Spasowic: „Drużyna nasza po czterech dniach niefortunnej podróży była jeszcze widać przemęczona nie umiała się dostosować do śliskiego po deszczu boiska, a ponadto pozwoliła sobie narzucić system gry drużyny polskiej, w której podobała mi się przede wszystkim świetna pomoc w ataku oba skrzydła, zwłaszcza lewe. Obrona, specjalnie Martyna, dobra taktycznie wykazuje jednak braki. U nas na wysokości zadania stanęli jedynie Hitrec, Tirnanic i Sekulic, zawiódł natomiast bramkarz Spasic. Gra była bardzo przyjaćielska i niebrutalna, co zasługuje na specjalne podkreślenie”.

Sędzia p. Krist: „Polacy zwyciężyli zasłużenie, przede wszystkim dzięki świetnej grze pomocy i dobrym strzelcom. Najlepsi na boisku byli Martyna i Balcer. U Jugosłowian podobał mi się jedynie Hitrec. Zwyciężyła drużyna lepsza”.

P. Mallow wiceprezes PZPN: „O tyły byłem spokojny, mimo to, zaskoczyła mnie świetna gra pomocy, a zwłaszcza Kotlarczyka I. Napad stanął na wysokości zadania mimo dość różnolitego składu. Lepsza była lewa strona gdzie Balcer, który grał tak świetnie dzięki inteligentnej akcji Ciszewskiego pokazał się z najlepszej strony. Nawrot prowadził atak dobrze. Riesner zadolował. Kniola aczkolwiek strzelił dwie bramki nie dostroił się do reszty”.

## Kusociński zwyciężył

**Zdobył w Paryżu zaszczytną nagrodę im. Jean Bouin.**

Start Kusocińskiego w Paryżu wywołał ogromne zainteresowanie, to też na stadionie w Colombes zebrały się liczne zastępy publiczności. Pierwotnie obok Kusocińskiego mieli również startować Finnowie, lecz z powodu zakazu ich związku, który uznał tegoroczny sezon lekkoatletyczny za skończony — nie stawili się. Również zawiódł Nurmi, bowiem, jak się okazało, miał wcześniejsze zobowiązania na ten sam termin we Włoszech. Nie przybył wreszcie ani Syring, ani Zabala, wobec czego Kusociński zmierzył się sam z elitą długodystansowców francuskich.

Od startu prowadził na zmianę Kusociński i 18-letni Rochard nadzieja francuskiej lekkiej atletyki. Oddalili się oni zdecydowanie od reszty pola, nadając biegowi dosyć ostre tempo. W połowie ostatniego okrążenia rozpoczął pierwszy finisz Rochard, lecz Kusociński również zwiększył tempo, minął łatwo swego rywala i wygrał o przeszło 10 m w czasie 14:58.4, 2. Rochard 15:01.6 3. Michot o 200 m. (Tel. wł.)

## Lekka atletyka

**W biegu na 5000 m.** rozegranym przed meczem Jugosławia — Polska, zwyciężył Jakubowski (S.) 16:24.9 przed Mialkasem (W.), 3. Płotkowiak (SMP.), 4. Kluge (SMP.), 5. Muszyński (S.). Bieg przez cały czas prowadził Mialkas, i jak już wielokrotnie z braku ducha do walki przegrał na ostatnich 50 metrach. Ładną walkę o 4 i 5 miejsce rozegrali Kluge i Muszyński, z której zwycięsko wyszedł pierwszy. Wycofali się z biegu Janowski i Nogaj (W.). (ig)

**Zawody wewnętrzne Sokoła (Poznań I)** przyniosły następujące wyniki: 100 m: 1. Kupś 12.2, 2. Żmudziński, 3. Korna; 400 m: 1. Kupś, 2. Konieczny, 3. Korna; skok w dal z miejsca: 1. Drzycimski 2.86 2. Tilgner 2.82, 3. Kupś 2.61; z rozbiegiem: 1. Kupś 5.87, 2. Drzycimski 5.68, 3. Tilgner 5.35; oszczep: 1. Tilgner, 2. Konieczny, 3. Niewiada; skok w wyz: 1. Drzycimski 1.68, 2. Tilgner 1.46, 3. Chalupka; dysk: 1. Tilgner 36.80, 2. Drzycimski 33.38, 3. Kupś; kula: 1. Tilgner 13.44, 2. Drzycimski 12.27, 3. Konieczny 10.72; oburącz: 1. Tilgner 25.26 (13.44 i 11.82), 2. Drzycimski 21.88 (12.27 i 9.61), 3. Konieczny 19.36 (10.72 i 8.64).

**Zabala startował w niedzielę w Bratysławie**, gdzie stanął do walki z Koscyakiem w biegu na 7 km, wygrywając w czasie 22:36. Drugim był o pół minuty w tyle Koscyak w czasie 23:09.6, bijąc rekord czeski. (Tel. wł. — rb.)

**W Warszawie w biegu na przelaj na dystansie 5000 mtr.** startowało 43 zawodników. Zwyciężył Puchalski (Legja) 16:26. 2. Nowacki (Warszawianka) o 40 m. 3. Adamczyk (Orzeł), 4. Zak (Polonia). Drużynowo: 1. „Warszawianka” 17 pkt., 2. „Orzeł” 3. „Polonia”. (Tel. wł.)

**Zjazd przesów O. Z. L. A.** odbył się w niedzielę w Warszawie. Udział wzięli prezesi okręgów: pomorskiego, łódzkiego, śląskiego i lubelskiego. Uchwalono zwołać walne zebranie P. Z. L. A. do Warszawy na dzień 16 i 17 stycznia.

**We Lwowie w biegu na przelaj na dystansie 5500 mtr.** zwyciężył Savaryn (Pogoń) 18:07, 2. Garbarz (Pogoń). (Tel. wł.)

## Pięściarstwo

**Zawody międzyklubowe Poznańskiego Klubu Bokserskiego** były pierwszym w tym sezonie najmlodsze nasze towarzystwa, powołanego do życia w maju b. r. Zarówno organizacja zawodów jak i przygotowanie pięściarzy wskazuje, że nowy klub wziął się poważnie do dzieła, pod sterem kilku wyrobionych działaczy na polu pięściarstwa, jak pp.: Kolasiński, Iwański, Janusz i Gucki. Wyniki spotkań były następujące: papierowa — Luczak (P. K. B.) bije na punkty Kaczmarka (H. C. P.); Grabiak (P. K. B.) uległ Michalskiemu (Dr. Bl.) na pkt.; w kugucia — Konieczny (P. K. B.) wygrywa przez poddanie się Wojciechowskiemu; w piórkowa — Kudliński (P. K. B.) zwycięża Boyca (Sokół) na pkt.; Nowicki (P. K. B.) przegrywa na pkt. z Tomaszewskim (Dr. Bl.); Zgola (P. K. B.) bije Zielińskiego (Dr. Bl.) na pkt.; Płotkowiak (P. K. B.) zwycięża swego kolegę klubowego Wasińskiego; w lekka — Lewanowski (P. K. B.) ulega Mikulskiemu (H. C. P.) na pkt.; Trzonkowski (P. K. B.) bije Brzezińskiego (Dr. Bl.) na pkt.; wreszcie Grządzielowski (P. K. B. — półśrednia) poddaje się w 2 kole Pierardowi (Sokół). W ringu sędziował p. Gucki, na punkty pp. Ermanowicz Janusz i Kotkowski. (wz)

**Poznań i Lwów 9:7.** Drugi zespół Poznania, walczący w niedzielę we Lwowie, osiągnął nieznaczne zwycięstwo. Rogalski (P.) remisował z Romanowskim (L.), Wolniakowski (P.) pokonał na pkt. Syra (L.), Forlański (P.) zwyciężył przez k. o. Wagnera (L.), Wyrzykiewicz (P.) przegrał przez dyskwalifikację do Potraja (L.), tak samo Anioła (P.) — do Kolodzieja (L.), Szlapkę (P.) przegrał na pkt. do Bolibrzechowskiego (L.), Holasz (P.) pokonał Grossa (L.) i Tomaszewski (P.) — w pierwszym starciu przez k. o. Brolika (L.) (Tel. wł. — lw.)

**„U. S. A.” i „Danja” 12:4.** Powyższe spotkanie odbyło się w Kopenhadze, przynosząc zdecydowane i zasłużone zwycięstwo gościom. Poszczególne walki dały następujące wyniki: Burns (A.) pokonał Joergena Petersena (D.), Beloise (A.) — Hansa Nielsena (D.), Pacino (A.) zwyciężył H. Hansena (D.), Salek (A.) uległ Wechterowi (D.), Cravotte (A.) pobit Ch. Christensena (D.), Hough (A.) — A. Nielsena (D.), Melham (A.) uległ w pierwszym starciu przez k. o. Christoffersenowi (D.) i Sather (A.) wygrał z Michaelsenem (D.).

## Piłka nożna

**Łódź i Śląsk 1:0 (0:0).** Powyższe spotkanie międzyklubowe, rozegrane w Łodzi, przyniosło niezasłużone zwycięstwo gospodarzom, ponieważ zdecydowanie lepszym zespołem był Ślączyk, który wystawił swój drugi garnitur. Zwycięską bramkę uzyskał w 23 min. po przerwie Mikolajczak. Publiczności — około 2000 osób. (Tel. wł. — ek.)

**Kraków i Warszawa 3:1 (0:1).** Goście okazali się lepsi, lecz dopiero po przerwie, to też zwycięstwo ich jest w zupełności zasłużone. Bramki dla Krakowa zdobyli: „Artur”, Lubowiecki i Kisieliński; dla Warszawy honorowy punkt uzyskał Kotkowski. (Tel. wł.)

**O wejście do ligi.** Częstochowa, „Naprzód” Lipiny i „L. T. S. G.” Łódź 4:2 (3:1). Ponieważ w pierwszym spotkaniu międzygrupowym w Lipinach „Naprzód” pokonał „ŁTSG”, natomiast w spotkaniu rewanżowym w Łodzi, Ślączyk uległ Łodzianom — zatem niedzielny mecz rozegrano na neutralnym boisku częstochowskiej „Warty”. W tym decydującym spotkaniu zwyciężył zasłużenie „Naprzód”, dla którego bramki zdobyli: dwie Kumor, oraz po jednej Stefan i Zug. Dla „L. T. S. G.” obie bramki strzelił Vogt.

Siedlce, 22 p. p. i 22 p. p. 3:1 (2:0). Wobec zwycięstwa 22 p. p. spotyka się w niedzielę w Lipinach z „Naprzodem”.

**Zwycięstwo „Garbarni” w Jugosławji.** „Garbarnia” pokonała mistrza Jugosławji „BKS” 3:2 i trzecią drużynę w lidze „Sokola” 2:0.

## Pływanie

**Roczne walne zebranie sekcji pływackiej A. Z. S.** wykazało nowy postęp sekcji zwłaszcza pod względem ilości członków, których jest 123, w tej liczbie znaczny procent młodego narybku. Normalnej pracy sekcji dawało przeszkadza — wyjazd większości zawodników w pełni sezonu i okresie rozgrywek. Po udzieleniu absolutorium wybrano pod przewodnictwem p. Bardasza nowy wydział w składzie pp.: kierownik — Matczyński A., wicekierownik — Niesiołowski, członkowie — Patanówna, Ludwiczak i Doliński. Do komisji rewizyjnej weszli: Tygermanówna, Turski i Fiedler. (wz)

## Różne

**Komitet olimpijski w Lake Placid** postanowił udzielić pomocy finansowej zawodnikom europejskim, biorącym udział w olimpiadzie zimowej. Wysokość tej pomocy jeszcze nie jest ustalona. Komitet olimpiady zimowej prosi poszczególne związki hokeja na lodzie, by wstrzymały się narazie jeszcze ze swą ostateczną decyzją. Sprawa zostanie rozstrzygnięta w najbliższych dniach. Jest to pierwszy i zasadniczy wyłom, gdyż dotychczas żadnemu zawodnikowi nie zwracano kosztów podróży na olimpiadę. Wobec tego należy przypuszczać, że również komitet igrzysk w Los Angeles zajmie analogiczne stanowisko.

## Co wróży automat?

**Epidemia wróżbiarstwa w Berlinie.** — Im gorzej, tem więcej klientów w poczekalniach magów, astrologów, wrózek i jasnowidzów. — Kryzys matką pomysłów. — Automaty wyrzucają horoskopy za... 10 fenigów. — Automaty wróżą z linii na dłoni.

Berlin, w październiku. Kryzys szaleje w Berlinie. Gdy się spotka dwóch berlińczyków na zatłoczonej Friedrich — czy Tauentzienstrasse, pierwsze pytanie nieomylnie brzmieć będzie: Co słyhać? Odpowiedź stereotypowa: Coraz gorzej! Co będzie dalej?

Każdy chciałby wiedzieć, co przyniesie jutro. Wszyscy odczuwają obawę przed nadchodzącą zimą.

Wszyscy zrezygnowawszy ze wskazówek, które daje rozum rzucili się w objęcia magji i jasnowidztwa. Astrologowie, magowie, wróżbiarze z kart, z ręki, z układu planet opływają w dostatki. Przyszły dla nich złote dni Aranjezu. Berlin szaleje na punkcie wróżbiarstwa. Bogate dzielnice zachodnie, tak samo jak i ubogie dzielnice północne, wykłejone są, wytapetowane ogłoszeniami „wszechświatowej sławy yogów”, którzy za markę, czy też za 100 marek przepowiadają jednakowo przyszłość.

Kryzys jest matką pomysłów. We wszystkich dzielnicach Berlina, a zwłaszcza w eleganckich zachodnich, pełno jest sklepów pustych; na witrynach przylepieno kartki z napisem: Zu vermieten (do wynajęcia).

Pomysłowi ludzie, widząc, jakim powodzeniem cieszą się wróżbiarze i wróżbarki wszelkiej maści i pochodzenia, postanowili „zracjonalizować” i „uprzemysłowić” tę gałąź „twórczości”. Utworzyło się kilka spółek z ogr. odp., które zamówiły w fabrykach automaty biletowe, wyrzucające zadrukowane kartki za wrzuceniem 10 fenigów. Wynajęto za psie pieniądze puste sklepy, powstawiano w nie automaty, wyklejono witryny plakatami — i tak narodziła się zautomatyzowana astrologia.

Powodzenie wściekle, jak tu się mówi „Ganz Berlin” pasjonuje się wróżbami z automatu. W niektórych sklepach (Automaten-Bude) frekwencja jest tak wieka, że trzeba kilka razy dziennie opróżniać automaty z pieniędzy i zakładać świeże stopy kartek wróżebnych.

Wrzucam 10 fenigów do automatu, pociągam za rączkę — wypada zadrukowana kartka. Czytam:

„Linja twego życia biegnie łagodnie i bez krzywizn ku przegubowi dłoni. Życie twoje będzie długie i szczęśliwe. W interesach będzie ci towarzyszyło powodzenie. Musisz się wystrzegać przeziębienia (patrz: linja środkowa dłoni). Jesteś oszczędny, unikaj jednak skąpstwa i chciwości”.

Kto chce, niech wierzy. Wydaje się mało prawdopodobnym, by za marne 10 fenigów można było otrzymać tyle wiedzy. Ale berlińczycy wierzą, czy też udają że wierzą. Bo — gdy przyjrzeć się tym tlu-

mom, które się cisną do automatów, — widzi się tu wszystkie sfery: eleganckich gogusiów, inteligentów, sztywne damy, szubaków, pensjonarkę, subiektywo sklepowych etc.

Od rana do wieczora panuje tu ruch i tłok. Największa frekwencja przypada na godziny popołudniowe, między 4 a 6 popoł. W dzielnicach handlowych i fabrycznych, w Tagel, Siemensstadt, na Leipziger i Friedrichstrasse ścisną przy automatach zaczyna się później — około 7 wiecz. i trwa do 10 wieczór.

Kto przyjrzy się uważnie i zbliżka publiczności w „Automaten-Bude” zaobserwuje tu pewne typy, które szukają związku między wróżbą a wyściami. Przychodzą gracze, totalizatorowicze z listą „wytypowanych” koni i próbują: co powie automat? Grać, czy nie grać? Mam szczęście, czy nie?

Pod wpływem kryzysu i ogólnej biedy Berlin stał się przesadny i zabobonny. Na tym, dobrze wycytym przez spryciarzy nastroju, oparli się i rozwija się świetnie business automatu - wrózeki. B. R.

## Jak zostałem aktorem filmowym?

Maurice Chevalier o sobie

Film nie nęcił mnie i nie śniło mi się nawet o karierze aktora filmowego. W filmie niemym nie miałem nic do roboty, gdyż nie mogłem wyzyskać w nim swego głosu. Zdarzyło się jednak, iż o mało co nie uległem pokusie. A było to tak: Odwiedził mnie w Paryżu reżyser filmowy Irving Thalberg ze swoją żoną, czarującą Normą Shearer. Nalegali na mnie gwałtownie, abym zadebiutował na ekranie, wreszcie dałem się skusić i zrobiliśmy pierwszą próbę. Oni byli zachwyceni (ja również). Thalberg chciał mnie odradzić zaangażować, ale pensja, jaką mi ofiarował, wynosiła mniej, niż to, co zarabiałem w Casino de Paris. Odmówiłem.

Nieco później przyjechał do Paryża Jesse C. Lasky, wiceprezes Paramountu. Lasky był w Casino de Paris i w czasie antraktu odwiedził mnie w garderobie. Jesse przystąpił wprost do meritum rozmowy.

— Rodzaj pańskiego talentu pieśniarskiego cieszyłby się powodzeniem w filmie dźwiękowym. Chciałbym zrobić z panem próbę. Czasu mam niewiele, jutro wracam do Ameryki. Jedźmy zaraz do atelier.

— To zbyt techniczne — odpowiedziałem. — Mam zdjęcie próbne, z którego może pan wyciągnąć właściwe wnioski i ocenę.

— Dobrze. Kiedy odbędziemy próbę.

— Niech pan zadzwoni do atelier Paramountu i wezwie tu swoich ludzi. Około dwunastej możemy robić zdjęcia.

Lasky'emu podobało się takie rozwiązanie kwestji. Uściskał mi dłoń:

— Podoba mi się pan, Chevalier! Zna pan wartość czasu. Przyjadę po pana

po przedstawieniu i zabiorę do mego auta.

Sklamalbym, twierdząc, że odegrałem resztę mej roli na scenie ze zwykłym spokojem. Serce waliło mi, jak młotem.

O północy spotkałem się z Lasky'm i jego ludźmi. Próba odbyła się. O drugiej w nocy podpisałem umowę.

W niesiąc później jechałem do Hollywood.

## „U źródeł fanatyzmu i mistycyzmu hiszpańskiego”

Powtarza się Meksyk w drugim kraju. Prześladowanie Kościoła w Hiszpanii, walka z tem, co zdawało się być istotną częścią narodu hiszpańskiego. Dla zaznajomienia się z przejawami życia religijnego obyczajowego tego kraju i narodu odbędzie się w dniu 27 b. m. we wtorek o godz. 8 wiecz. w sali Collegium Minus Un. Pozn. niezwykle ciekawy odczyt znanego prelegenta-podróżnika ks. red. W. Kneblewskiego na ciekawy temat „U źródeł fanatyzmu i mistycyzmu hiszpańskiego”.

## Nowa rasa ludzka powstanie

jak twierdzą antropologowie na pograniczu rosyjsko-chińskim na Dalekim Wschodzie i w Syberji południowej. Powstanie tej nowej rasy należy przypisać bardzo licznym, masowym małżeństwom między przedstawicielami Rosjan i Chińczyków które sięgają corocznie kilkudziesięciu tysięcy. Dzieci, zrodzone z tych małżeństw, mają podobno odznaczać się dużymi zaletami fizycznymi i intelektualnymi.

## Sztuczny jedwab zamiast włosia końskiego

będzie odtąd używany do smyczków. Wynalazca amerykański, Mr. Kratochwil opatentował nowy smyczek, do którego używa się jedwab sztuczny zamiast włosia końskiego. Próbę podobną przeprowadzano już w r. 1875, ale użyty wówczas prawdziwy jedwab okazał się materiałem zbyt droгим.

## RADJO

Programy radiofoniczne

Wtorek, dnia 27 października 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 11.40 przegląd prasy krajowej (PAT) (tr. z Warszawy); godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy i komunikaty; godz. 17.20 „Enigma” rozrywki umysłowej; godz. 17.35 popularny koncert symfoniczny (transm. z Warszawy); godz. 18.50 świat książek; godz. 19.05 „Wiekuiste wartości filozofji greckiej (3); godz. 19.45 wiadomości prasowe (transm. z Warszawy); godzina 20.00 „Ze współczesnej literatury angielskiej” (nowe powieści); godzina 20.15 koncert wieczorny (transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu — komunikaty; godz. 22.15 muzyka taneczna z „Cukierni Nowej”; w przerwie od 22.40 do 22.45 ostatnie wiadomości prasowe (tr. z Warszawy).

Warszawa (1412 m) godz. 12.15 muzyka gramofonowa; godz. 14.45 muzyka gramofonowa; godz. 15.15 „Chwilka lotnicza” (Herbatka nad Londynem); godz. 15.25 „Przegląd czasopism kobiecych”; godzina 15.50 program dla dzieci najmłodszych a) Opowiadanie p. W. Kalinowskiej pt. „Przyjaćielki”; b) dialog p. t. „Dzieje i przygody Krzysztofa Kolumba” p. Arzt. Jampolskiej; godz. 16.20 „Z dziejów nielegalnej drukarni „Robotnika”; godz. 17.10 „Literatura a życie powszednie”; godz. 17.35 popularny koncert symfoniczny; godz. 19.30 muzyka gramofonowa; godz. 20.00 felieton p. t. „Nad Czeremoszem”; godz. 20.15 koncert popularny; godz. 21.55 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 22.10 koncert solistów z Wilna; godz. 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne Hulzen (1875 m) 20.40 koncert. 23.40 gramofon; Paryż (1724 m) 21.45 koncert; Koenigswusterhausen (1635 m) 12.30 i 14.00 gramofon. 16.30 koncert popularny. 21.00 koncert symfoniczny, 22.30 koncert popularny. 23.30 muzyka taneczna; Daventry (1554 m) i Londyn (261 m) 20.20 koncert ork. wojskowej. 22.20 koncert ork. smyczkowej; Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 20.30 słuchowisko. 22.00 muzyka popularna; Kalundborg (1154 m) 20.00 słuchowisko. 22.15 nowa muzyka operetkowa; Oslo (1071 m) 18.45 muzyka na harmonii. 20.00 koncert radjoork. 22.05 rec. fortep.; Budapeszt (550 m) 21.10 koncert orkiestry wojskowej. 22.15 muzyka cygańska; Wiedeń (516 m) 19.35 piosenki wiedeńskie, 20.00 transm. audycji ludowej z Stuttgartu, 21.45 koncert na 2 fortepianach; Mediolan (501 m) 21.00 koncert symfoniczny; Praga (486 m) 19.00 „Sprzedana naręczona” op. Smetany; Beromuenster (459 m) 20.00 koncert symfoniczny; Rzym (441 m) 21.00 „Trubadur” op. Verdiego; Sottens (404 m) 20.30 koncert galowy.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoni-go Leśniewicza w Poznaniu.

## KRONIKA SZKOLNA

Publiczna Szkoła Doksztalająca Zawodowa w Poznaniu przy ul. Bergera 5, przypomina wszystkim pp. mistrzom malarskim zatrudniającym uczniów iż nauka dla uczniów zawodu malarskiego rozpocznie się we wtorek, dnia 3 listopada 1931 r. Nowoprzyjętych uczniów należy zgłosić natychmiast w Sekretariacie szkoły, pokój 6a, na szkolnym formularzu. zw 11 599/600



Dnia 24 października 1931 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, syn, szwagier i wujek, ś. p.

# Mieczysław Mindykowski

kupiec i przemysłowiec

przeżywszy lat 51. Pogrzeb odbędzie się w środę, 28. b. m., o godzinie 3.30 po południu z kaplicy św. Józefa na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej. Nabożeństwo żałobne nazajutrz w kościele Farnym, o godz. 8-mej.

W ciężkim smutku pogrążeni  
żona, córka, rodzice i rodzina.

Poznań, Berlin, Gniezno, Mogilno, Środa, Ostrów. zw 11 611



Dnia 25 października 1931 r. zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długiej i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciotka, ś. p.

# Marta Basińska

przeżywszy lat 47.

W smutku pogrążona  
rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28. bm., o godz. 3 z Zakładu św. Józefa, na cmentarz św. Marcina przy ulicy Bukowskiej. Nabożeństwo żałobne nazajutrz, t. j. w czwartek, o godz. 7.30 w kościele św. Marcina.

Dnia 23 października 1931 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babka, ś. p.

z Majcherków

# Józefa Szajstekowa

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 b. m. po połudn. o godz. 3 z domu żałoby, ul. Piotra Wawrzyniaka 21, na cmentarz jeżycki, dw 1473/4

W ciężkim smutku pogrążona  
rodzina.

Poznań, 26. 10. 1931.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak. Poznań Plac Nowomiejski 10 tel. 1046.

Za okazanie nam szczerego współczucia z powodu zgonu ś. p. naszego najdroższego męża, syna, brata, zięcia i szwagra, za oddanie ostatniej przysługi oraz złożenie licznych wieńców składamy najserdeczniejsze

## Bóg zapłać!

Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu: Ks. Dyr. Sulkowi, Ks. Prof. Mnichowskiemu, Ks. Dalsowi, JWP. Staroście Krajowemu Begalemu, JWP. Wyższemu Radcy Krajowemu Szyszce, JWP. Prof. Dr. Kleczkowskiemu Gronu Nauczycielskiemu Wojew. Zakł. dla Głuchoniemych w Kościanie, Gronu Nauczycielskiemu Wojew. Zakł. dla Głuchoniemych w Poznaniu, Stowarzyszeniu Urzędników Pozn. Samorządu Wojew., Korpusowi Oficerskiemu 7 p. sap. Kł. Baltji, Kł. Laconji i wszystkim Korporacjom Akademickim P. K. M. Kł. Śpiewackiemu „Arion”, Krewnym, Przyjaciolom, Kolegom i Znajomym szczególnie Przew. Ks. Dyr. Sulkowi za uczczenie pamięci ś. p. Zmarłego w serdecznych słowach nad grobem oraz okazaną pomoc w tych ciężkich chwilach. zw 11 603

Jadwiga Stypina z rodziną.

Wszystkim, którzy dali dowody współczucia i wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogiego nam zwłok, ś. p.

Włodzimierza Broekere  
składają serdeczne

## podziękowanie.

Żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, 26. 10. 1931 r.

zw 11 601

KINO RENAISSANCE  
Dziś nadzwyczaj wesola komedia  
PAT i PAIACHON  
„pasażerowie na gapę”  
wraz z uzupełnieniem

Oprawy książek  
wszelkiego rodzaju  
Introligatornia  
Drukarni Toruńskiej  
T. A. w Toruniu  
ul. św. Katarzyny 4



W niedzielę, dnia 25 października 1931 r., rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 53 roku życia moja ukochana żona, najlepsza nasza matka, babcia, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Kosków

### Kazimiera Białkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o godz. 15,30 z Zakładu św. Józefa na cmentarz św. Wojciecha, o czym donosi

w smutku pogrążony

Poznań, Małe Garbary 6. **mąż z dziećmi i wnukami.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. zw 11613



Dnia 25 października zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po długich, ciężkich cierpliwie znoszonych cierpieniach, przeżywszy lat 57, najukochańsza i najlepsza żona, matka, teściowa i babcia, ś. p.

### Jadwiga z Kapuścińskich Kosińska

Pogrzeb odbędzie się w Kotlinie w środę, 28 b. m., o godzinie 10-tej.

W ciężkim smutku pogrążeni

**mąż i rodzina.**

Kotlin, Borek, Rawicz. zw 11606

**100-150.000**

poszukuje się na pierwszą hipotekę majątku ziemskiego wartości wadług dzisiejszej koniunktury ca. 50.000, parytet złota zapewniony. Zgłoszenia do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 57.366  
Pa 12-0-57,366

**90 móg**

pszennych jednym planie. budynki murowane inwentarze nadebrane 25.000. wpłaty 15.000 zł. Mroczkowski, Żydowska 1. r 3244



Dnia 24 października 1931 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, ś. p.

### Mieczysław Mindykowski

kupiec i przemysłowiec.

Nieublagana śmierć zabrała nam szlachetnego, dzielnego i pracowitego szefa. Pamięć po ś. p. Zmarłym pozostanie na zawsze w sercach naszych. zw 11612

Personel firmy

M. L. Mindykowski i S. ka.

Związkowi Inwal. woj., Tow. Śpiewu „Halaka” za piękny śpiew nad grobem. Krewnym, Znajomym i wszystkim udział biorącym w pogrzebie naszej jedynej i ukochanej córki, ś. p.

Stefanii Mikulskiej

oraz za liczne wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia składają najserdeczniejsze

**podziękowanie.**

Rodzice.

Osobne podziękowanie Zakładowi pogrzeb „Bracia Nowak” za sumienne wykonanie powierzonych zleceń. dw 1475

Poznań, 26. 10. 1931 r.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mojej drogiej żony i matki, ś. p.

### Marji Dartsch

odprawi się w dniu 29 października r. b., o godzinie 9,30

### msza św.

z wigiljami w kościele parafjalnym Serca Jezusowego w Jeżycach. zw 11608

O modlitwę za duszę ś. p. Zmarłej proszą **mąż, córka, zięć i wnuki.**

**Wróciłem**

### Dr. med. Rabski

ul. Wielka 18.

zw 11605

### „Sanodont”

Dr. Parczewskiego

Woda do ust, polecana przez Klinikę stomatologiczną Uniwersytetu Poznańskiego.

Działa zapobiegawczo przeciwko próchnicy zębów i przeciwko stanom zapalnym dziąseł, migdałków i gardła.

Do nabycia w aptekach i drogerjach. Cena 3 zł. zw 6374

**HAFEZA, Sp. z o. o. Poznań**  
ulica Szkolna 17.

### Dwa DOMY

w bardzo dobrym stanie, położone w Zdunach przy głównej ulicy, pow. Krotoszyn (miasteczko nad granicą niem. ca 4000 mieszkańców) natychmiast korzystnie do sprzedania. Oferty do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 11607



## Poco czekać!?!...

Nie można mówić, że ciężki czas,

I z kupnem radja zwlekać!

Kupcie u „EMKI” — Wydatek raz,

To już na wieki — Więc poco czekać!?!

Jedynie radioaparat z firmu „EMKA” zadowolili wszystkie Wasze wymagania.

Polecam radioaparaty 3 lampowe już od zł 158.— Rewelacja! — Przyjmuję stare aparaty jako wpłatę na nowe i płucę najwyższe ceny! Głośniki „EMKA” przewyższające jakością zagraniczne tylko zł 160.— Anodówki 150 wolt 21.— zł, 120 wolt 16.— zł, 100 wolt 13.— zł, 90 wolt 11,50 zł. Żelazka do prasowania zł 22.— Gramofony od zł 71.— Bogaty wybór płyt. Aparaty fotograficzne — przybory — Wielki wybór.

Zakłady  
Radjotechniczne i  
Elektrotechniczne



Wyciąć i zachować, gdyż nastąpią cenne nagrody.

właśc.  
**M. WŁÓDARCZAK Poznań**  
Telef. 36-83  
Wrocławska 30

Pw 8262-43.2

Każdy nabywający od nas  
**TERENY pod Poznaniem**

w cenie od 50 groszy do 1 zł, może otrzymać 19-letnią

### 6% POŻYCZKĘ

towarzystwa WZAJEMNOSC na spłatę ziemi i budowę. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 13, pok. 15, tel. 37-15

Pw 7992-40.77

## Ubikacje fabryczne

centrum Poznania większe i mniejsze całość 2 000 m<sup>2</sup>, nadające się na każde przedsiębiorstwo, składnicę, biura, drukarnię. Urządzenie nowoczesne, para, transmisje, żelbeton. duże podwórce korzystnie do wydzierżawienia. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 11602

Dziennie otrzymujemy około 20 listów, adresowanych do Redakcji, Administracji, Dyrekcji z wnioskami o posady w naszym zakładzie. Uprzejmie zwracamy uwagę, że naszych 516 współpracowników zatrudniamy stale, i wolnych posad niema, bo każdy u nas zatrudniony szanuje i pilnuje swej posady. Długoletnich i wiernych współpracowników nie wolno nam zwalniać ażeby dla nowo zgłaszających się zrobić miejsce. Ponieważ udzielanie odpowiedzi piśmiennych na liczne wnioski zbytnio obciąża nasz dział korespondencyjny, zmuszeni jesteśmy zmienić dotychczasowy sposób postępowania o tyle, że

### na wnioski o posadę,

o ile nie zostaną uwzględnione,

### odpowiadać nie będziemy.

Wolne miejsca ogłaszamy w naszych wydawnictwach.

Drukarnia Polska S. A.

Wydawnictwo Kurjera Poznańskiego  
Oreōdownika Wielkopolskiego  
Ilustracji Polskiej

Zgromadzenie SS. Urszulanek

- Otworzyło w Częstochowie przy ul. 3 Maja Nr. 4 dom rekolekcyjny dla Pań, gdzie znajdują wygodne pomieszczenie blisko Jasnej Góry wraz z utrzymaniem w cenach bardzo umiarkowanych. Ponadto tamże, mogą zatrzymywać się pojedyncze osoby lub wycieczki w grupach do 30 osób.
- Posiada w Rokicimach w pięknej górzyściej okolicy (stacja na miejscu na linii Chabówka - Zakopane) dom odpoczynkowy dla pań i panien otwarty cały rok. Ceny przystępne.
- W Zakopanem oprócz dawniej otwartego domu dla chorych posiadamy obecnie drugą willę przeznaczoną na internat dla uczennic szkół średnich. Przyjmuje się tam także Panie zdrowe na ośpoczynek. dw 1467

Ofiary na ubogich i bezrobotnych miasta Poznania złożyli do 21. 10. 1931 r.: E. Kręglewski I rata zł 1000.—, Fa. R. Barcikowski S. A. i Pracownicy zł 325.45, Fa. F. Woźniak zł 300.—, Wielkopolska Izba Rolnicza zł 150.—, Jan Jedroś zł 150.—, Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych zł 100.—, Dyr. L. Brzeski zł 100.—, Dyr. Scheffé zł 50.—, Ks. Dr. Kiciński zł 50.—, Oddział Pozn. Stow. Oficerów przenies. w stan spoczynku zł 50.—, Bank Handlowy w Warszawie — Oddział w Poznaniu zł 50.—, Górecka — Matce Boskiej za szczęśliwe przebiecie operacji z prośbą o dalsze zdrowie zł 50.—, N. N. zł 42.—, M. Zygalski zł 40.—, Roppowa zł 35.—, Słuchacze Szkoły Społecznej z okazji imienin Ks. Dr. Kozłowskiego zł 32.—, Ks. Dr. Kozłowski zł 30.—, Sodaliteja Pań Zaw. Kupieck. zł 30.—, Cech Krawiecki — zebrano na posiedzeniu plenarnem zł 21.—, St. Dybicki zł 20.—, S. H. zł 20.—, H. Kozłowska zł 30.—, Ks. Ciesielski zł 20.—, Śniezdziwski zł 10.—, N. N. zł 10.—, St. Zlotogórski — zam. kwiatów dla Fy. Banaś, plac Wolności 2, z powodu przeniesienia przedsiębiorstwa do nowego lokalu zł 10.—, Adamska zł 10.—, K. Kozicki zł 10.—, Stow. Panien Oświata zł 30.—, I rata zł 5.—, N. N. zł 5.—, Kryniecki zł 5.—, Piotrowska zł 2.—, H. Szymańska, Września zł 2.—, Dary w naturaljach złożyli: Fa. M. Plonsk — 4.70 ctr. grochu i 3 beczki śledzi, Fa. B. Leitgeber — 3 skrzyń makaronu i worek kaszki, Fa. „Wuka” — 16 funtów odpadków piernikowych, Fa. Kolaski, Rataj — 60 bochenków chleba, P. Nowakowski — 15 bochenków chleba. Szanownym Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Za Komitet Niesienia Pomocy Biednym i Bezrobotnym na miasto Poznań Centralne biuro P. O. „Caritas”. zw 11579/80

Magistrat stol. miasta Poznania zamierza wydzierżawić od 1 stycznia 1932 r. słupy reklamowe (litfasy) w mieście Poznaniu.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia w ratuszu, pokój nr. 2, parter, gdzie można przejrzeć również warunki dzierżawy. nw 6526/7

MAGISTRAT XII.

2. K. 631. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Chwałce - Młyn w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Chwałka-Młyn wykaz 2 na rzecz Kazimierza Wnuka w Chwałce - Młyn, składająca się z gruntów łącznego obszaru 107,27,20 ha, z domem mieszkalnym, podwórzem, ogrodem i osobnym ustępem, ze stajnią i świniami, owczarnią, stodolą z przybudowaną szopa, oborą, kurnikiem, mlynem wodnym, mieszkalnym domem komorniczym, z dobudową, chlewem komorniczym o rocznej wartości użytkowej budynków 445 mk a czystym dochodzie gruntowym 149,76 tal. Nr. 1 księgi podatku budynkowego, Nr. 1 matrykuły podatku gruntowego zostanie w drodze egzekucji dnia 14 grudnia 1931 r., o godzinie 9-tej przed południem, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 5. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 25. 4. 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przyczyl. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenia swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ch odnosić się będzie zamiast do nieruchomości tylko do używanej ceny kupna. Na kłto, dnia 4 września 1931 r. Sąd Grodzki. nw 6445

## Koncesjonowane Biuro Reklamacyjne

Zawiadamiam P. T. Koła Przemysłowe i Kupieckie, iż celem fachowej obsługi przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, otworzyłem w Poznaniu,

ul. Graniczna 15,

## Koncesjonowane Biuro Reklamacyjne

w zakresie którego wchodzi, załatwianie wszelkich spraw wynikających z umowy o przewóz kolejną osób, bagaży i towarów a mianowicie:

- Sprawdzanie listów przewozowych i wnoszenie w imieniu poszkodowanych interesentów reklamacji do Zarządów kolejowych z powodu uszkodzenia lub zaginięcia przesyłek, przekroczenia terminu dostawy i nadmierne pobranego przewozowego, przy mylnym stosowaniu taryf.
- Przeprowadzanie rozrachunków z kolejami z tytułu przypadającej refakcji opłat przewozowych.
- Udzielanie informacji i wyjaśnień w sprawach przewozowo-taryfowych.
- Opracowywanie wniosków przy wyjednywaniu ulg przewozowych, oraz fachową pomoc w sprawach spornych kolejowych.

Kierownictwo biura, posiadające wiedzę fachową, nabytą długoletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach w służbie kolejowej, daje zupełną gwarancję sumiennego i szybkiego załatwienia spraw.

W oczekiwaniu łaskawych zleceń, kreślę się

z poważaniem

**J. Janikowski**

sm. Naczelnik Działu, Wydziału Kontroli Dochodów P. K. P. Poznań, Graniczna 15. Tel. 7315. zw 11604

### PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 27 października 1931 r., o godz. 10-te przed poł. przy ul. Dąbrowskiego 2, sprzedam największą dającą za natchmiastową zapłatą:

7 lamp elektrycznych. nw 6224

Przetarg odbędzie się napewno.

Figas, komornik sądowy, Poznań, Kościelna 49.

## OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze handlowym B. zapisano dzisiaj pod nr. 10 „Zegar” Fabryka Zegarów i przyrządów Precyzyjnych, Spółka Akcyjna w Śremie. Fabrykacja zegarów, zegarków i wszelkich maszyn i instrumentów precyzyjnych oraz handel wszystkimi wyrobami wchodzącymi w zakres mechaniki precyzyjnej.

Kapitał zakładowy 102 000 zł, a jako członka zarządu wybrano Zdzisława Jasielskiego kupca w Śremie.

Na walnym zebraniu z dnia 15 listopada 1927 r. — nr. 425/427 rejestru notariusza Mierzejewskiego w Śremie na rok 1927 r. — uchwalono obniżenie kapitału zakładowego z 120 000 zł na 102 000 zł (§ 3 dawnego statutu) i uchwalono nowy statut. Zarząd składa się zaleźnie od uchwały Rady Nadzorczej z jednego lub dwóch członków.

Uchwałą Rady Nadzorczej z 8 lutego 1928 r. zarząd składa się z jednej osoby, a mianowicie Zdzisława Jasielskiego Do zobowiązania spółki potrzeba pod firmą spółki jednego podpisu członka zarządu, jeśli zarząd jest jednoosobowy, dwóch zaś podpisów, jeśli zarząd składa się z co najmniej dwóch członków.

Do podpisywania za spółkę są upoważnieni na równi z członkami zarządu, zastępcy tychże i prokurenci.

Śrem, dnia 10 czerwca 1928. nw 6446

Sąd Powiatowy.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 27 bm., o godzinie 9-tej przed poł. sprzedam największą dającą za gotówkę przy Starym Rynku 40:

większą ilość materiałów wełnianych jak sukna, garbarczy, rypsy, aksamity i popeliny oraz jedwabie, satyny, zefiry, muśliny, woal, płótna, inletry, obrusy, ręczniki i t. p. i kompletne urządzenie składowe.

Dawid, kom. sądowy, Poznań, Śniadeckich 26. nw 6222

3. K. 13/30. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomości położone w Lesznie przy ul. Średniej i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Leszno. tom 26 wykaz L. 899 oraz Leszno tom 34 wykaz L. 1249 na imię Sieradzkiego Jana, ślusarza z Leszna zostanie dnia 19 grudnia 1931 r., o godzinie 10-tej przed połudn. w drodze egzekucji wystawioną na przetarg przymusowy w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 27. Nieruchomość Leszno tom 26 wyk. L. 899 w obszarze 5 a 35 m<sup>2</sup> obejmuje chlew i szopę i jest oznaczona nr. 1039 matrykule podatku gruntowego oraz nr. 727 księgi podatku budynkowego. Roczna wartość użytkowa lokali przemysłowych wynosi 99 Mk. Nieruchomość Leszno tom 34 wykaz L. 1249 w obszarze 4 a 70 m<sup>2</sup> obejmuje dom mieszkalny z podwórzem, warsztat, składnicę oraz drewnik i jest oznaczona nr. 360 matrykule podatku gruntowego, a nr. 728 księgi podatku budynkowego. Roczna wartość użytkowa mieszkania wynosi 630 Mk., a roczna kwota podatku budynkowego 20 Mk 30 fen. Wyciągi z matrykule oraz treść księgi wieczystej mogą być w tutejszym sekretariacie przejrane. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 29 maja 1931 r. Leszno, dnia 21 października 1931 r. Sąd Gmach. nw 6444

### LICYTACJA MEBLI

u spedytora p. Wałęsy, ul. Grudzielec 40.

We wtorek, dnia 27 b m., o godz. 11-tej sprzedawane będą dobrowolnie największą dającą za gotówkę z powodu wyprowadzki:

biurko, szafy, krzeselka, lampy elektr. lodownię, bufet kuchenny, stoły, umywalki z marmurem, bibliotekę, łóżko żelazne i wiele innych mebli i urządzeń mieszkaniowych. zw 11594

Władysław Wojciechowski,

uprawniony licytator. Stawna 13. Telefon 28-08.

### PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 27. 10. 1931 r. o godz. 3, po poł. przy ul. św. Wawrzyńca 36, sprzedam największą dającą za natchmiastową zapłatą:

ping Rayol do głębokiej orki, do zapędu parowego, prasę do stomy, ugniatacz parowy „Campbell”.

Figas, komornik sądowy, Poznań, Kościelna 49. nw 6223

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

## Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych. — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanego zwłoce.

Za błędy powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

### 1 SPRZEDAŻE

#### Najszcześliwsze

losy Loterii Państwowej poleca Kędziora Poznań, Sieroca 56. zw 75 774 5

#### Wóz

na resorach nadający się dla piekarza na sprzedaż. Wielkie Garbary 18. m 9. zw 76 903



#### Każda Pani

kupuje płaszcze damskie najkorzystniej w fabryce konfekcji damskiej bo wielki wybór i ceny fabryczne Osobny dział miarowy W. Kowalski i S-ka Poznań, Wielkie Garbary 22 I. narożnik ul. W. elkiej. Pw 8 210-57.353

#### Futro

bardzo tania sprzedam. Adres Kurjer Pozn. dw 1450

#### Skład kolonjalny

dobrze zaprowadzony korzystnie sprzedam. Łazarz, Śniadeckich 4. zw 76 441

#### Skład

urządzenie (Szkołna) tania. Oferty Kurjer Poznański zdzw 77 111

#### Kavelusze damskie

w najnowszych fasonach oraz skórki na obcasach po cenach najniższych poleca P. SzczaWińska i S-ka ul. Woźna 1. Przyjmujemy asygnaty Kredytu Pw 7762 39.63

#### Futra

spody pod futra, lisy i skóry wszelkiego rodzaju, kupuje się najtaniej w firmie Józef Dawid, Poznań ul. Nowa 11. Przyjmujemy asygnaty Tow. „Kredyt”. Pw 7 799-37.109

#### Śrutowniki

walcowe Stillego na łożyskach kulkowych najnowszy model poleca Inż. H. Jan Markowski, Poznań 420 Sew. Mielżyńskiego 23. Pw 7 814-39.111

#### Futra, obsady futrzane

w wielkim wyborze po cenach hurtowych dopóki zapas starczy. P. Lisiecki, Dom Konfekcyjny, Poznań Stary Rynek 98-100. Pw 8 022-57.312

### Parcele budowlane

przy szosie Warszawskiej bezpośrednio przy osiedlach „Dom Własny” Praca wodociąg i kanalizacja przeprowadzone — wprost od właściciela do nabycia Zgłoszenia: Malecki, Droga Debińska 11 telefon 11-90 Pw 7995 40.127

### Meble kuchenne

bajecznie tania sprzedaje Jan Koniński, Piaskowa 3 Wytwórnia mebli kuchennych zw 73 971

### Drzewka i krzewy owocowe

ozdobne i róże polecają A i J Jeske Szkołki drzew w Jelonku poczta Złotniki k/Poznań a telefon 3 Cenniki wysyłamy na żądanie bezpłatnie! Dojazd do naszego Szkołki autobusami z Placu Sapieżyńskiego w kierunku Obornik dwp 1330

### Folwarczyk

pod Poznaniem 145 mórg buraczanej, dom 8 pokoi, budynki masywne. Szkoła, kościół, poczta, mleczarnia w miejscu, dopłata 25 tys. zł. Wiadomość: Poznań, Ślaska 19 zw 77 069

### Plusz - Futro

wytłaczam palta pluszowe. Desenie futer. Zielona 1. parter lewo. zw 77 074

### Dom

piętrowy, skład kolonjalny i piekarni sprzedam. Cena podług umowy wprost od właściciela. — Elżbieta Andrzejczak, Kotowo, poczta Żabikowo, now. Poznań. zw 77 071

### Na sprzedaż

pokój jadalny używany orzech. bufet, stół i 12 krzesel skóra wyścielanych. Cena 700 zł. Oferty Kurjer Poznański zw 77 063

### Parcele

Naramowice, przy szosie okazynie sprzedam. — Garncarska 3. m. 21. rw 3 209

### Piec

pokoju 35 zł sprzedam. Chwałiszewo 34, mieszkanie 6. zw 77 156

### Okazja — Futro

damskie nowe za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zw 77 159

### Komfortowy

solidnemu panu. 3 Maja 7, mieszkanie 11. zw 77 117

### Pianina

„Eckego” stale na składzie (Watrunki dogodne). Św. Marcin 22. parter, wycozi. zw 77 222

### Kombinowana

obrabiarka do drzewa, piła tarczowa frezownia i wiertarka ko rzystnie zaraz do oddania. Zgłoszenia fa. J. Schende, Poznań, W. Garbary 31. zw 77 261

### Kolonjalny

dobrze prosperujący sprzedam większe miasto powiatowe. Oferty Kurjer Poznański zw 77 089/7

### Konie

pierwszorzędne i mocne sprzeda. Telefon 52-79 Oferty Kurjer Poznański zw 77 096

### Maszyny

2 damskie 97 i 140 sprzeda. Warsztat Mechaniczny. Kraszewskiego 5. zw 77 186/7

### Szafę

dużą tania sprzedam. Św. Marcin 68, m 4. zw 77 167

### Rower

połysełgowy korzystnie sprzedam Za Grobla 6, II., pr. Kosińska. zw 77 195

### Restauracje

ruchliwym położeniu, Poznaniu, bardzo tania sprzedam. Adres Kurjer Poznański zw 77 200

### Szewska

maszyna do reparacji, jak nowa, korzystnie do nabycia. Chwali szewo 53/4, miesz. 12. zw 77 203

### Parcele

w Dębcu przy tramwaju w rozmiarach od 400—1000 mtr. sprzedam korzystnie. Informacje ul. Wierzbicice 59, miesz. 3 telefon 74-59 zw 76 521/2

### Meble

eleganckie, skromne po cenach fabrycznych poleca Weclawski, Św. Rocha 8, Obejrząc można w niedzielę. zw 76 888/9

### Gospodarstwo

78 mórg, wpłaty 10 000 wezme list hipoteczny lub dzierżawę. Niesiołowski, Poznań, Św. Marcin 46, III. zw 77 138/9

### Futro

damskie sealowe, nowe 100.— Grobla 28, mieszkanie 4. zw 77 149

### Bechsteina

fortepian sprzedam, Dąbrowskiego 33, III. piętro, lewo. zw 77 358

### Pianino

sprzedam. Św. Józefa nr. 2. — Braun. zw 77 357

### Fortepian

sprzedam Pietryga, Wały Król. Jadwigi 2. zw 77 356

### Pianino

sprzedam Ogrodowa 13, dom ogr., mieszkanie 23 zw 77 353

### Skład

kolonjalny, owocowy, tania. — Wierzbicice 24 b. zw 73-341

### W Poznaniu

w najlepszym punkcie jest do objęcia skład krótkich towarów i kapeluszy. Oferty Kurjer Pozn. zw 77 377

### Skład bielizny

towarów krótkich z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zw 77 369

### Skład

centrum z powodu choroby, do 1 listopada sprzedam tania. Oferty poważnych reflektantów Kurjer Poznański zw 77 301

### Sprzedam

dobrze zaprowadzony skład kolonjalny i delikatesów z powodu choroby, położony w mieście powiatowym przy najruchliwszej ulicy z towarem i mieszkaniem Cena 2.500 zł. Oferty Kurjer Poznański pod zw 77 237

### Pianino

prawie nowy instrument zaraz na sprzedaż Łąkowa 4a, m. 6. zw 77 247

### Kantyna

za 2.200 zł. na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zw 77 266

### Płaszcz

damski, dobry, średnia figura, ciepły, tania. Zaczisze 2. parter narożnik Jasnej. zw 77 310

### Frak

jak nowy wysoka szczupła figura tania. Zaczisze 2. parter narożnik Jasnej zw 77 309

### Piekarnię

z kolonjalną liczną zabudowania osobna parcela 1/2 morgowa, wielka wieś kościelna, kolej z powodu śmierci meza sprzedam 25.000 zł. wpłaty połowe. Oferty Kurjer Poznański, zw 77 304

### Skład cukierków

tania Oferty Kurjer Pozn. zw 77 407

### Dom

najlepszy punkt handlowy. Bydgoszcz tuż przy Starym Rynku, 2 składy z przynależnymi ubikacjami, I. piętro, 5 pokoi kuchnia, II. 3 pokoje, przynosi rocznie 7.550 zł za 65.000 przy wpłacie 40.000 zaraz do nabycia od właściciela. Oferty do Kurjera Poznańskiego jw 1803

### Rower

meski, nowy, tania sprzedam. — Marsz. Focha 29, front, m. 6. jw 1799

### Nieruchomość

w powiatowym mieście przy głównej ulicy, skład kolonjalny z mieszkaniem oraz spichlerz nadający się do handlu zboża natchmiast na sprzedaż Zgłoszenia Kurjer Poznański zw 77 278

### Sprzedam

dom 8 ubikacji obora, remizy, spichrze, urządzenie na handel zbożowy, obecnie jest handel węgla i kolonjalny Cena podług umowy. M. Miedzinski, Piaski p. Gostyni. zw 77 235

### Sprzedam

natchmiast komin żelazny 20 m wysoki do połowy szamotówka wyłożony 600 mm w świetle. — Cena zł 800. Oferty do Kurjera Poznańskiego zw 77 397

### Szklanki szlifowane

### Kieliszki szlifowane

### Najlepsza porcelana

najtaniej tylko wprost Wronieckiego 24 podwórze. Hurtownia Porcelany zw 77 375

### Dobra i pewna egzystencja

dla młodych, dzielnych ludzi, w większym mieście powiatowym, 30000 mieszkańców, gdzie gimnazja, sześć szkół, dwa sądy, cukrownia, i wiele innych fabryk, jest z powodu choroby właściciela do oddania większy skład kolonjalno-spożywczy, połączony ze sprzedażą piwa i wyrobów trytonowych. Mieszkanie do dyspozycji. Łaska, we oferty od reflektantów osobistych do Kurjera Poznańskiego pod zw 77 193

### Płaszcz

zimowy granatowy damski tania sprzedam, Słowackiego 48 skład zw 77 094

### Futra

imitacje otrzymane dając wyłoczyć zniszczone pluszowe palto. Tania szybko, trwale. Zielona 1. parter lewo. zw 77 075

### Kuchnia

szafa, 2 łóżka, stół i 4 krzesła. — Olszecz w południe. Umiejniskiego 10, m. 10. zw 77 171

### Wylegarke

wodna na 300 gal za 200 zł sprzedam. Oferty Oredownik zw 77 162

### Używane

kuchenska gazowa, jeden palnik, walizka apteczka, brzytwy, kapelusze zaobny, koldry pikowe, hebel stolarski sprzedam. Górna Wilda 45, Paulus zw 77 201

### Parcele

budowlane dogodnie warunki spłaty. Kosiński, Czartoria 1. Pw 7996-40.90

### Używane

meble, garderobe różne inne rzeczy sprzedaje kupuje Nowy Dom Komisyjny, Woźna 16. Pw 7809 57 151

### „Centrala mebli”

Swarzęd, naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich. Wielki wybór. Pw 7 773 4 30.35 t

### Kino

aparatus objazdowy z filmami naukowymi sprzedam 370 zł. Oferty Oredownik zw 76 899

### Meble

kupisz najkorzystniej w firmie J. D

6 000 zł  
przystąpię jako czynny wspólnik. Proszę o propozycję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 215

**Wspólnika**  
czynnego do drogerii, świetnie prosperującej przy głównej ulicy Poznania. Gotówka 10-12 000 pozostaje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 389

**20 000 zł**  
poszukuje na moce gospodarstwo położone w Dębcu na I hipotekę Oferty Kurjer Poznański zdw 77 279

**30-40 000 zł**  
poszukuje na I hipotekę gospodarstwa 180 morg wysokiej kultury Kujawskiej ziemi. Zgłoszenia wysokość procentu Kurjer Poznański zdw 77 361

**45-50 000 zł**  
wypożyczyć na I hipotekę realności miejskiej na 15%. Oferty do Kurjer Poznański pod dw 1472

**Kto**  
potrzebuje 300 zł. dam 15% gwarancja nowe meble. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 228

**8 DC WYNAJECIA**

**Mieszkanie**  
2-3 pokoje większej części umebrowane komfort w centrum oddzielnie z utrzymaniem. Tylko piśmienne zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 76 850

**Dwupokojowe**  
częściowo umebrowane odstąpię. Lazzar Koczorowski. Górna Wł. da 32. zdw 76 491

**Pokój**  
z kuchnią słoneczną, elektryka, odda gospodarz za czynsz 1 1/2 roku. Górna Wł. da 149. zdw 77 055

**Mieszkanie**  
4 pokojowe wynajmie gospodarz. Łódzka 4. zdw 77 060

**Mieszkanie**  
2 pokoje i kuchnia w małym mieszkaniu przy jeziorach i lasach dla starszych skromnych ludzi. Tanie do wynajęcia (mała kolejska i autobus). Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 77 157

**Czteropokojowe**  
mieszkanie na Łazarzu do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Plac Działowy 6. m. 5. zdw 77 137

**Mieszkanie**  
pokój kuchnia zaraz do objęcia. Niska 5, mieszkanie 12. zdw 77 130

**Mieszkanie**  
3 pokoje z kuchnią, łazienka, światło elektr. wprost od gospodarza. Luboń, Piłsudskiego 4. zdw 77 148

**Mieszkanie**  
jednopokojowe z kuchnią od gospodarza wolne bezdzietnym. - Aleja Szelągowska 12. zdw 77 211

**2**  
pokój kuchnia 1/2 dzierżawy odda „Rex”. Ratajczaka 11a, 3 wejście, mieszkanie 69. zdw 77 214

**Pokój**  
z kuchnią, dzierżawa zgóry za 1 1/2 roku 1 500 zł. następnie 40 zł. Jeżycka 39, gospodarz. zdw 77 360

**Dwupokojowe**  
centrum 700.- miesięcznie 30.- Pokój kuchnia czynsz. miesięczny Zgłoszenia Łukaszczyca 6, m. 14. zdw 77 493

**Dwupokojowe**  
mieszkanie, dzierżawa 50, oddam Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 77 401

**Trzypokojowe**  
kuchnia, łazienka 500 dzierżawa zaprzód, wskazuje Agencja Kurjera Poznańskiego Przecznicza 1a. zdw 77 255

**5 pokoi**  
komfort od zaraz do oddania Poznań, Małeckiego 21, parter, lewo Obajrzęd od 5-8 po poł. zdw 77 378-9

**5**  
pokój z komfortem, III, ptr., remontowane, Górna Wł. da wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 77 393

**Mieszkanie**  
4 pokoje komfort, okolica Wierzbicice za zwrotem kosztów wskazuje Świercz Żupańskiego 18. zdw 77 394

**Mieszkanie**  
4 pokojowe, łazienka, kuchnia i pokój dla służącej zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 77 402

**2 pokoje**  
z kuchnią i pół morgi ogrodu wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. 15 minut od dworca. T. Krotofil, Pozogowa, pocz. Mośna, pow. Srem. zdw 77 230

**Trzypokojowe**  
za pożyczkę 10 do 15.000 zł. na I hipotekę zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 213

**9 SZUKA MIESZK**

**Słoneczne**  
ciepłopokojowe wygodne mieszkanie potrzebne. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 150

**Poszukuję**  
mieszkania 2 pokojowego z kuchnią od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 212

**Starsza**  
niewiasta poszukuje jednego pokoju lub pokoju z kuchnią za miesięcznym ewentualnie za 1/2 roku zgóry Oferty Kurjer Pozn. zdw 77 055

**Mieszkanie**  
4-6 pokojowe z przynależnościami w śródmieściu poszukuje najpóźniej od 1 i 32 zapłać czynsz roczny zgóry Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 084

**Emeryt**  
(kawaler) poszukuje 3-4 pokojowego mieszkania wygodami za dwuletnim czynszem zgóry Oferty Kurjer Poznański zdw 77 114

**Właściciel**  
nieruchomości potrzebuje zaraz 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 390

**2-4**  
pokojowego mieszkania poszukuje bezdzietnie małżeństwo wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 264

**Poszukuję**  
6-7 pokoi komfortowych od grudnia, nie wyżej drugiego piętra, okolice parku Wilsona. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 166

**11 POKOJE UMEBL.**

**Pokój**  
panu tanio. Szwalczarska 19, m. 3. zdw 76 280

**Dla 2 panów**  
pokój umebrowany blisko dworca i poczty Ul. Gąsiorowskich 10, II, m. 8. zdw 76 484

**Dla pana**  
pokój umebrowany do wynajęcia blisko dworca i poczty, Ul. Gąsiorowskich 10, II, m. 8. zdw 76 485

**Pokój**  
czysty ciepły z utrzymaniem lub bez 1. 11 Mickiewicza 17, m. 7. zdw 77 012

**Odnajmę**  
pokój suchy słoneczny św. Marcina 64 m. 13. zdw 77 097

**Pokój**  
umebrowany, światło elektr., łazienka, blisko Parku Wilsona od 1 i 11, wynajmie bez pościeli Matejki 38, wys. parter, lewo. zdw 75 433

**2 pokoje**  
umebrowane łącznie sypialni i mieszkalni do wynajęcia, Cieszkowskiego 1, mieszkanie 5. zdw 73 790

**Pokój**  
za posługę oddam. Oferty Kurjer Poznański dp 1281

**Pokój**  
z klatki schodowej dla solidnego pana. Kwiatowa 11, II, prawo. zdw 77 091

**Pokój**  
czysty ogrzewany. Śniadeckich 23 mieszkanie 3. zdw 77 107

**Śródmieście**  
frontowy utrzymaniem tylko inteligencji. Kreta 22, parter lewo. zdw 77 081

**2 pokoje**  
oddzielnie lub razem wynajmie. Piotra Wawrzyniaka 43, m. 3. zdw 77 079

**Pokój**  
Fr. Ratajczaka, I, ptr., z utrzymaniem fortepian dla pani, pana lub 2 panienek ze szkoły. Weksła ekspedycja Kurjera Poznańskiego zdw 77 158

**Pokój**  
dobrze umebrowany ciepły obiadem, Mickiewicza 11, III, prawo. zdw 77 118

**Centrum**  
pokój frontowy wynajmie elektr. Mielżyńskiego 22, II, mieszkanie 8. zdw 77 119

**Pokoje**  
gabinet, sypialnia ewentl. oddzielna kuchnia wejście osobne, małżeństwu lub osobie na stanowisku. Jasna 10, m. 8 4-7. zdw 77 127

**Pokój**  
umebrowany z klatki schodowej ewentl. dwuosobowy. Półwiejska 7, mieszkanie 7. zdw 77 133

**Czyste**  
pokoje. Działyskich 2, m. 7. zdw 77 328

**Pokój**  
zaraz 2 panom. Wały Królowej Jadwigi 2a m. 17. zdw 77 142

**Pokój**  
umebrowany wynajmie. Kabat. Piekary 24. zdw 77 147

**Dwuosobowy**  
Młyńska 12 a mieszkanie 6. zdw 77 251

**Śródmieście**  
dwuosobowy. Wrocławska 3, mieszkanie 5. zdw 77 260

**Tani**  
27 Grudnia 19, Strzelecka. zdw 77 220

**Panienkę**  
inteligentną na wspólny pokój z utrzymaniem lub bez Focha 74, mieszkanie 3. zdw 77 110

**Pokój**  
1-2 osobowy frontowy słoneczny osobnym wejściem elektryczność. Kopernika 4 a m. 18. zdw 77 129

**Wspólnika**  
na pokój z własną pościelą. Romana Szymańskiego 9, m. 8. zdw 77 124

**Dla małżeństwa**  
pokój z utrzymaniem kuchni. Pamiątkowa 12, m. 10. zdw 77 196

**Duży**  
pokój. Wielkie Garbary 5, m. 9. zdw 77 198

**Pokój**  
1-2 panom. Czesława 16 a, m. 16. zdw 77 121

**Pokój**  
umeblowany wynajmie. Poznańska 42, m. 1. zdw 77 185

**Pokój**  
frontowy, niekrepujący dwóm panienkom tanio, ewentualnie z utrzymaniem. Pamiątkowa 9, m. 2. zdw 77 181

**Pokój**  
1-2 panom. Marcina 64, III, front. zdw 77 144

**Pokój**  
do wynajęcia. Dąbrowskiego 66, mieszkanie 4. zdw 77 145

**2 pokoje**  
II p. na biura lub mieszkanie od zaraz do wynajęcia. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zdw 77 207

**Dwóm**  
lub jednej osobie. Za Bramką 13 I, lewo. rw 8243

**Dwuosobowy**  
elektryka, wejście z klatki schodowej, bez pościeli. Szwalczarska 20, mieszkanie 7. zdw 77 349

**Dwa**  
pokoje, elektr. kuchnia, intelig. małżeństwu Rzepeckiego 21, parter, prawo. zdw 77 336

**Dwuosobowy**  
małżeństwu, wzdł. panienkom. Za Bramką 12 a, m. 5. zdw 77 323

**Małżeństwu**  
- 2 osobom. Staszica 25, m. 6. zdw 77 249

**Pokój**  
2 panom. św. Marcin 15, m. 13. zdw 77 311

**Pokój**  
słoneczny 2-3 osoby utrzymaniem obiadem bez, od listopada Grunwaldzka 17, I. zdw 77 308

**Paniom**  
tanio. Woźna 13b II, Wolińska. rw 3241

**Pokój**  
2 studentom Marsz. Focha 72, m. 6. zdw 77 386

**Pokój**  
duży. św. Marcin 18, m. 3. zdw 77 387

**Pokój**  
komfortowy, telefon do wynajęcia. Działyskich 9, m. 8. Pw 8250-43.4

**Dwuosobowy**  
frontowy, telefon w domu. Ogrodowa 11, III, m. 9. zdw 77 276

**Pokój**  
dobrze umebrowany Młyńska 3, mieszkanie 10. zdw 77 277

**Pokój**  
z klatki, Szamarzewskiego 18, III jw 1802

**Pokój**  
dwuosobowy wynajmie. Śniadeckich 17, mieszkanie 11. zdw 77 289

**Klatki**  
schodowej panu, Wielkie Garbary 29, m. 8. zdw 77 236

**Uniwersytetu**  
blisko, parter wysoki, elektryczność dwuosobowy. Skłodowska 1, m. 16. zdw 77 285

**Pokój**  
frontowy wynajmie solidnemu panu, Kwiatowa 3, II, lewo. zdw 77 248

**Śródmieście**  
utrzymaniem - bez. Podgórna 7a III, prawo. zdw 77 396

**Ciepły**  
cichy Grunwaldzka 20 a, III, prawo. 4-6. zdw 77 408

**Pokój**  
umebrowany niekrepujący z elektryką wynajmie. Pawłowski, św. Wojciech 21. zdw 77 304

**Pokój**  
z komfortem, niekrepujący. Wolności 3, m. 9. zdw 77 390

**Pokój**  
ciepły, elektryczność biurko 1-2 panom inteligentnym. Małeckiego 31, m. 8 narożnik Kanalowej. zdw 77 383

**Elegancki**  
duży inteligentnemu lub małżeństwu. Jackowskiego 31, m. 3. zdw 77 332

**Słoneczny**  
używalność kuchni, bez. Reya 1, m. 6. zdw 77 350

**Pokój**  
dwuosobowy niekrepujący dwuosobowy I, bez pościeli, bez lub utrzymaniem od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 354

**Pokój**  
niekrepujący dwuosobowy, opał, światło 120 zł. I bez pościeli. - Oferty Kurjer Poznański zdw 77 355

**Panienkom**  
Kraśnickiego 8 c. zdw 77 224

**Skromny**  
pokój. Wały Król. Jadwigi 5a, mieszkanie 1. zdw 77 229

**Elegancki**  
słoneczny też wspólny utrzymaniem. Jackowskiego 21, m. 11. zdw 77 176

**Pokój**  
elektryczność. Kwiatowa 7, III, prawo. zdw 77 190

**Centrum**  
pokój z utrzymaniem lub bez. Wały Kościuszki 9, m. 6. zdw 77 197

**Pokój**  
z klatki schodowej wynajmie. Nowakówna, Szkolna 6. zdw 77 199

**Pokój**  
1-2 osobom. Półwiejska 9, II. zdw 77 204

**12 SZUKA POKOJU**

**Student**  
poszukuje pokoju blisko Uniwersytetu najchętniej centralne ogrzewanie. Oferty ceną Kurjer Poznański zdw 77 083

**Panienka**  
inteligentna pokój nieduży, taniego. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 408

**Pokoju**  
bez pościeli, niekrepującego, parter, poszukuje na Łazarzu Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 77 388

**Pokoju**  
taniego dwuosobowego poszukują studentki. Oferty ceną Kurjer Poznański zdw 77 381

**Panienka**  
inteligentna pokój niekrepującego, śródmieściu, bez pościeli ciepły 35 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 398

**Krawcowa**  
bardzo religijna poszukuje pokój dla u osoby samotnej uczciwej, dla wspólnego dobra. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 293-4

**Pani**  
poszukuje pokoju zaraz, klatki schodowej, elektryczność. Oferty ceną Kurjer Poznański srw 27

**1-2**  
pokoi próżnych lub częściowo umebrowanych, śródmieście, ewtl. telefon poszukuje zaraz bezdzietnie spokojne małżeństwo. Cena Kurjer Pozn. dzw 1469

**Pokoju**  
okolica Uniwersytetu poszukuje. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego pod zdw 77 295

**Poszukuję**  
1-2 pokoi próżnych w pobliżu Placu Sapieżyńskiego. Zgłoszenia Kawiarnia Zamkowa, Zamkowa 4. zdw 77 340

**Student**  
poszukuje pokoju skromnego z pościelą, fortepianem Oferty ceną Kurjer Poznański zdw 77 370

**Studentka**  
szuka pokoju z fortepianem do ćwiczeń elektrycznością, centrum Oferty Kurjer Poznański zdw 77 343

**Asystent farmacji**  
poszukuje pokoju niekrepującego. Oferty. ceną Kurjer Poznański zdw 77 324

**Pokoju**  
osobnego poszukuje z elektrycznością. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdw 77 194

**13 LOKALE**

**Lokalu**  
handlowego przy ruchliwej ulicy poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdw 76 549

**Wolne lokale**  
na każde przedsiębiorstwo za dzierżawę dobrym punkcie. Zgłoszenia: Okazja, Poznań, Most Dworcowy. zdw 77 062

**Cukiernia i kawiarnia**  
z pełnym wszystkim z pierwszorzędną klientelą dobrze prosperującą z powodu przejścia innego przedsiębiorstwa zaraz do sprzedania. Cena według umowy. - Dzierżawa 230 zł. Pośrednictwo niewykuczone. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 422.

**Ubikacja**  
suterrenowa na cichy przemysł. Marsz. Focha 47, skład cukierków. zdw 77 231

**14 DZIERŻAWY**

**Piekarni**  
poszukuje w dzierżawę. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdw 76 898

**Dzierżawa**  
1 100 morg, objęcie 15 000, morgi 50 funtów, 8 lat. Wazechpolska Agencja. Długa 5. zdw 77 259

**Aptekę**  
w Wielkopolsce wydzierżawie Oferty Kurjer Poznański zdw 77 216

**Dzierżawy**  
poszukuje do 500 morg także prostotwa. Dokładne oferty Wawrzyniak, Grodzisk, Bukowska 4. zdw 76 388/9

**Dla zegarmistrza**  
z powodu podeszłego wieku wydzierżawie dom wraz ze składem zegarmistrzowskim. Egzystencja zapewniona na miejscu tylko jeden zegarmistrz, dawniej czterech Zgłoszenia Jan Sroczyński, Jarocin. zdw 77 234

**Cegielnia**  
parowa w Krotoszyńskim, produkcja 3 mil. wydzierżawie Reflektanci zechcą podać adres do Kurjera Poznańskiego zdw 77 291

**Folwark**  
220 morg 10 laki żywym martwym inwentarzem, garniturem motorowym, zabudowanie maszyn, dom osiem pokoi, kościelnej wiosce, od właściciela na 15 lat morgi 100 funtów, obacie 10 000. Nowak. Poznań, Kramarska 15, pierwsze piętro. zdw 77 177

**16 OSOBISTE**

**Pana Osiańskiego**  
który kupił w Lombardzie placszki zimowy, proszę o adres, odkupię go zpowrotem ze zyskiem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 092

**H. St.**  
List do odebrania w Kurjerze Poznańskim zdw 77 103

**Wojskowy**  
na rowerze Odbisatam. Kurjer listów na dowód osób nie przechowuje. Proszę adres do Kurjera Poznańskiego zdw 77 155

**Bezpłatnie**  
przyjme kilka przystojnych, inteligentnych pań do kursu tańca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 77 338

**21 ZGUBY**

**Zaginął**  
weksel akceptant „Apteka” im. Dr K Marcinowskiego Poznań Bazar, wystawa budowniczy Legowski, Poznań, ul. Jeżycka. - Uczciwego znalazcę upraszam o zwrócenie takowego za wynagrodzeniem do Banku Ludowego. Jeżycka ul. Dąbrowskiego wzdł. J. Bartkowiak kom. sąd. ul. Poznańska 58 a. zdw 76 480

**Zaginął**  
pies szpic biały „Mikuś”. Za doprowadzenie nagroda. Matejki 54, mieszkanie 2. zdw 77 244

**22 ROZMAITE**

**„Fakon”**  
Fabryka Odzieży Zawodowej i Konfekcji Chłopców, ulica Kramarska 5, II, Tel. 36-37 poleca i wykonuje ubranka i płaszczki chłopięce na watalinie, mundurki szkolne, mundury dla Powstańców i Wojaków i wszelkich urzędów. Wykonuje wszelkie zamówienia w 24 godz. hurtownie i detalicznie również z dostarczonego materiału. zdw 76 861

**Przyjmuje**  
wszelkie reparacje kozuchów, niwocowania wszystkich rzeczy wchodzących w zakres krawiectwa tanio i spiesznie Proszę o poparcie Staszica 22 mieszkanie 2. zdw 76 242

**Wyłaczam**  
palta pluszowe. Desenie futer. Zielona 1, parter, lewo. zdw 76 499

**Obiady**  
wydaje od 75 gr. do 1.- Wierzbicice 31a, mieszkanie 4. zdw 77 339

**Taniej**  
być nie może! Koszula damska od 1.60 zł. nocna od 4.90, pantalon jedwabne od 2.90, czysta wełna od 6.90 halki jedwabne od 4.90 szale jedwabne od 1.95 Trykoty zimowe damskie, meskie i dziecięce w wielkim wyborze po cenach znacznie niższych poleca Fabryka Belizny J. Schubert. Poznań, ul. Wrocławska 3. Przyjmuje się asygnaty Tow. „Kredyt”. Pp 8 012-41.95

**Uwaga! Chiromant**  
Morawski - Kalwini  
Poznań, Hotel Monopol pokój 10 Pozostaje do 28. włącznie. Odsłania naukowo, zgodnie z rzeczywistością, o czym zaświadczyć mogą poważne osobistości sfer naukowych, literackich, publicznych - nietylko wydarzenia jego przeszłości, ale przede wszystkim przyszłość, odgaduje najskrytym myśli, zamiary. Ze znakomitym wynikiem udziela wskazówek najrozmaitszych kwestjach życiowych. Dyskretnie niekrepujące przyjęcia od 9 rana do 10 wieczorem. zdw 77 226

**Pretensje**  
niepewne kto ściga? Kurjer Poznański zdw 77 106

**Krawcowa**  
przyjmuje w dom poza dom na wieś, tanio, szybko. Adres Kurjer Poznański zdw 77 140

**Polerowanie**  
odnawianie mebli w najnowszym kolorach wykonujemy po bardzo niskich cenach. Oferty Kurjer Poznański zdw 77 179

**Najpiękniejsze obrazy**  
oprawa obrazów najkorzystniej tylko we firmie Witold Leworski Wrocławska 36. Pw 8002-3-41.4

**Przyjemny**  
pobyt w Morskim Oku, Młyńska 3, koncert, seperatki, zdp 76 886

**Miły**  
pobyt „Paryżanka”, Półwiejska 30, Koncert — separatki, zdp 77 263

**Kino Wilsona Łazarz**  
**Grzeszna Miłość**  
Jadwiga Smosarska — Zofia Bażycka, zdp 77 419

**Kino „Corso“**  
Człowiek bez rąk (Chirzyk) zdp 77 173

**27 SZUKA PRACY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

**Panna**  
z kilkoletnią praktyką poszukuje posady do dzieci, Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 76 222

**Posady**  
do wszystkiego szuka od 1. panna lat 33 Dobre świadectwa, Oferty Kurjer Poznański zdp 76 439

**Maszynistka**  
polsko-niemiecka (Orzel) znajomością kalkulacji poszukuje posady, Oferty Kurjer Poznański zdp 76 493

**Gospośnia**  
z długoletnimi świadectwami poszukuje posady u samotnej osoby Oferty Kurjer Poznański zdp 76 467

**Prośba**  
do Banków Przemysłowców i pp. Restauratorów. Znajduje się 14 roku bez pracy z rodziną 6 cior-giem dzieci, blagam o posadę jako woźny stróż podróżujący lub pomocnik gastr. a starać się będę we wszystkich branżach jaknajsumienniej pracować, licze lat 50, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 76 241

**Osoba**  
sympatyczna, czysta nawskroś ucziwa, dobrem gotowaniem poszukuje posady od 1. najchętniej u jednej osoby lub jako pokojowa, Miejscowość obojętna, Oferty Kurjer Poznański zdp 76 892

**Kucharka**  
uczciwa i dobrze polecona z długoletnimi świadectwami poszukuje posady najchętniej do starszego państwa od 1. 11. lub 15. 11. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 76 985

**Studentka**  
szuka jakiegokolwiek pracy biurowej w godzinach przedpołudniowych i wieczornych za małym wynagrodzeniem, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 098

**Cukiernik**  
lat 24, samodzielny, dzielny w swym zawodzie, poszukuje posady, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 74 042

**Pierwszorzędna**  
kucharka poszukuje posady, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 77 113

**Asystent**  
aptekarski przyjmie zastępstwo lub posadę zaraz względnie później Oferty do Kurjera Poznańskiego dw 1259

**Osoba**  
inteligentna (wiek średni) poszukuje posady do prowadzenia domu u samotnej osoby lub wdowa z dziećmi, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 77 056

**Nauczycielka**  
(Wielkopolanka) szkoły powszechnej (z praktyką) narazie bez posady państwowej, zamie się nauczaniem i wychowaniem dzieci za małym wynagrodzeniem Na życzenie łacina, greka, angielski, francuski, niemiecki, pomoc bezpłatna, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 088

**DZISIAJ W KINIE**

**Apollo:** „Mał swojej żony”.  
**Aurora:** „Książę z lasów”.  
**Colosseum:** „Mordercy bankiera Carwrighta”.  
**Corso:** „Człowiek bez rąk”.  
**Edison:** „Brodway”.  
**Harfa:** „Trujące Usta”.  
**Kapitol:** „Niewolnica Księcia Borysa”.  
**Metropolis:** „Po wyroku” — oraz rewja p. t. „Jesień”.  
**Odeon:** „Dusze w niewoli”.  
**Renaissance:** „Pat i Patachon, pasażerowie na gape”.  
**Roxy:** „Chora z urojenia”.  
**Słońce:** „Sewilla Miasto miłości”.  
**Scala - Varieté:** „Program sensacyjny”.  
**Tęcza:** „Pustynia w płomieniach”.  
**Wilsona:** „Grzeszna miłość”.

**Przedpłata**  
na listopad 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku Hustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

**28 WOLNE MIEJSCA**

**Książkowa-wyręczytelka**  
osoba zaufana potrzebna od 1. 11. rb. znająca ksiązkowość W. I. R. oraz gospodarstwo domowe i gotowanie Czynności w kuchni tylko w zastępstwie Zgłoszenia pod adr. Press-Głowacka, Maniecki, pow. Srem, zdp 77 116

**Krawcowa**  
dobra, poleca się w dom tanio, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 182

**Wpracowana**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Dyplomowany mistrz stolarski**  
samodzielny kalkulator, rysownik poszukuje posady (ewentl. kaucja) wermistrza w odpowiednim przedsiębiorstwie budowlano-meblowym, Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 115

**Emerytowany**  
wyższy urzędnik administracyjny poszukuje posady lub współpracy przy kauceji 3.000 zł i 25.000 zł gwarancji hipotecznej, Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdp 76 003

**Nauczyciel**  
emeryt szkół zawodowych poszukuje posady biurowej, administracji, przysposoba do egzaminów za małym wynagrodzeniem, Oferty przyjmuje Kurjer Pozn. zdp 77 078

**Praczką**  
czysta sumienna poszukuje prania, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 065

**Uczciwa**  
i pracowita dziewczyna poszukuje posady od pierwszego, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 151

**Prasowaczka**  
praczką poszukuje posady w majątku lub mieście Oferty Kurjer Poznański zdp 77 099

**Uczeń piekarski**  
z ukończoną praktyką szuka pracy, Miejscowość obojętna, Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 192

**Absolwent**  
seminarium z pierwszorzędnymi świadectwami szuka pracy w charakterze nauczyciela domowego lub pracownika biurowego Miejscowość obojętna Oferty do Oredownika Wielkopolskiego zdp 77 046

**Elewka**  
kucharka, znająca wszelką prace domową poszukuje posady od 1. 11 z dobrymi świadectwami. Obecnie jest w domu hrabiowskim, Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 210

**Jakiegokolwiek**  
posady poszukuje bezrobotny kupiec z wyższym wykształceniem za kauceją, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 77 351/2

**Chłopiec**  
uczestnych rodziców 18 szuka pracy, Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 334

**Która**  
z pań uczciwych przyjmie pańienkę krawcową lat 25, do prowadzenia szycia, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 312 13

**Dzielną**  
krawcową z 3/4 letnią nauką i 3 letnią praktyką szuka dobrej posady lub po domach szycia, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 289-1

**Panienna**  
pracująca w składzie kolonialnym szuka posady, branża obojętna, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 267

**Ekspedjentka**  
z branży piekarsko-cukierniczej z porządnej rodziny ostatnio zajęta w składzie delikatesów przyjmie odpowiednią posadę od 1. Oferty Kurjer Poznański zdp 77 268

**Sprzątania**  
w biurze poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdp 77 366

**Gospodyni**  
kucharka inteligentna szuka posady samodzielnej do wszelkiej pracy, prowadzenia domu Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdp 77 306-7

**Młodsza**  
pomocnica krawiecka poszukuje posady, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 77 305

**Dobrze**  
polecona praczką szuka posady poza dom Strumykowa 18, w ogrodzie, rw 3246

**Szofer**  
kawaler z bardzo dobrym świadectwem z Warszawy poszukuje posady tylko za utrzymanie celem zdobycia praktyki, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 77 126

**Dziewczyna**  
uczciwa poszukuje posady od zaraz lub 1. 11 Oferty Kurjer Poznański zdp 77 134

**Dziewczyna**  
uczciwa pracowita poszukuje posady od 1. do wszelkich prac domowych, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 135

**Kucharka**  
z bardzo dobrymi świadectwami pragnie przyjąć posadę tylko w lepszym domu w Poznaniu, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 77 143

**Służąca**  
czysta porządna z gotowaniem do wszelkich prac domowych, dobre świadectwa o posadę prosi od 1. 11. lub zaraz, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 77 254

**Kucharka**  
samodzielna poszukuje posady 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 258

**Pomocnik**  
fryzjerski szuka posady, Miejscowość obojętna, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 863

**Dziewczyna**  
uczciwa z długoletnimi świadectwami poszukuje posady z gotowaniem od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdp 77 274

**Uczciwa**  
służąca poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdp 77 273

**Sierota**  
uczciwa szuka posady jako służąca i do pomocy szycia Oferty Kurjer Poznański zdp 77 288

**Szukam**  
posługi na cały dzień, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 284

**Służąca**  
z językiem polskim, niemieckim poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdp 77 283

**Gospodyni**  
z wykwintnym gotowaniem poszukuje posady od 1. względnie 15 na stałe lub jako przychodnia, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 282

**Absolwent**  
średniej szk. lyk Rolniczej poszukuje jakiegokolwiek, choć bezpłatnie praktyki Adres: Stan, Nowak Podolin, poczta Wapno, pow. wargowicki, zdp 77 238

**Starsza osoba**  
poszukuje zaraz posady. Zna wiejskie, miejskie gospodarstwo, do samotnej osoby przy skromnych warunkach, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 77 239

**Poszukuję**  
posady maszyniera, inkasenta, woźnego lub t. p. Może złożyć kauceję 1000—1500 zł Oferty Kurjer Poznański zdp 77 240

**Wykwalifikowana**  
wychowawczyni z 7 letnią praktyką nauczycielską na Pomorzu, znająca język polski niemiecki, ostatnio zajęta jako wychowawczyni prywatna w Warszawie poszukuje posady z kondycją w kulturalnym domu, Miejscowość obojętna, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 241

**Krawcowa**  
poleca się w dom, poza dom, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 77 246

**Dziewczyna**  
uczciwa, pracowita szuka posady lub posługi na cały dzień bez gotowania Oferty Kurjer Poznański zdp 77 250

**Dziewczyna**  
wiejska, starsza spokojna poszukuje pracy u bezdzietnego małżeństwa lub średnim domu Oferty Kurjer Poznański zdp 77 395

**Nauczyciel**  
młody z praktyką znajomość niemieckiego, fortepianu, świetny rysownik — malarz szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdp 77 420

**Książkowa**  
znajomość żurnal amerykań. bilans poszukuje posady, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 365

**Posługaczka**  
poszukuje posługi Oferty Kurjer Poznański zdp 77 367

**Służąca**  
uczciwa religijna z dobrymi poleceniami poszukuje posady do mniejszej rodziny, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 368

**Poszukuję**  
posady do wszystkiego dobrem gotowaniem, dobre świadectwa i polecenie Oferty Kurjer Poznański zdp 77 372

**Dziewczyna**  
pracowita poszukuje posady z gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdp 77 373

**Dziewczyna**  
starsza szuka posady do wszystkiego w mniejszym spokojnym domu, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 374

**Praczką**  
tania poszukuje prania w lepszych domach Oferty Kurjer Poznański zdp 77 384

**Młodsza**  
dziewczyna ze wsi z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 318

**Młodsza**  
służąca szuka posady w religijnym domu od 1 listopada Oferty Kurjer Poznański zdp 77 319

**Wpracowana**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Krawcowa**  
dobra, poleca się w dom tanio, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 182

**Inteligentna panienna**  
pragnie wyczyć się na laborantkę, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 320

**Inteligentna**  
panienka do lekarza poszukuje posady, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 330

**Młoda**  
dziewczyna poszukuje pracy w cukierni, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 333

**Służąca**  
młodsza szuka posady bez gotowania, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 335

**Dziewczyna**  
czysta, pracowita, szuka posady od 1. 11. 1931 Oferty Kurjer Poznański zdp 77 337

**Panna**  
skromnych wymagań poszukuje posady do dzieci na wyjazd, język niemiecki pomoc w lekcjach, szycie, Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdp 77 342

**Uczciwa**  
sierota z dobrym gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady jako przychodnia, okolica Jeżyc, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 359

**Dziewczyna**  
z dobrymi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 219

**Samodzielna ksiązkowa**  
biegła maszynistka z ładnym charakterem pisma i kilkuletnią praktyką szuka posady najchętniej w Poznaniu Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdp 77 070

**Uczciwa**  
czysta dziewczyna poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdp 77 153

**Gospodyni**  
w średnim wieku szuka stałej posady także na wieś Oferty Kurjer Poznański zdp 77 122

**Wdowa**  
w średnim wieku, szuka samodzielnej posady jako gospodyni w internacie lub kasynie, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 123

**Starsza**  
dziewczyna, dobrze polecona, poszukuje posady z gotowaniem lub posługi, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 217

**Panna**  
skromna, uczciwa, znająca szycie bielizny, robotki przyjmie posadę od 1. 11. do jednej lub dwóch osób, (w ostatniej posiadzie kilka lat), Oferty Kurjer Poznański zdp 77 269

**Uczciwa**  
panienka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej gdzieby mogła się wyuczyć gotowania, Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 272

**Posługaczka**  
sierota, uczciwa, pracowita, szuka posługi na przed lub po południu, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 227

**Kucharka**  
z samodzielnym dobrem gotowaniem i zapraw, do wszystkiego przyjmie posadę od 1. 11. 31, z dobrymi świadectwami, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 172

**Służąca**  
samodzielna, dobrze polecona, za ufana, pracowita, sumienna, z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1. 11. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdp 77 175

**Posługaczka**  
szuka posługi na cały dzień, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 180

**Pokoje**  
z utrzymaniem wszelkimi wygodami, Matejki 60, m. 8, zdp 77 343

**Szukam**  
posady z dobrem gotowaniem do wszystkiego, najchętniej w restauracji, Oferty do Kurjera Poznańskiego zdp 77 181

**Sierota**  
lat 19, poszukuje posady do wszystkiego u samotnej osoby, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 191

**Dziewczyna**  
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 1. 11. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 77 202

**Starsza**  
dziewczyna szuka posady za skromnym wynagrodzeniem, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 208

**28 WOLNE MIEJSCA**

**Książkowa-wyręczytelka**  
osoba zaufana potrzebna od 1. 11. rb. znająca ksiązkowość W. I. R. oraz gospodarstwo domowe i gotowanie Czynności w kuchni tylko w zastępstwie Zgłoszenia pod adr. Press-Głowacka, Maniecki, pow. Srem, zdp 77 116

**Krawcowa**  
dobra, poleca się w dom tanio, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 182

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Wpływająca**  
siła biurowa, która odbyła dłuższą praktykę sądową poza tem komornicza poszukuje posady Łaskawe oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdp 77 322

**Dziewczę**  
solidne do pracy domowej potrzebna, Adres wskaże Kurjer Poznański zdp 77 221

**Uczennice**  
do krawieczyny na rok przyjmie zaraz, Mostowa 26, m. 7, zdp 77 218

**Służąca**  
do starszej osoby potrzebna, Kosielińska 27, m. 7, zdp 77 093

**Chłopca**  
do posyłek przyjmuje, kauceja 100 zł Zgłoszenia z rodzicami od 5 wieczorem, Dąbrowskiego 3, cukiernia, zdp 77 102

**Handlowca**  
na przedstawicielstwo potrzeba 600 zł, Spieszne oferty Kurjer Poznański zdp 77 105

**Szofer**  
sumienny, trzeźwy kawaler, kauceja 500 zł., podać warunki, potrzebny zaraz, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 77 189

**Panienna**  
do składu kauceja 800 złotych potrzebna, Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 183

**Dziewczę**  
do dzieci, Piotra Wawrzyniaka 12, mieszkanie 11, zdp 77 174

**Młodej**  
inteligentnej, przystojnej panienki do prowadzenia pensjonatu w Zakopanem (sierocie), potrzebuje, Oferty fotografia Kurjer Pozn. zdp 77 170

**Służąca**  
gotowaniem, praniem, długoletnimi świadectwami potrzebna od 1. 11. Przecznicza 4, m. 5, zdp 77 165

**Uczeń**  
starszy ślusarski potrzebny Zakład elektro-mechaniczny Garn-carska 3, zdp 77 205

**Osobie**  
która wypożyczy zł 400.— oddam prace piśmienne w dom, Dobre wynagrodzenie, gwarancja Oferty Kurjer Poznański zdp 77 136

**Uczciwa**  
dziewczyna do wszelkich prac domowych i z gotowaniem, potrzebna zaraz, Półwiejska 4, I. front, zdp 77 152

**Uczennicę**  
do cukierni, inteligentną biegłą w rachunkach, znającą język niemiecki z kauceją 100 zł. przyjmie Zgłoszenia z rodzicami od 6 wieczorem: Dąbrowskiego 3, cukiernia, zdp 77 101

**Bufetowa**  
rzetelna i rutynowana z prowincji zaraz potrzebna, Restauracja winiarnia „Złota rybka” Rybaki 23, zdp 77 154

**Chłopak**  
posyłek, własny wózek potrzebny Oferty Kurjer Pozn. zdp 77 326

**Agentów**  
poszukuje Mostowa 4a, mieszka 4, zdp 77 346/47

**Panienna**  
poczatkująca młodszą z porządnej rodziny do lekkich prac biurowych i sprzątania biura, Zgłoszenia z życiorysem Kurjer Poznański zdp 77 345

**Młodszych**  
osób utalentowanych w malarstwie poszukuje Gwarna 17, II piętro, tylko między 4—5, zdp 77 344

**Służąca**  
młodsza do wszystkiego potrzebna Sew. Mielżyńskiego 25, mieszka 7, zdp 77 331

**Kierowniczką**  
filji potrzebna kauceja, Oferty Kurjer Poznański zdp 77 327

**Humor zagraniczny**

— Pańska propozycja małżeńska jest dla mnie obrazą! Proszę natychmiast opuścić mój dom, inaczej każę pana wyprowadzić!

— Czy mam to uważać za odmowę?

(Buen Humor, Madryt). S. F.

— Pańska propozycja małżeńska jest dla mnie obrazą! Proszę natychmiast opuścić mój dom, inaczej każę pana wyprowadzić!

— Czy mam to uważać za odmowę?

(Buen Humor, Madryt). S. F.

— Pańska propozycja małżeńska jest dla mnie obrazą! Proszę natychmiast opuścić mój dom, inaczej każę pana wyprowadzić!

— Czy mam to uważać za odmowę?

(Buen Humor, Madryt). S. F.

**Potrzebna**  
uczciwa dziewczyna, znająca wszystkie prace domowe na wyjazd do miasta do przyzwyczajonego Świadectwa pościel wymagane, Słowackiego 39 m 16 od 2—4 i od 8 wieczór zdp 76 949

**Panów**  
pań. gotówka 20 złotych do sprzedaży demokratycznej do artykułu pierwszej potrzeby Przetwory Chemiczne, Poznańska 40, zdp 77 325

**Potrzebne**  
Akordion oraz tan